Następnym razem spalimy samochód str. 4

Kiedy mężczyźni płaczą... str. 12

Jesień martwi ministra zdrowia str. 15

Informator dla maturzystów str. 27-29

Nr 26 (1978)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

24-30.06.2020

R E K L A M A

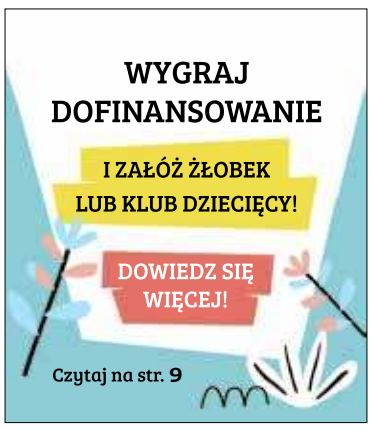

Ludzie płacili lekarzowi od 20 do 50 zł. Czasem 150 zł.

Zwolnienia za łapówki

W ubiegłym tygodniu z jednej z przychodni w gminie Wodynie wyprowadzono lekarza w kajdankach. Został zatrzymany pod zarzutem przyjmowania łapówek. Przyznał się do winy.

fot. arch. KMP Siedlce

Śledztwo trwało kilka miesięcy. Do policjantów z wydziału do walki z korupcją i przestępczością gospodarczą KMP w Siedlcach docierały informacje, że lekarz rodzinny z jednej z przychodni w powiecie siedleckim może przyjmować łapówki. Od tego czasu pracowali nad tą sprawą. W zeszłym tygodniu weszli do przychodni, gdy lekarz przyjmował pacjentów. Wyprowadzili go w kajdankach.

– Mężczyźnie postawiono zarzut popełnienia przestępstwa, polegającego na wystawianiu zwolnień lekarskich bez przeprowadzania badania lekarskiego, celem ustalenia zdolności do pracy. Przy czym, co podkreślono w zarzutach, z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu – mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska**.

Kwoty łapówek to przeważanie od 20 do 50 złotych, chociaż pojawiła się również kwota 150 złotych. Mężczyźnie przedstawiono 26 takich zarzutów.

– Lekarz przyznał się do winy, wyraził skruchę i wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze – mówi prokurator **Krystyna Gołąbek**.

Na poczet grożącej kary lekarzowi zabezpieczono 3 samochody o wartości 170 tys. zł.

Na forach internetowych, na których można oceniać lekarzy, zatrzymany nie miał najlepszej opinii. Sporo było głosów krytyki, jednak nie było tam ani słowa o płaceniu za zwolnienia lekarskie. Lekarz pracował w przychodni od około 20 lat.

W gminie Wodynie pacjenci są podzieleni w ocenie postępowania lekarza. Jedni oburzają się przyjmowaniem łapówek, a inni oburzają się na tych, którzy zeznawali przeciwko lekarzowi. Twierdzą, że zwolnienia po prostu się ludziom należą. A że czasami trzeba za nie płacić? Cóż, takie życie – komentują.

JUSTYNA JANUSZ

eprasa.pl 5cb

Siedlce

A jednak obligacje

Czy siedleccy urzędnicy i nauczyciele nie dostaną w sierpniu pensji? Prezydent Andrzej Sitnik twierdzi, że tak się stanie, jeśli radni nie zgodzą się na emisję obligacji na 28 mln zł.

CZYTAJ STR. 3

Nauczycielka z przedszkola w Siedlcach zakażona koronawirusem.

Przedszkole na kwarantannie

Na kwarantannę trafiło 13 dzieci i ich rodziny, oraz część personelu.

Pozostali zostali objęci nadzorem epidemiologicznym. Zajęcia w przedszkolu zawieszono. Nauczycielka miała ostatni kontakt z dziećmi 10 czerwca. Potem trafiła na kwarantannę, bo miała kontakt z osobą zakażoną. W niedzielę, 21 czerwca, dostała wynik badania. Okazało się, że jest chora. (**jj**)

Zajechał mu drogę

Było ok. godz. 22, gdy 17 czerwca jadącemu w Mościbrodach volvo podczas wyprzedzania zajechał drogę drugi samochód osobowy. Kierowca volvo zjechał na pobocze, dachował i uderzył w drzewo. Samochodem podróżowały 4 osoby. Mimo groźnie wyglądającego wypadku, nikt nie odniósł obrażeń. (**ak**)

R E K L A M A

Dlaczego na kwarantannie jest tak dużo osób?

Negatywny test i do pracy

W ostatnim czasie na terenie powiatu siedleckiego przybywa osób, objętych kwarantanną domową. Dlaczego tak się dzieje, skoro zniesiono obowiązek odbywania kwarantanny dla Polaków przekraczających granicę?

W Siedlcach i powiecie trafiało na kwarantannę codziennie około 40 osób, ale zdarzało się, że w weekend było to nawet 400 osób (przez 2 dni). Dlaczego, skoro liczba osób zakażonych koronawirusem w powiecie zdecydowanie maleje?

– Tą kwarantanną są obejmowane głównie osoby zza wschodniej granicy, przyjeżdżające do pracy w Polsce – wyjaśnia dyrektor siedleckiego Sanepidu **Joanna Like**. – Większość z nich będzie pracować w gospodarstwach rolnych.

Kwarantanna trwa 2 tygodnie. W tym czasie pracownicy muszą przebywać we wskazanym przez siebie miejscu (przeważnie są to gospodarstwa, w których będą pracować). Jeśli po kilku dniach zostanie wykonany test na zakażenie koronawirusem i będzie on negatywny, to pracownicy mogą przystąpić do pracy, ale tylko w tym jednym, konkretnym gospodarstwie. (**jj**)

Wjechała na drugi pas

19 czerwca o godz. 18.35 w miejscowości Księżopole Smolaki (gm. Mokobody) 54-letnia mieszkanka Węgrowa, kierująca skodą Felicją straciła panowanie nad samochodem na łuku drogi, zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z jadącym z naprzeciwka oplem zafirą, kierowanym przez 38-letniego mieszkańca Siedlec. W wyniku zderzenia nieprzytomną kobietę przetransportowano śmigłowcem LPR do szpitala, a mężczyznę z obrażeniami ciała zabrała do szpitala karetka.

– Od kobiety pobrano krew do badania na zawartość alkoholu, mężczyzna był trzeźwy – powiedziała kom. **Agnieszka Świerczewska**, oficer prasowy KMP w Siedlcach. (**ak**)

fot. Aga Król

Jeszcze jedne wybory

Od jesieni 2018 r. to będą – niech policzę – czwarte wybory. Od niemal dwóch lat w Polsce toczy się nieustająca kampania. Ta prezydencka, przeciągnięta z powodu epidemii, trwa właściwie od lutego. Tak, mamy święte prawo być już polityką zmęczeni. Dla głośnych i napastliwych to może być nawet dobra zabawa, oni są w swoim żywiole. Ale pozostali? Pozostali muszą jeszcze chwilę wytrzymać. O wyniku wyborów zdecydują ci, którym nie chce się krzyczeć, ale swoje wiedzą. I powiedzą – spokojnie, przy urnach.

Dobra wiadomość jest taka, że to już ostatni odcinek tego morderczego maratonu, której wymaga od nas demokracja. Wytrzymajmy. Głosujmy. Wybierzmy.

„Choć tylko niewielu może tworzyć politykę, każdy jest zdolny ją oceniać" – mówił Perykles z Aten w czasach, gdy rodziła się europejska demokracja. Mamy do tego prawo. Dlatego idźmy na wybory. A potem zróbmy sobie wolne.

DARIUSZ KUZIAK

R E K L A M A

11 przykazanie: ***NIE BĄDŹ OBOJĘTNY***
(Roman Kent – Prezydent Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego, Marian Turski – 27 stycznia 2020 r.

SZANOWNY WYBORCO PREZYDENTA POLSKI

Biorąc udział w wyborach, w dniu 28 czerwca 2020 roku, pamiętaj o Katechizmie Kościoła Katolickiego, który jest „kompendium całej nauki katolickiej w dziedzinie wiary i moralności", a szczególnie o jego samodzielnym przepisie 2358, który brzmi:

*„**Znaczna liczba mężczyzn i kobiet przejawia głęboko osadzone skłonności homoseksualne**. Osoby takie nie wybierają swej kondycji homoseksualnej; dla większości z nich stanowi ona trudne doświadczenie. **Powinno się traktować je z szacunkiem, współczuciem i delikatnością. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji.** Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i – jeśli są chrześcijanami – do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swej kondycji."*

LGBT to nie ideologia,

to pojęcie, forma skrótu, określająca ludzi o odmiennej orientacji seksualnej:
LESBIJKI, **G**EJÓW, osoby **B**ISEKSUALNE i **T**RANSSEKSUALNE

Wyborco, od Ciebie zależy, czy takie osoby – a może być ich w Polsce nawet dwa miliony i mogą w tej liczbie być Twoi krewni i znajomi – znajdą się na marginesie społeczeństwa polskiego, a nawet czy nie zostaną odczłowieczone.

Pamiętaj, że wśród osób LGBT byli też nieżyjący już wielcy ludzie polskiej kultury: Jerzy Waldorff, Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Zawiejski. Ten ostatni to katolik, działacz polityczny, w latach 1957--1969 poseł na Sejm z koła poselskiego ZNAK.

Nie mogę być obojętnym
Marek Biały, ostatni Wicewojewoda siedlecki

Prezesi siedleckich spółek z premiami dużo mniejszymi

O wiele skromniej

Gdy **Andrzej Sitnik** był radnym, co roku pytał o premie prezesów miejskich spółek. Krytykował je, bo trzeba przyznać, że były niemałe – od 30 tys. zł do prawie 60 tysięcy. Czy, jako prezydent, Andrzej Sitnik również przyznaje premie szefom miejskich spółek? Okazuje się, że tak.

– Premie są zapisane w kontraktach – tłumaczy prezydent Sitnik. – Podjąłem decyzję, że będzie to jednokrotność pensji danego prezesa. W poprzedniej kadencji była to trzykrotność lub dwukrotność pensji.

Wysokość premii dla prezesów: ZUO (**Anna Goś-Pszczółkowska**), PEC (**Robert Grzywacz**), PWiK (**Adam Jonczyk**), MPK (**Jacek Dmowski**), STSB (**Adam Zawadzki**) i ARMS (**Paweł Truszkowski**) za poprzedni rok waha się między 10 a 15 tys. złotych brutto (w zależności od pensji prezesa).

Przypomnijmy, że w 2017 roku najwyższą premię wypłacono ówczesnemu prezesowi PEC **Karolowi Tchórzewskiemu** (56 804,37 zł), prezes PWiK **Adam Jonczyk** dostał 52 648,80 zł, prezes ZUO **Mariusz Gruda** – 46 241,61 zł, prezes MPK **Krzysztof Dębiński** – 44 944 zł, prezes ARMS **Grzegorz Orzełowski** – 29 145 zł, prezes STBS **Mirosław Symanowicz** – 38 523 zł. Nagrodę otrzymał też **Jarosław Krzymowski**, który był członkiem Zarządu STBS (w 2016 r. – 30 818 zł). (**jj**)

Ile osób w Siedlcach będzie głosować korespondencyjnie?

To ułamek procenta

Do zeszłego tygodnia można było zgłaszać w Urzędzie Miasta zamiar głosowania korespondencyjnego. W Siedlcach taką chęć zgłosiło ok. 330 osób.

– Szczególnie w ostatnich dniach do biura obsługi interesanta przychodziło sporo osób, które chcą zagłosować w ten sposób – mówi naczelnik wydziału spraw obywatelskich **Magdalena Baka**. – Część z nich taką chęć zgłosiła również przez internet. (**jj**)

R E K L A M A

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Powiedział, jak jest

Polskie rolnictwo doskonale sobie radzi – pisze „Echo Katolickie", relacjonując wizytę premiera Mateusza Morawieckiego w Zbuczynie. – ***Polscy rolnicy doskonale radzą sobie na europejskim rynku i produkują żywność najwyższej jakości. Serce rośnie, kiedy jeździ się po gospodarstwach i rozmawia z ich właścicielami, którzy pokazują swoje hodowle i uprawy*** – mówił premier.

I bardzo dobrze, że powiedział rolnikom, że doskonale sobie radzą. Bo gdyby nie powiedział, to nie wiedzieliby, jak dobrze im jest.

Kwarantanna nad Liwcem

Gdzie Pan spędził czas kwarantanny? – pyta Beata Nowicka z „Vivy" dziennikarza muzycznego Marcina Kydryńskiego. – ***Głównie na farmie. Wróciłem ostatnimi samolotami z Maroka przez Lizbonę i osiadłem nad Liwcem. To spora ziemia. Bywało, że zapominałem o grozie rzeczywistości i cieszyłem się z powrotu żurawi, barw sójek, z czeremchy, która u mnie kwitnie jako pierwsza*** – opowiada.

Skoro nad Liwcem, to musi być to gdzieś w naszych okolicach...

O wstydzie

Wcześniej w tej samej rozmowie:

BN: ***Powrócił Pan już do normalności?***"

MK: ***Od pięciu lat nie***.

BN: ***Tego się nie spodziewałam… Co wydarzyło się pięć lat temu?***

MK: ***Zacząłem za granicą milczeć na temat kraju swego pochodzenia, bo ponownie było mi wstyd***.

Czasami słuchałem Kydryńskiego w „Trójce" w niedzielne popołudnie. Ale teraz już nie chcę. Bo wstyd.

Odpowiednie dać rzeczy słowo

„Życie Siedleckie" interweniuje: ***Otrzymaliśmy sygnały od mieszkańców Garwolina i przyjezdnych gości, że jedyna w mieście toaleta publiczna nadal ma zamknięte swoje podwoje przed potrzebującymi***.

Otwarte, czy zamknięte – najważniejsze, że są to podwoje. Pozostałe toalety w naszym regionie zwykłe drzwi mają, a w Garwolinie, proszę – podwoje. To może być nawet atrakcja turystyczna miasta.

Okulista Trzeci

eprasa.pl 5cb683e

A jednak obligacje, czyli... żyć albo umierać

Czy siedleccy urzędnicy i nauczyciele nie dostaną w sierpniu pensji? Prezydent Andrzej Sitnik twierdzi, że tak się stanie, jeśli radni nie zgodzą się na emisję obligacji na 28 mln zł.

– Brak obligacji oznacza brak pensji dla 3,5 tysiąca pracowników urzędu, nauczycieli, obsługi szkół, pracowników MOPR, domu pomocy społecznej, domu dziecka i wszystkich placówek podległych miastu – wyliczał skarbnik miasta **Kazimierz Paryła**. – To jest żyć albo umierać.

Miesięcznie na pensje tych osób potrzeba 21 mln zł. Ale w budżecie miasta pojawiła się dziura. Jej pojawienie tłumaczy się pandemią. Bo straty liczą nie tylko przedsiębiorcy. Samorządy także, gdyż wpływy z podatków były dużo mniejsze. W Siedlcach dochody z podatku PIT spadły o 4 mln zł.

– Już wiemy, że nie uda się zrealizować dochodów ze sprzedaży mienia zaplanowanych na 7,5 mln zł – mówi Kazimierz Paryła. – W dobie kryzysu gospodarczego raczej nie znajdziemy kupca na działki i lokale.

Dużo niższe wpływy mają być również z podatków od nieruchomości i z dzierżawy miejskich lokali. Część przedsiębiorców została zwolniona z podatku stosowną uchwałą. Zakładano jednak, że zwolnienia będą kosztować miasto 400 tys. zł, więc skąd milionowy deficyt?

– Wielu przedsiębiorców składa wnioski o odroczenie płatności podatków do września – tłumaczy skarbnik. – Nie mamy więc bieżących wpływów. W dodatku nie wiemy, jaka będzie sytuacja jesienią. Mówi się, że może być druga fala zakażeń. Musimy się na to przygotować.

Skarbnik szacuje, że wpływy z podatków PIT i CIT oraz z podatków lokalnych będą mniejsze o ok. 20 mln zł. Razem z brakiem dochodów ze sprzedaży nieruchomości dziura w budżecie ma wynosić 28 milionów złotych. Obligacje o takiej wartości chce wyemitować prezydent. Do tego dochodzi jeszcze 10 milionów kredytu, na jaki radni zgodzili się w grudniu, przy głosowaniu nad budżetem. W sumie dziura wynosi więc 38 mln zł.

Czy radni zagłosują za propozycją prezydenta? Entuzjazmu nie widać.

– Nie rozumiem propozycji prezydenta – mówi radny PO **Mariusz Dobijański**. – Obniżka dochodu z CIT i z PIT wynosi 10 mln zł. Kolejne 10 milionów to podatki lokalne i sprzedaż nieruchomości. Dziura powinna wynosi 20 mln zł. Od tego należy odjąć 10 mln zł kredytu. Wynika więc, że obligacje powinno być na 10 mln zł. Nie widzę uzasadnienia dla 28 milionów.

Radny dodaje, że prezydent nie poinformował radnych o tak dużej dziurze budżetowej.

Mariusz Dobijański: – Nie rozumiem propozycji prezydenta.

– O wszystkim dowiedzieliśmy się z konferencji prasowej. Prezydent z nami nie rozmawia. Zapomina o tym, że nie ma tak zdyscyplinowanych radnych, jakich miał Wojciech Kudelski. Andrzej Sitnik ma mniejszość w radzie, a nas traktuje jak maszynki do głosowania. Niczego z nami nie konsultuje.

Skarbnik miasta Kazimierz Paryła: – Brak obligacji oznacza brak pensji dla 3,5 tysiąca pracowników...

W podobnym tonie wypowiada się również **Robert Chojecki** z PiS.

– Mnie zaskoczyła forma podania tej informacji, bo dowiedziałem się o niej od dziennikarzy. No i skala kredytu, bo razem z tym, na który się zgodziliśmy, to będzie prawie 40 mln zł! Rozumiem, że pandemia odbiła się na finansach miasta, ale aż tak? I to mówi prezydent, który zapowiadał, że nie będzie brał kredytów.

Maciej Drabio z Lewicy mówi, że spodziewał się wniosku o kredyt, by łatać finanse miasta.

– Wszyscy widzieliśmy, że dochody z podatków są dużo mniejsze. Tak jest w samorządach w całej Polsce. Zdawaliśmy sobie sprawę, że trzeba będzie zaciągnąć zobowiązania w postaci kredytu albo obligacji.

Radny od nas dowiaduje się, że mowa jest o 28 mln zł.

– To sporo. Muszę to przeanalizować.

Propozycji prezydenta nie chce komentować jeden z jego głównych opozycjonistów **Maciej Nowak**.

– Na razie mam za mało danych i spuszczę na to kurtynę milczenia – ucina rozmowę.

Prezydent Sitnik twierdzi, że jedynym powodem dziury budżetowej jest sytuacja związana z epidemią.

– W 2019 roku razem z pracownikami urzędu zrobiliśmy wszystko, by kredytów nie brać. Udowodniłem, że można. Znacząco poprawiliśmy wskaźniki finansowe miasta. Jeszcze do marca optymistycznie patrzyłem w przyszłość. Wydawało się, że w 2020 roku też nam się uda bez kredytu, ale niestety przyszła pandemia. I kryzys. Wiem, że spadnie na mnie za to fala krytyki, ale pandemii przecież nikt nie przewidział.

Czy prezydent rzeczywiście liczy na to, że radni zagłosują za obligacjami?

– Liczę, że zachowają się odpowiedzialnie.

A skarbnik dodaje:

– Bez tych obligacji nie mamy szans na przetrwanie.

JUSTYNA JANUSZ
ZDJĘCIA: **A. KRÓL**

R E K L A M A

Sonda „TS"

Czy w Polsce powinny zostać zalegalizowane związki partnerskie osób tej samej płci?

Oddano głosów: 408

W tym tygodniu pytamy:

Czy to, kto będzie pierwszą damą, jest dla ciebie ważne przy podejmowaniu decyzji, na kogo głosować w wyborach prezydenckich?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Kto w Siedlcach płaci za śmieci?

Dość tego oszukiwania

Siedleccy urzędnicy wystąpili do PWiK o przekazanie danych zużycia wody w poszczególnych domach i mieszkaniach. Na tej podstawie będą szukać tych, którzy za śmieci nie płacą.

fot. A. Król

W siedleckim systemie gospodarowania odpadami brakuje 10 tysięcy osób. Zameldowanych jest ponad 70 tysięcy mieszkańców, a za śmieci płaci się 60 tysięcy. Pojawią się głosy, że część niepłacących nie mieszka w mieście, ale tajemnicą poliszynela jest, że z kolei wiele osób tu mieszka, ale bez meldunku. Należy więc sprawdzić, ile osób faktycznie zamieszkuje w danym miejscu.

Prezydent **Andrzej Sitnik** zdecydował o kupnie specjalnego programu komputerowego, który łączy dane: ze szkół, ośrodka pomocy społecznej, PWiK, a potem wskazuje, gdzie może mieszkać więcej osób niż jest zgłoszonych. Część dyrektorów szkół odmówiła jednak podania informacji, zasłaniając się ustawą RODO. Urzędnicy wystąpili do Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ale ten nie podał jednoznacznej wykładni. W związku z tym odstąpiono od żądania tych informacji od dyrektorów.

– Musimy teraz skorzystać z danych o zużyciu wody w poszczególnych lokalach – mówi prezydent.

Program komputerowy wskaże, w których lokalach może być zameldowanych więcej osób niż zgłoszonych do opłat za śmieci.

– Później zostanie wszczęte postępowanie administracyjne, mające na celu naliczenie odpowiedniej opłaty – informuje kierownik referatu ochrony środowiska **Małgorzata Furmaniak**. (**jj**)

Czy radni z Platerowa zostaną ukarani?

Może mają uczulenie...

Gdy wiceprzewodniczący rady gminy w Platerowie apelował o zakładanie maseczek, wójt dopytywał o uczulenie...

Na sesji rady gminy w Platerowie radni i sołtysi siedzieli w odległości około jednego metra od siebie. Wójt **Jerzy Garucki**, skarbniczka gminy **Bożena Bartoszewska** oraz wiceprzewodniczący rady **Kazimierz Kinowski** siedzieli ramię w ramię za stołem prezydialnym. Z kolei za radnymi gminnymi siedzieli radni powiatu **Waldemar Kita** i **Michał Michaluk**. Wszyscy, oprócz wiceprzewodniczącego rady, bez maseczek.

Kazimierz Kinowski apelował o rozwagę.

– Są wytyczne, dotyczące koronwirusa... W pomieszczeniach zamkniętych obowiązuje noszenie maseczek, więc to kto ma, niech założy. A kto nie ma, to maseczki są na stoliku i proszę o ich pobranie i założenie, bo obrady są rejestrowane.

– A może macie państwo uczulenie? – uśmiechnął się wójt Jerzy Garucki.

Jak wiadomo, zazwyczaj ci, którzy zostali przyłapani na chodzeniu bez maseczek, tłumaczyli się uczuleniem lub kłopotami z układem oddechowym.

Mało kto chciał założyć maseczkę...

Po chwili mniej więcej połowa obecnych na sali założyła maseczki. Wójt i skarbniczka nie założyli maseczek. Wiceprzewodniczący Kinowski skomentował to. – Widzę, że niektórzy mają uczulenie.

Przeszedł do dalszego prowadzenia obrad.

Ta sesja obywała się 10 maja, gdy wymagany był obowiązek zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej. Dopiero 26 maja premier ogłosił, że od 30 maja nastąpi zniesienie tego obowiązku, jeśli zachowany będzie dwumetrowy dystans społeczny. Obecni na obradach powinni mieć założone maseczki i zachować między sobą bezpieczną odległość.

Zapytaliśmy rzecznika prasowego łosickiej policji, czy radni, którzy nie założyli maseczek, zostaną ukarani mandatami?

– Komenda Powiatowa Policji w Łosicach prowadzi czynności wyjaśniające, które pozwolą na ustalenie przyczyn i okoliczności zdarzenia – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

Rzeczniczka dodała, że kodeks wykroczeń przewiduje karę grzywny do 500 zł albo karę nagany za wykroczenie, do którego doszło podczas obrad rady gminy w Platerowie.

MILENA CELIŃSKA

W Łukowie pomagają przy wymianie starych pieców.

Kopciuchy idą na złom

Łuków ogłosił miejski Program Ograniczenia Niskiej Emisji. Właściciele domów jednorodzinnych mogą składać wnioski o dotację na wymianę starych pieców.

Rada miasta przeznaczyła na ten cel w tym roku 50 tys. zł. Pozwoli to na dofinansowanie wymiany pieca 10 osobom. Dotacja wynosi 5 tys. zł. Wybór szczęśliwej dziesiątki będzie następował w drodze konkursowej.

Z sondażu, przeprowadzonego przez urzędników, wynika, że wymianą starych kopcących pieców jest w Łukowie zainteresowanych ok. 60 właścicieli domów jednorodzinnych. Oni woleliby, aby w kolejnym roku rada miasta przeznaczyła na wymianę nieco więcej pieniędzy.

PIOTR GICZELA

Łochów

Atak na ratowniczkę

„Wyp... z naszego osiedla. Roznosisz tylko zarazę. Następnym razem spalimy samochód i mieszkanie. Musisz się wyprowadzić z naszego bloku" – kartkę z takimi groźbami znalazła ratowniczka medyczna z Łochowa koło swojego zniszczonego samochodu.

fot. arch. Luktrans

Do zdarzenia doszło prawdopodobnie w nocy z 13 na 14 czerwca na parkingu przy ul. Fabrycznej w Łochowie. W niedzielę, 14 czerwca, około godz. 8 rano kobieta zeszła do auta, by pojechać nim na dyżur do Warszawy. Pracuje w firmie, zajmującej się transportem medycznym. Widok, który zastała, wprawił ją w osłupienie. Przednia szyba samochodu była rozbita. Na szybie leżał kawałek płyty chodnikowej, a obok biała kartka formatu A-4 z wydrukowanymi na komputerze groźbami.

Dlaczego chuligan zaatakował właśnie to auto? Zapewne wiedział, do kogo należy. Być może do tego nikczemnego czynu sprowokowała go kamizelka z napisem „Ratownik Medyczny", która wisiała na przednim siedzeniu po stronie pasażera.

O zdarzeniu została poinformowana policja. Funkcjonariusze dokonali oględzin, rozmawiali z pokrzywdzoną i zabezpieczyli nagranie z osiedlowego monitoringu, na którym podobno widać, jak zakapturzona postać niesie płytę chodnikową, która później posłużyła do wybicia szyby w aucie.

Informacja o ataku na ratowniczkę w Łochowie obiegła niemal wszystkie media. Jako jeden z pierwszych podał ją portal polsatnews.pl, a po nim kolejne media. Informacja była też szeroko komentowana przez internautów. Wszyscy jednoznacznie potępili ten haniebny czyn.

Radna z Łochowa **Dominika Martoń-Jaroszewska** zamieściła w internecie film, w którym daje wyraz swojej niezgody na to, co się stało na parkingu przy ul. Fabrycznej.

– Jest mi wstyd, tak strasznie wstyd. I chcę głośno powiedzieć: „Nie!". Nie ma zgody na takie zachowania. I czas, żeby ludzie, którzy się na to nie zgadzają, reagowali – powiedziała Dominika Martoń-Jaroszewska.

I choć w tym zdarzeniu wszystkich najbardziej zbulwersowały groźby, skierowane do ratowniczki, to okazuje się, że policja nie prowadzi postępowania w tym kierunku. Dlaczego?

– Postępowanie dotyczące gróźb karalnych może być prowadzone na wniosek osoby, pod której adresem te groźby są kierowane – wyjaśnia rzecznik prasowa Komendy Powiatowej Policji w Węgrowie sierż. szt. **Monika Księżopolska**. – Pokrzywdzona została o tym poinformowana, ale nie złożyła takiego wniosku.

Policja prowadzi tylko postępowanie, dotyczące uszkodzenia mienia – wybitej szyby w aucie. Nikomu jeszcze nie postawiono zarzutów. Postępowanie trwa. Za zniszczenie cudzej rzeczy grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Natomiast za kierowanie gróźb karalnych, sankcja jest niższa – do 2 lat więzienia. (**sej**)

W powiecie siedleckim trudniej inwestorom?

Łatwiej na Lubelszczyźnie

Niedawno pisaliśmy o zamiarach inwestycyjnych **Krzysztofa Borkowskiego** w Stoczku Łukowskim. Wybór tej lokalizacji przez przedsiębiorcę, zawsze związanego z Siedlcami i powiatem siedleckim, dla wielu jest zaskakujący, ale argumenty biznesmena są dobrze przemyślane.

– Stoczek Łukowski ma relatywnie wysoki wskaźnik bezrobocia – mówi pan Krzysztof. – Wielu mieszkańców tego miasteczka i okolic musi dojeżdżać do pracy. Chcę więc zbudować tam zakład pracy bezpieczny dla ludzi i środowiska. Ważnym atutem jest oczyszczalnia miejska, która może przyjąć znacznie więcej ścieków. Początkowo chciałem zainwestować w powiecie siedleckim, ale obecne władze nie są przyjazne inwestorom. Miesiącami czeka się na pozwolenia. Urzędnicy szukają dziury w całym, a przedsiębiorcy tracą dotacje unijne. W ciągu dwóch ostatnich lat mój zakład w Stasinie odprowadził 13 mln zł podatków, ale w Starostwie Powiatowym w Siedlcach nie chcą ze mną poważnie rozmawiać. Ja bywam czasem politykiem, ale w biznesie nie powinno być żadnych uprzedzeń. Ponadto za Stoczkiem przemawia fakt, że leży w województwie lubelskim. A Lubelszczyzna ma o wiele więcej programów pomocowych dla inwestorów niż Mazowsze.

Pomyśleć tylko, że jeszcze kilkanaście lat temu nie brakowało stoczkowian, którzy uważali, że obecny podział administracyjny niekorzystnie wpłynie na rozwój miasteczka nad Świdrem. Ba! Byli tacy, co wieszczyli, że w Warszawie będą mogli pracować tylko mieszkańcy województwa mazowieckiego. Była to oczywista demagogia, ale wówczas wielu w nią wierzyło. W poprzedniej dekadzie Stoczek Łukowski rzeczywiście nie rozwijał się, ale wcale nie dlatego, że leży w województwie lubelskim. (**MB**)

eprasa.pl 5cb683c28

Prezydent na trudne czasy

Sytuacja, w której znalazło się Miasto Siedlce, nie tylko z powodu pandemii, była i jest bardzo trudna. Zmniejszone wpływy do budżetu, zobowiązania i ogrom nałożonych zadań stawiają ogromne wyzwania. Bardzo ważne jest sprawne zarządzanie, wyprzedzanie zdarzeń, szybka reakcja i działanie. Docierają do mnie opinie siedlczan, że zauważają pozytywne zmiany w mieście. Odbieram wiele sygnałów i stwierdzeń, że Miasto Siedlce potrzebowało Prezydenta, który zacznie racjonalnie gospodarować pieniędzmi.

Zaraz po objęciu prezydenckiego urzędu okazało się, jak trudna jest sytuacja finansowa miasta. Pieniędzy brakowało nawet na płace dla nauczycieli i pracowników urzędu, ale poradziliśmy sobie. Rok 2019 był równie wymagający, lecz zakończony powodzeniem. Spłaciliśmy wszystkie należne zobowiązania, wydatkowaliśmy kwotę ponad 36 mln zł na inwestycje, zakończyliśmy rok mając prawie 1,5 mln zł na plusie. Jednocześnie zmniejszyliśmy zadłużenie w kapitale o blisko 7 mln zł, nie zaciągając ani złotówki kredytu. Skupialiśmy się na racjonalizacji wydatków oraz poszukiwaniu źródeł dochodów. Przyniosło to nam w konsekwencji stopniową poprawę płynności finansowej miasta, ograniczenie wzrostu zadłużenia oraz naprawę wskaźnika spłaty zobowiązań z 0,2 na 2. Poprawiliśmy sytuację dziesięciokrotnie, co pozwoliło Miastu odzyskać zaufanie instytucji finansowych.

Rok 2020 także nie będzie łatwy. Decyzje rządu z 2019 roku uderzyły bezpośrednio w finanse samorządów. Tylko z tytułu zmian w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) będziemy mieli mniejsze wpływy o ponad 16 mln zł. Ma to związek z ulgami podatkowymi dla osób poniżej 26. roku życia, obniżeniem w I grupie skali podatkowej z 18% na 17% oraz podwyższeniem kosztów uzyskania przychodów. Nie krytykuję zasadności wprowadzenia ulg dla podatników, a jedynie brak rekompensaty ze strony rządu utraconych przez samorządy dochodów. Podwyżki w oświacie będą kosztowały siedlecki budżet blisko 11 mln zł, a wzrost płacy minimalnej kolejne 7 mln zł. Daje to 34 miliony zł, o które nasz budżet zostanie uszczuplony. Prawda jest taka, że politykę, którą realizuje obecna władza, finansują w znacznej mierze samorządy. Przez to brakuje pieniędzy na bieżące potrzeby i to jest bolączka, z którą również my, jako Miasto Siedlce, musimy się mierzyć.

EPIDEMIA DOKŁADA SWOJE

Konsekwencje finansowe odczujemy dotkliwie. Szacujemy, że do wykonania planowanych dochodów może zabraknąć 28-35 mln zł. Przewidujemy, że nie zostaną wykonane dochody majątkowe ze sprzedaży mienia komunalnego na poziomie ok. 7,5 mln zł oraz dochody bieżące w wysokości ok. 20,5 mln zł. Główne straty będą dotyczyły podatku od nieruchomości, udziału w podatku PIT i CIT, podatku od czynności cywilnoprawnych, opłaty skarbowej oraz innych dochodów budżetowych.

Natomiast organizacyjnie jako samorząd radzimy sobie dobrze. Dzięki naszym szybkim i trafnym decyzjom, stawiamy skuteczny opór wirusowi. Pierwsze działania były podejmowane już w lutym, kiedy jeszcze w naszym kraju nie mówiło się głośno o zachorowaniach. Staraliśmy się być o krok przed zagrożeniem, wyprzedzać fakty. Stąd liczne spotkania: z miejskim zespołem zarządzania kryzysowego, z przedstawicielami środowisk medycznych, ratowniczych, policji i straży miejskiej, wojska, harcerzy, instytucji pomocowych a także władz UPH; ciągły kontakt z dyrektorami placówek, takich jak: DPS, Dom Dziecka, MOPR, PUP, PSSE i wielu innych. Dziesiątki telefonów i wysłanych pism do Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Wojewody Mazowieckiego z prośbami o zauważenie naszych, lokalnych problemów i pomoc.

Dzięki moim staraniom i zaangażowaniu wielu osób mamy w mieście Izolatorium, dwa laboratoria badające próbki pod kątem Covid-19 a także hotel dla medyków. Przy Szpitalu Miejskim funkcjonuje Polowa Izba Przyjęć z pawilonem sanitarnym. Kolejne Izolatorium przy ul. Prusa czeka w gotowości.

Wystąpiłem z projektem uchwał, które przyjęła Rada Miasta, żeby wspierać lokalne firmy. Stąd pomoc Miasta Siedlce dla przedsiębiorców i innych podatników w postaci ulg w spłacie zobowiązań podatkowych oraz należności Miasta z tytułu czynszu dzierżawnego. Na dzień 19 czerwca 2020 roku kwota zwolnienia z podatku od nieruchomości dla osób fizycznych i prawnych, z tytułu przyznanych przedsiębiorcom ulg, która nie trafi do naszego budżetu, to prawie 880 tys. zł, a odroczenia płatności opiewają na kwotę 842,5 tys. zł. Znieśliśmy jako samorząd także opłatę targową i zmniejszyliśmy stawkę za zajęcie pasa drogowego. Niestety, aby zrekompensować straty w dochodach budżetu miasta, niezbędna będzie emisja obligacji.

Pragnę podkreślić współpracę z przedsiębiorcami. Firmy: Apis, Zeltech, Wipasz, CIS i wiele innych, które w różny sposób niosły pomoc. Nie mogę tu pominąć harcerzy, żołnierzy WOT, policji, straży miejskiej i pożarnej – dziękuję wszystkim za ogromne zaangażowanie. Wyjątkowe podziękowania składam pracownikom służby zdrowia. To dzięki ich odpowiedzialnemu podejściu możemy czuć się bezpiecznie. Winni jesteśmy tym ludziom ogromny szacunek.

Mieszkańcy spontanicznie organizowali zbiórki funduszy na zakup sprzętu medycznego. Między innymi Stowarzyszenie Mieszkańców Bezpartyjne Siedlce zorganizowało zbiórkę i zakupiło elektrokardiograf dla Szpitala Miejskiego. Fundacja „SMS z Nieba" przekazała 105 tys. zł na zakup respiratora. Tych inicjatyw jest dużo, dużo więcej. Za tę pomoc bardzo dziękuję!

Ogromna praca została wykonana w związku z organizacją zdalnego nauczania i zajęć opiekuńczych dla dzieci. Do wszystkich dyrektorów, nauczycieli, pracowników placówek edukacyjnych oraz rodziców kieruję słowa uznania.

Podsumowując, z dumą mogę powiedzieć, że my siedlczanie, w tym bardzo trudnym okresie celująco zdaliśmy obywatelski i czysto ludzki egzamin.

INWESTYCJE SĄ PROWADZONE

W roku 2019 bez złotówki kredytu wydatkowaliśmy środki na inwestycje w kwocie prawie 36 milionów złotych. Zapłaciliśmy za budowę m.in. ulicy Zielnej, Asnyka, Myśliwskiej, Kosowskiej, Murarskiej oraz chodników i ścieżek rowerowych przy ul. Domanickiej i Południowej. Wyremontowaliśmy Plac Zdanowskiego i chodnik przy ul. Poniatowskiego. W okolicach szkół zamontowaliśmy progi zwalniające czy wyniesione przejścia dla pieszych. Przeprowadziliśmy także wiele inwestycji w szkołach.

Po wielu latach niemocy, w 2019 r. rozpoczęliśmy prace w parku miejskim. W znacznej części została wykonana asfaltowa ścieżka obwodowa, przeznaczona zarówno dla spacerujących, jak i uprawiających sport. Przeprowadziliśmy też prace porządkowe. Co warte podkreślenia, inwestycje te zostały wykonane ze środków własnych. W tym roku w Parku „Aleksandria" zostanie dokończona obwodowa alejka wraz z oświetleniem. Będą też nowe nasadzenia.

Zbudowaliśmy parkingi przy ulicy Żeglarskiej, zakończyliśmy budowę chodników u zbiegu ulic Romanówka i Unitów Podlaskich oraz chodnika przy ulicy Rakowieckiej. Przygotowujemy materiały przetargowe na budowę chodnika i dwukierunkowej ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Piaskowej, chodnika przy ulicy Okrężnej, na budowę ścieżki rowerowej i oświetlenia nad siedleckim zalewem a także na budowę sygnalizacji świetlnej „na żądanie" przy przejściu dla pieszych na ul. Kurpiowskiej. Budowa chodnika przy ul. Sobieskiego już się zakończyła, podobnie jak remont odcinka ulicy J. Kilińskiego.

W przygotowaniu jest także kolejny etap budowy chodnika przy ulicy Domanickiej oraz dokumentacja na budowę ulic Cmentarnej, Piaskowej i Kątowej oraz Floriańskiej. Przygotowujemy się także do modernizacji budynków UM Siedlce.

W okresie wakacyjnym odbędą się prace remontowe w szkołach: ZSP nr 1, ZSP nr 5, ZSP nr 6, SP nr 6; w szkołach nr 1, 4, 5, 7, 10, 12 będą zmodernizowane stołówki, a budowa czterotorowej bieżni lekkoatletycznej ze skocznią w dal została zaplanowana przy SP nr 12. Wymieniliśmy okna w internacie „Elektryka" i prowadzone będą prace związane z remontem pokoi i łazienek. W trakcie rozpatrywania są wnioski na termomodernizację szkół nr 2 i 12.

Trwa przebudowa Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej stacjonarnej i dziennej w Szpitalu Miejskim. Prace główne zakończono już na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Bloku Operacyjnym. Całkowita wartość inwestycji zamknie się kwotą ok. 17,8 mln zł.

Jestem też bardzo zadowolony z tego, że w 2019 roku zapłaciliśmy za remont Liceum Żółkiewskiego i od września młodzież mogła rozpocząć naukę w szkole. Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego oddało do użytku 42 mieszkania nowym lokatorom, a 3 stycznia tego roku na ulice naszego miasta wyjechało 5 nowych autobusów.

Życzyłbym sobie, aby nie kierowała nami polityka. Moje drzwi są otwarte dla każdego, komu leży na sercu dobro miasta. Jestem gotowy na rozmowy i nadal wierzę, że współpraca ponad podziałami jest możliwa i do takiej wszystkich zachęcam.

Z życzeniami zdrowia

Prezydent Miasta Siedlce

Andrzej Sitnik

Zwalczamy koronawirusa i zapobiegamy 24 h/7

CHEGOS ROK ZAŁ. 1954

Dzwoń pn.-pt. 7.00 -15.00

606 329 429, 697 094 262

e-mail: dezynfekcja@chegos.pl (non stop)

MOIM ZDANIEM...

Czy władza szanuje nasze pieniądze?

CZESŁAW MROCZEK
poseł PO

– Mamy do czynienia z olbrzymim marnotrawstwem środków publicznych. Przykładem tego może być wydatkowanie olbrzymich środków na obronę narodową, podczas gdy okazuje się, że właściciele firm startujących w przetargach mają już zarzuty prokuratorskie, bo dochodziło do nieprawidłowości. Nastąpił również duży wzrost kosztów funkcjonowania administracji publicznej, w tym wzrost zatrudnienia w kancelariach premiera i prezydenta. Rząd PiS jako jedyny w ostatnich latach przyznał sobie olbrzymie nagrody. Rady nadzorcze i zarządy spółek Skarbu Państwa są poobsadzane działaczami PiS. Tak jest chociażby w spółce, która miała wybudować blok energetyczny w Ostrołęce. Mimo wydatkowania ogromnych pieniędzy, zrezygnowano z inwestycji, ale spółka nadal działa, a członkowie zarządu dostają pensję. Najważniejszą kwestią jest jednak sprawa wydatkowania pieniędzy na respiratory i maseczki przez ministerstwo zdrowia. Bulwersujące jest to, że wyprowadzano pieniądze, które powinny być przeznaczone na ratowanie życia i zdrowia Polaków.

GRZEGORZ WOŹNIAK
poseł PiS

– Oczywiście, że szanuje. Rząd PiS nie podniósł podatków, a wręcz obniżył je. I okazało się, że i tak są pieniądze na 500 plus, 300 plus i inne działania socjalne, które wspierają polskie rodziny Poprzednia władza mówiła, że „pieniędzy nie ma i nie będzie". One zawsze były, tylko korzystała z nich wąska grupa osób, jak np. mafia paliwowa. Teraz korzystają wszyscy. Oczywiście zawsze zdarzają się potknięcia, ale tylko ten się nie myli, kto nic nie robi. Pakiety wyborcze ministra Sasina? Gdyby nie działania Platformy Obywatelskiej, a głównie Senatu, żadna z tych kart by się nie zmarnowała. Już dawno bylibyśmy po sprawnie przeprowadzonych wyborach korespondencyjnych. Niestety, działania Senatu sprawiły, że zostały one zablokowane.

LIDIA SOPEL-SEREJA
była burmistrz Łaskarzewa

– Teraz wszystko jest konstruowane tak, by odpowiedzialność za wydatkowanie pieniędzy się rozmywała, a przez to poszanowanie podatków obywateli znacznie spadło. Bo jeśli się bezpośrednio nie odpowiada, można szastać, ile się chce. Tak było z kartami do głosowania, tak jest z każdym „plus". Kupuje się za nie głosy i dba o dobrze pojęty własny interes. A później, choćby potop... Pamiętam, jak w opozycji byli aktualna burmistrz Łaskarzewa i aktualny przewodniczący rady miasta. Krytykowali każdy mój krok pod kątem finansów i przerostu zatrudnienia. A dziś? Zatrudniony za konkretne pieniądze doradca, audytor, duża ilość komisji i posiedzeń rady i tempo zaciągania kredytów takie, że jak nie zwolnią, to suma zadłużenia miasta wzrośnie więcej niż przez dwie kadencje moje i prawie cztery burmistrza Larkiewicza razem wzięte.

WOJCIECH KLEPACKI
wójt gminy Wodynie

– Jeszcze kilka miesięcy temu nikt z nas nie mógł przewidzieć sytuacji, w jakiej znaleźliśmy się przez pandemię. Nikt nie spodziewał się kryzysu społeczno-gospodarczego. W tym trudnym i niepewnym czasie wiele decyzji zmuszeni byliśmy podejmować intuicyjnie, z różnym skutkiem. Chociaż pandemia bezpośrednio nie dotknęła naszych mieszkańców, to w gminie Wodynie są rodziny, które z dnia na dzień zostały pozbawione możliwości zarobkowych, a trudny czas przetrwały dzięki świadczeniom socjalnym, w tym „500 +". Chociaż te programy mają plusy i minusy, to każde wsparcie na rzecz dzieci uznaję za słuszne. Zmiana terminu wyborów prezydenckich z pewnością niosła za sobą znaczne nakłady finansowe. Dziś tę decyzję rządu możemy oceniać w dwojaki sposób, jednak jej wartość blednie, kiedy na drugiej szali stawiamy zdrowie i życie tych, za których ponosimy odpowiedzialność.

rys. M. Andrzejewski

Niebo nad Siedlcami

w obiektywie Piotra Księżopolskiego

W Siedlcach na wynik testu na koronawirusa czeka się kilka godzin.

Prywatnie też można

Od kilkunastu dni w szpitalu miejskim w Siedlcach są wykonywane testy na obecność koronawirusa. Próbki nie są już wożone do Warszawy, co oznacza nie tylko obniżkę kosztów, ale przede wszystkim skrócenie czasu oczekiwania na wynik. To już tylko... kilka godzin.

O stworzeniu laboratorium w szpitalu miejskim mówiło się od początku pandemii, czyli od marca. Niestety, trzeba było na nie czekać aż dwa miesiące. Powodem były głównie koszty jego stworzenia. Laboratorium kosztowało 800 tysięcy złotych. Zapłaciła za nie duża ogólnopolska firma, która nie chce, by podawać jej nazwy. Do tej pory próbki trzeba było wozić 3 razy dziennie do Warszawy. I czekać dwie albo nawet trzy doby.

– Diametralnie poprawił się komfort diagnostyczny – mówi dyrektor SPZOZ w Siedlcach **Mirosław Leśkowicz**. – Jesteśmy w stanie zdiagnozować pacjenta w bardzo krótkim czasie.

Każdego dnia siedleckie laboratorium może wykonać 60 testów. W tej chwili moce przerobowe nie są jeszcze w pełni wykorzystane – każdego dnia przeprowadza się od 25 do 40 testów. Wykonywane są przy określonych wskazaniach medycznych. Jeśli jednak ktoś chce za test zapłacić, może to zrobić i wykonać go prywatnie.

– Najpierw musi opłacić to badanie w punkcie pobrań, a potem zostanie skierowany w określone miejsce – zdradza dyrektor.

Koszt wykonania testu to 280 złotych.

– Dokładnie tyle, ile NFZ płaci nam za test, wykonany z powodu wskazań lekarskich – mówi Mirosław Leśkowicz. (**jj**)

Tomasz Szwed i Antoni Muracki w Jagodnem

To już w najbliższą sobotę, **27 czerwca, o godz. 21.00** rozpocznie się wyjątkowy spektakl literacko -muzyczny. **Tomasz Szwed** i **Antoni Muracki** wystąpią podczas Nocy Bardów w Jagodnem. Sceneria będzie wyjątkowa, bo publiczność zasiądzie w maneżu, w pobliżu przepięknych koni. Gospodarstwo **Irka** i **Natalii Kozłowskich** znane jest z hodowli i sportowego treningu tych wyjątkowych zwierząt, a także... z niebanalnych imprez artystyczno-sportowych i kulturalnych. Noc Bardów jest odpowiedzią na pytania - kiedy znowu spotkamy się w Jagodnem?

Noc Bardów wspiera Gmina Kotuń (dla mieszkańców gminy jest 60 bezpłatnych zaproszeń) oraz Dom Pracy Twórczej Reymontówka. Bilety (20 zł) do kupienia na platformie www.biletyna.pl.

Na miejscu można kupić płyty bardów! (**MZ**)

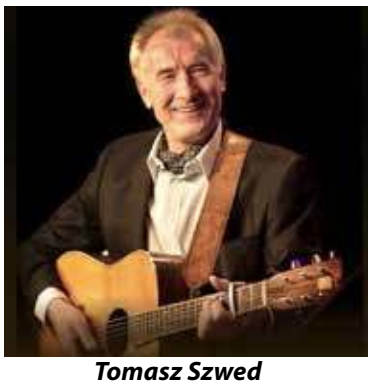

Tomasz Szwed

eprasa.pl 5cb683e98

APiS SALONY WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK I WNĘTRZ

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów

DARMOWA* dostawa do domu

/ApisLazienki

85,90 zł

Hydroland Bateria zlewozmywakowa stojąca z wyciąganym natryskiem Atut
Obrotowa, wyciągana rączka natrysku, automatyczny przełącznik natrysk - strumień

189,90 zł

Ferro Zestaw natryskowy Rondo Lux z deszczownią
Drążek metalowy przesuwny 985 mm, regulowany rozstaw uchwytów, wąż natryskowy 1500 mm w oplocie metalowym

46,90 zł

Hydroland Bateria zlewozmywakowa stojąca Atut
Obrotowa wylewka, wężyki przyłączeniowe w zestawie

73,90 zł

Hydroland Bateria Atut wannowa z natryskiem
W zestawie wąż natryskowy L-150 cm z końcówką stożkową, rączka natryskowa 1-funkcyjna, uchwyt natrysku

43,90 zł

Hydroland Bateria Atut umywalkowa
W zestawie korek automatyczny, stała wylewka, montaż jednootworowy, wykończenie chrom.

w zestawie TANIEJ

799 zł

Zestaw podtynkowy Viega Eco + Klapka + Miska Idol + Deska Idol
Seria: Stelaż Eco Plus, h = 113 cm, do miski wiszacej + klapka Miska wisząca Idol + Deska Idol

219 zł

Zestaw Lecicio Kompakt Eco Neon z Deską
Odpływ boczny, deska półtwarda

379,90 zł

Deante Zorba zlewozmywak granitowy z baterią kuchenną Nemezja
1-komorowy z ociekaczem, grafit nemezja, hydrofobowa powierzchnia wymiary: 76 x 44 cm, głębokość komory 15 cm, zasięg wylewki baterii 173 mm, wysokość korpusu 355 mm, wylewka typu "U", jednouchwytowa

60,90 zł

Hydroland Bateria Atut natryskowa
W zestawie wąż natryskowy L-150 cm z końcówką stożkową, rączka natryskowa 1-funkcyjna, uchwyt natrysku

834,90 zł

New Trendy Kabina Feria 80x80x185cm
Półokrągła, szkło perla, grubość 5 mm

*Oferta dotyczy pełnego asortymentu w promieniu do 15 km od poszczególych oddziałów Apis Sp. z o.o. Grupa SBS bądź sprzedaży wysyłkowej towarów o łącznej wadze maksymalnej do 30 kg (wraz z opakowaniem którego łączna suma wymiarów nie przekracza 200 cm)

Nie planowałem zostać profesjonalnym muzykiem, ale zanim się zorientowałem, to okazało się, że 95% kontaktów w telefonie to ludzie z branży. A potem przyszedł dzień, gdy dotarło do mnie, że mamy dwa życia. To drugie zaczyna się, gdy zrozumiemy, że mamy tylko jedno.

A teraz chrzanię to...

Z Maciejem Turkowskim rozmawia Mariola Zaczyńska

fot. Aga Król

Maciej Turkowski – muzyk, kompozytor, nauczyciel muzyki. Nagradzany za osiągnięcia artystyczne, wierny piosence poetyckiej. Potrafi sprawić, że dobry tekst spotyka się z dobrą muzyką. Człowiek wielu pasji. Ale dla wielu jest zagadką.

■ **Powinnam rozmawiać z Tobą o muzycznych fascynacjach, jak to z muzykiem... Ale, podobnie jak wielu innych, z ciekawością zaglądam na Twój społecznościowy profil, żeby zobaczyć, co napisałeś, co zrobiłeś. O to chcę zapytać. O konne wędrówki, o skoki ze spadochronem. Chyba Ci trochę zazdrościmy. To całkiem nowe życie! Co było punktem zwrotnym?**

– Nauka jazdy konnej. Miałem 47 lat, gdy pierwszy raz wsiadłem na koński grzbiet.

■ **Późno.**

– Późno. Nie ma się już takiej giętkości, wdzięku... Ja mam wdzięk jak rosyjski lodołamacz. Jeżdżę pięć lat, trochę już umiem, ale jak za bardzo uznam, że umiem, to jakiś koń szybko wyprowadza mnie z błędu.

■ **To wtedy dotarło do Ciebie, kiedy zaczyna się życie?**

– Tak. Myślałem wtedy o życiu. Że kiedyś miałem pasje... Przecież na studiach chodziłem po górach, wspinałem się. I postanowiłem znaleźć na to czas. Ułożyć sobie życie inaczej. Wydawało mi się, że nie mam pustych godzin, że mam zawalony cały tydzień, wypełniony każdy dzień, a jednak... Wykroiłem godzinę na jazdę konną.

■ **I pochłonęło cię.**

– Całkowicie. To wtedy podjąłem najbardziej hardcorowe wyzwanie w moim życiu. Rzuciłem palenie. Bardziej hardcorowego doświadczenia nie miałem.

■ **Ale czemu rzuciłeś palenie?**

– Bo zostawałem za zastępem w tyle, ze swoimi kaszlami (śmiech). Czas było coś z tym zrobić. I zobaczyłem, że muszę się wzmocnić fizycznie, schudnąć, porozciągać się. To się zaczęło napędzać. A potem dało poczucie wolności. Piękne poczucie wolności. Pokonywanie ograniczeń otwiera nowe możliwości. Jest pewna istotna zasada w jeździe konnej. Jeśli najeżdżasz na przeszkodę, to nie patrzysz na nią, tylko przed siebie, tam, gdzie jest cel. Bo jeśli będziesz patrzył na przeszkodę, to prawdopodobnie koń się na niej zatrzyma i będzie gleba. Ja to przeniosłem do życia. Przeszkoda jest tylko przeszkodą, trzeba patrzeć dalej.

■ **No to spojrzałeś w niebo. I skoczyłeś. Znajomy mówił mi, że po skoku ze spadochronem nie pije przez dwa dni kawy. Tyle ma jeszcze adrenaliny.**

– Mój poziom adrenaliny rośnie w samolocie, osiąga kulminację przy decyzji o skoku. A potem... Człowiek czuje się bardzo spokojny. Idealne wyluzowanie. Dobre rozpoczęcie dnia. Ale adrenalina jest narkotykiem. Darmowym i legalnym, ale jednak narkotykiem, czyli potrzeba jej coraz więcej, człowiek się uzależnia.

■ **Jesteś dla ludzi zagadką. Z jednej strony ekstremalny sport i szaleńczy galop, z drugiej gitara i piękne refleksyjne utwory. Prędzej by Ci przypisano umiłowanie rocka niż piosenki poetyckiej.**

– To, że zachwyciłem się poezją, jest zasługą nauczyciela z liceum. Odkryłem wtedy teksty Herberta, Stachury. Ale dopiero gdy je usłyszałem z muzyką, na górskiej eskapadzie, przepadłem. To był kosmos. Ze wszystkich doznań zawsze najbardziej dojmującym była muzyka. Zawsze. Nawet w szary dzień z deszczem i kredytami, jak wpadnie do głowy parę nut, to mam energię do życia, tworzę, żyję.

■ **Na studiach założyłeś zespół piosenki poetyckiej, ale nie wierzę, że wcześniej nie próbowałeś grać czegoś mocniejszego.**

– W podstawówce, oczywiście, grałem w zespole punkowym. Amatorka totalna, trzy akordy i darcie mordy.

■ **Punk rock? To bunt i gniew. Chyba nie byłeś grzecznym chłopcem.**

– Jako małe dziecko trochę się tarmosiliśmy na osiedlu.

■ **Ty zaczynałeś?**

– Nie. Ale miałem krótki lont, nie wytrzymywałem długo zaczepek. Teraz umiem rozładowywać emocje, pojadę, na przykład, galopem na koniu... Cały czas się uczę rozładowywać emocje.

■ **Wszystko robisz po swojemu?**

– Często po swojemu. Ale po latach dochodzę do wniosku, że trzeba było zasięgać porad ekspertów. Sam całego świata nie ułożę. Dobrze jest korzystać z rad.

■ **Życiowa mądrość Cię dopada.**

– Chyba tak. A może to kwestia pokory. Kiedyś wydawało mi się, że jestem najmądrzejszy na świecie, a tak nie jest. Nie zawsze w stu procentach. Jazdy konnej nauczyłem się po swojemu, a gdybym zasięgnął porady fachowca, nie popełniłbym tylu błędów. W życiu też tak jest. Są zasady. Jak z jazdą konną – najpierw stepujesz, potem kłusujesz i dopiero galopujesz. Jeśli robisz odwrotnie, możesz skrzywdzić konia albo siebie. I przy okazji uczysz się, że jadąc konno, wiele zależy od ciebie, ale nie wszystko. I to się pięknie przekłada na życie.

■ **Ta rozmowa zmusza mnie do zadania pytania: Maćku, co się dzieje z naszą wrażliwością? Gdzieś ją tracimy?**

– Bardzo dobre pytanie, cieszę się, że ktoś o to pyta i używa tego terminu obok Tokarczuk. Bo nie jest to w modzie. Nie mamy okresu romantyzmu, o wrażliwości nie mówi się wiele. Jest moda, żeby być twardzielem. Ja pewnie też taki byłem, bo wstydliwe było mówienie o swoich słabościach i o uczuciach. A teraz chrzanię to. Jeśli jest możliwość porozmawiania o uczuciach i emocjach, często w to wchodzę. Wrażliwość trzeba pielęgnować. Ma ona zalety. Pozwala widzieć więcej.

■ **Koncertujesz, wydajesz płyty, zdobywasz nagrody. Czym jest dla Ciebie sukces?**

– To termin, którego definicja zmienia się w życiu. Największym sukcesem jest umiejętność cieszenia się z małych sukcesów. Kiedyś smak pierwszego miejsca w konkursie zatruwały pretensje, że tych wygranych powinno być więcej. Płyta się dobrze sprzedała? Ależ mogła lepiej. A teraz? Nie spadłem z konia – sukces! Przeżyłem skok ze spadochronem – sukces! Na pewno sukcesem nie są dla mnie pieniądze. Bywają potrzebne, ale kupisz za nie tylko to, że ci jest wygodnie. Masz większy samochód, większy dom. Ale najważniejszych rzeczy nie kupisz – wolności, miłości, honoru, zdrowia.

■ **Wolność jest dla Ciebie ważna?**

– Nade wszystko. Mam w sobie ogromne umiłowanie wolności.

■ **Czy każdy musi sam dojść do momentu, w którym dostrzeże, że życie ma się tylko jedno? I dopiero zacznie żyć?**

– Chyba tak. U mnie pierwszym krokiem do zmian były właśnie konie. Ale zobacz, jacy jesteśmy dziwni. Dzieciom mówimy: Trzeba jeść zdrowo, dużo owoców, sałatki, zrezygnować z cukru. A sami, co? Jemy hamburgery. I tak przez lata. Aż do dnia, kiedy zobaczymy, że coś jest nie tak.

■ **Chociaż, udzielając rad, wiemy że jest nie tak.**

– Właśnie.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Małgosia z gminy Huszlew potrzebuje pomocy.

Szuka dawcy szpiku

Dwa miesiące temu u Małgosi Lipke zdiagnozowano nowotwór mielodysplastyczny. Jedyną szansą na wyzdrowienie jest przeszczepienie szpiku od niespokrewnionego dawcy.

fot. arch.

Małgosia pochodzi z Liwek Szlacheckich (gm. Huszlew). Ma 34 lata. Jest mamą dwójki dzieci – 4-letniej Poli i 10-miesięcznego Edmunda.

– Przeszła już chemioterapię. Walczy, bo ma dla kogo żyć. To wspaniała dziewczyna. Chodziłyśmy razem do szkoły – mówi mieszkanka Łosic, która zadzwoniła do redakcji z prośbą, by nagłośnić akcję pomocy dla Małgosi.

Wieść o chorobie przyszła nagle.

– Nie skarżyłam się na żadne dolegliwości, nic mnie nie bolało i absolutnie nic nie wzbudzało mojego niepokoju. Choroba rozwijała się podstępnie, po cichu. Dwa miesiące po urodzeniu synka zrobiłam rutynowe kontrolne badanie krwi. Wyniki znacząco odbiegały od normy. Zaczęło się szukanie przyczyny, aż pół roku później badanie szpiku dało odpowiedź brzmiącą jak wyrok: zespół mielodysplastyczny – opowiada Małgosia.

To był dla niej szok.

– Przed diagnozą tak jak każdy miałam plany na bliższą i dalszą przyszłość. Niestety, moja choroba zmieniła wszystko. Teraz swój czas muszę dzielić między szpital i dom – dodaje Małgosia.

Jedyną szansą na wyzdrowienie jest przeszczep szpiku od dawcy niespokrewnionego.

– Mam ogromną motywację do tego, aby wyzdrowieć i głęboko wierzę, że jeszcze wrócę do normalnego życia. Jednakże sama wiara to za mało. Aby żyć, potrzebuję odnaleźć swojego genetycznego bliźniaka – mówi Małgosia.

Jak można pomóc Małgosi? Wystarczy poświęcić 5 minut, by dołączyć do bazy dawców szpiku. By się zarejestrować, należy wejść na stronę internetową DKMS, kliknąć na ikonę „zostań dawcą", zarejestrować się, a fundacja DKMS wyśle pocztą pakiet rejestracyjny. Kiedy dotrze, należy zrobić wymaz, wypełnić formularz i odesłać pakiet do DKMS. W ten sposób można zostać potencjalnym dawcą komórek macierzystych. Jeśli nawet nie będzie bliźniakami genetycznymi Małgosi, to może się okazać, że uratuje inną osobę. Nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

MILENA CELIŃSKA

eprasa.pl 5cb683e68

WYGRAJ DOFINANSOWANIE

I ZAŁÓŻ ŻŁOBEK LUB KLUB DZIECIĘCY!

Złóż wniosek
OD 29 CZERWCA
DO 17 LIPCA!

W puli prawie
9 mln złotych

Kto może wziąć udział w konkursie?

- Gminy
- Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub oświatową

Co możesz zyskać?

Dofinansowanie na utworzenie i funkcjonowanie nowych miejsc opieki dla dzieci do lat 3:

- żłobków
- klubów dziecięcych
- dziennego opiekuna

Gdzie można otworzyć miejsca opieki?

- Na terenie całego województwa mazowieckiego

Więcej informacji o konkursie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie na:

rpo-wupwarszawa.praca.gov.pl
funduszedlamazowsza.eu
www.facebook.com/AktywniNaMazowszu/
(0-22) 578-44-34
punktinformacyjnyefs@wup.mazowsze.pl
ul. Młynarska 16, Warszawa,
II piętro, pok. 34, pon. – pt. 8.00 - 16.00

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Mazowsze. serce Polski | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gdyby powiat łukowski był regionem biednym, zapóźnionym gospodarczo, mógłbym sądzić, że piją z rozpaczy nad swym marnym losem.

To nonszalancja i brak wyobraźni

Z mł. insp. Markiem Lubańskim, I zastępcą komendanta powiatowego policji w Łukowie rozmawia Piotr Giczela

■ W czasie ograniczeń epidemicznych ruch na drogach w powiecie łukowskim był mały. Ostatnio jednak kierowcy jakby chcieli nadrobić „stracony" czas, łamiąc nagminnie przepisy...

– Wesoło nie jest. Po miesiącach wiosennych notujemy więcej zdarzeń, ale Łuków w statystykach nie odbiega od reszty województwa. Od początku roku do maja, w porównaniu z tym samym okresem w 2019 r., odnotowaliśmy o 83 kolizje mniej. Wypadków drogowych też jest o 14 mniej. Ale w tym samym czasie łukowska drogówka zatrzymała o 15 więcej nietrzeźwych kierujących. Trzeba pamiętać, że to, co znajdziemy w policyjnych statystykach, w dużej mierze zależy od wielkości powiatu, liczby jego mieszkańców, liczby zarejestrowanych pojazdów, gęstości dróg. Powiat łukowski jest jednym z większych na Lubelszczyźnie i z dość bogatą infrastrukturą drogową. No i jest jeszcze jedna rzecz. Liczba wyeliminowanych z ruchu drogowego zależy też od tego, w jaki sposób policjanci pełnią służbę i jak są do niej motywowani przez przełożonych.

■ Wie Pan, że poza Łukowem mówią, że tutejsza drogówka łapie kierowców niemiłosiernie?

– Aż tak oceniają naszą służbę? Kierujemy się analizą zdarzeń i wskazań przełożonych, ale nasze działania są również odpowiedzią na zgłoszenia obywateli za pośrednictwem aplikacji telefonicznej „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa". Jeśli mamy sygnały o kierowcach przekraczających w jakimś miejscu prędkość lub informacje o jeżdżących pod wpływem alkoholu, to wysyłamy tam więcej policjantów i częściej kontrolujemy.

■ Nie ma fałszywych zgłoszeń?

– Niewiele. Ludzie chętnie korzystają z tej aplikacji, a sygnały o zdarzeniach pomagają w służbie. Największa liczba zgłoszeń dotyczy przekraczania prędkości w obszarze zabudowanym. Ludzie autentycznie obawiają się samochodów i motocykli, pędzących przez ich miejscowości.

■ Nadmierna prędkość jest najczęściej zgłaszana. Co w następnej kolejności?

– Jazda pod wpływem alkoholu. Tak to wygląda w powiecie łukowskim.

■ Jak kierowcy się tłumaczą?

– Najczęściej w ogóle nie tłumaczą się. Jechali szybko, bo im się spieszyło i już. Wydaje mi się jednak, że takie zachowanie jest podyktowane nonszalancją i brakiem świadomości, co może się stać przy przekraczaniu ograniczeń prędkości w obszarze zabudowanym. Mieliśmy przypadki, gdy przekraczano ją o niemal 100 km na godzinę. Kierowcy nie zdają sobie sprawy, że nie zahamują, gdy ktoś wejdzie na przejście lub na jezdnię. W obszarach wiejskich czasem podwórka domostw wychodzą wprost na jezdnię, nie ma tam chodników, zza bramy może wyjechać nagle dziecko na rowerku albo wybiegnie jakieś zwierzę gospodarskie. Kierujący nie mają świadomości, że po przekroczeniu dopuszczalnej prędkości nie unikną zderzenia, którego skutki zawsze będą tragiczne.

■ Nadmierna prędkość to brak wyobraźni, a siadanie za kierownicę po alkoholu?

– Gdyby powiat łukowski był regionem biednym, zapóźnionym gospodarczo, mógłbym sądzić, że piją z rozpaczy nad swym marnym losem. Ale Łuków i powiat to tereny zasobne, więc przyczyn kierowania po alkoholu też upatrywałbym w braku wyobraźni. Ktoś wypije piwo, i myśli, że nic mu po nim nie będzie, a wręcz, jak twierdzili niektórzy zatrzymani, wyostrzą się im zmysły. Ludziom brakuje wiedzy, albo sądzą, że ogólnie biologia ich nie dotyczy. I gdy wieczorem balują przy wódeczce, a rankiem wychylą piwko na kaca, to alkomat podczas kontroli na trasie niczego nie wykaże. Niektórzy są zdziwieni, że jednak wykazał.

■ A może chodzi o podejście typu: No jak to, mnie się nie uda? Przecież mnie nie złapią!

– Tak, to też może być przyczyna. Czasem kierowcy z promilami mówią: No przecież ja mam do przejechania tylko kilkaset metrów. I myślą, że nikt ich nie zatrzyma i nic się nie stanie, bo jadą bocznymi drogami.

■ W ostatnich tygodniach wzrosła liczba pijanych kierowców i to z sądowym zakazem prowadzenia aut za identyczne przestępstwo.

– Nasi kierowcy za granicą rygorystycznie przestrzegają zakazów i nakazów. Ale polski mandat to 500 zł, a w Niemczech to już 1000 euro, czyli ponad 4 tys. zł. I różnice w policyjnych statystykach w Polsce i w Niemczech widać gołym okiem. Na razie na podniesienie wysokości mandatów się nie zanosi. Możemy tylko apelować o rozsądek. Więc przy okazji naszej rozmowy też apeluję o rozwagę, żeby nie dochodziło do tragedii.

■ Dziękuję za rozmowę.

fot. PGL

Mł. insp. Marek Lubański nadzoruje m.in. pracę łukowskiej drogówki, która ma opinię wyjątkowo aktywnej.

I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łukowie, mł. insp. Marek Lubański w policji służy od 1991 r. Pochodzi z Białej Podlaskiej i z komendą policji w tym mieście był związany. Pełnił tam m.in. funkcję naczelnika wydziału prewencji. Ale był też I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Parczewie. Od maja ub. r. pracuje w łukowskiej komendzie. Od lipca jest I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Łukowie. Nadzoruje m.in. drogówkę.

Jest żonaty, ma syna. Prywatnie interesuje się sportem. Twierdzi, że bardzo lubi „haratać w gałę". Żartuje, że do interesowania się futbolem zobowiązuje go nazwisko.

O BEZPIECZEŃSTWIE NA DROGACH POWIATU ŁUKOWSKIEGO CZYTAJ TAKŻE NA STR. 16

Będą opóźnienia na A2

Węzeł Konik już prawie gotowy fot. Pyt

Termin budowy odcinka Lubelska-Konik został wydłużony do połowy sierpnia. Odcinek od Konika do obwodnicy Mińska Mazowieckiego będzie gotowy do końca lipca.

Budowa odcinka autostrady A2 od Warszawy (węzeł Lubelska) do obwodnicy Mińska Mazowieckiego została podzielona na dwa zadania: od węzła Lubelska (bez węzła) do węzła Konik (z węzłem) o długości 5,6 km i od węzła Konik (bez węzła) do początku obwodnicy Mińska Mazowieckiego o długości 9 km. Umowy na realizację obu zadań (na łączną kwotę 502,5 mln zł) zawarto w lipcu 2017 r. Wykonawca, firma Polaqua, deklarowała, że prace zostaną zakończone w czerwcu. Ale będzie opóźnienie.

– Termin zakończenia prac na trasie Lubelska-Konik został wydłużony do połowy sierpnia. Natomiast odcinek od Konika do obwodnicy Mińska Mazowieckiego będzie gotowy do końca lipca – informuje **Małgorzata Tarnowska** z GDDKiA. I dodaje, że z powodu utraty czasu na realizację robót, wykonawca otrzymał dodatkowe wynagrodzenie. W przypadku pierwszego zadania to ok. 700 tys. zł, a w drugiego – ok. 677 tys. zł.

– Powodem przesunięcia tych terminów i przyznania dodatkowych środków była długa procedura postępowania administracyjnego, związanego z uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, co uniemożliwiało wykonawcy szybkie rozpoczęcie robót budowlanych – informuje dyrekcja. (**T.MARK**)

Stoczek Łukowski

Starodrzew pozostanie

Rozpoczęła się generalna przebudowa skwerku miejskiego w Stoczku Łukowskim. To kolejny duży sukces burmistrza **Marcina Sentkiewicza**, który najpierw potrafił znaleźć pieniądze, a potem wynegocjować dobrą umowę z wykonawcą.

Wbrew, zdawałoby się, oczekiwaniom, nie wszyscy mieszkańcy entuzjastycznie oceniają pomysł przebudowy. Wielu obawia się wycinki drzew.

– Wytniemy tylko około 15 procent drzewostanu – uspokaja burmistrz. – Wszystkie zdrowe drzewa pozostaną. Chore i zagrażające bezpieczeństwu ludzi lub pojazdów na parkingu trzeba usunąć. Dostaliśmy pieniądze na rewitalizację, a więc wszystkie dotychczasowe walory przyrodnicze tego miejsca muszą być zachowane. Wzbogacimy je tylko o dodatkowe, myślę, że atrakcyjne, elementy.

Na stoczkowskim skwerku powstanie nowy plac zabaw dla dzieci z bezpieczną nawierzchnią i labiryntem. Będą: fontanna, tablica i ławka multimedialna, zegar słoneczny, muszla przy pomniku generała Dwernickiego z 50 miejscami siedzącymi. Zaplanowano też wymianę latarni, kostki brukowej, a także nowe nasadzenia drzew i monitoring. Prace mają się zakończyć przed 15 sierpnia, czyli przed stoczkowskim odpustem. (**MB**)

Kupią nowe laptopy

Burmistrz Stoczka Łukowskiego **Marcin Sentkiewicz** ma powody do zadowolenia.

Miasto, przy relatywnie małym budżecie, potrafi pozyskiwać pieniądze z wielu różnych źródeł. Raz są to poważne kwoty na inwestycje, innym razem trochę mniejsze na zakup sprzętu.

Niedawno Stoczek otrzymał kolejne już 45 tysięcy złotych w ramach programu „Zdalna szkoła" na zakup nowych laptopów z oprogramowaniem. W sytuacji dużej niepewności, jak będą funkcjonować szkoły po wakacjach, stan wyposażenia technicznego placówek oświatowych ma bardzo duże znaczenie dla możliwości realizowania programu nauczania. (**MB**)

eprasa.pl 5cb683e98

Chronimy **miejsca pracy**
Chronimy **polskie rodziny**

Wsparcie dla ochrony blisko

5 mln **miejsc pracy**

Łączna wartość wsparcia

85,43 mld zł

w tym:

Tarcza
Antykryzysowa

25,67mld zł

Tarcza
Finansowa PFR

50,13 mld zł

Tarcza
Pomocowa BGK

9,63 mld zł

Stan na 16.06.2020 r.

*Wypowiedź **Pana Romana Smolarskiego***
Prezesa zarządu „Pod Telegrafem" S.A.

- W jaki sposób firma ucierpiała na kryzysie koronawirusa?

Przez pandemię koronawirusa niestety obroty firmy spadły o 30 %, a także pojawił się ogromny strach i niepewność o stabilność firmy oraz miejsca pracy (zatrudniamy 850 osób).

- Ile miejsc pracy udało się uratować dzięki wsparciu z tarczy antykryzysowej?

Otrzymaliśmy dofinansowanie do wynagrodzeń dla 650 pracowników, ale dzięki temu zdołaliśmy uratować 850 miejsc pracy.

- Jak wsparcie z tarczy wpłynęło na sytuację firmy?

Dzięki wsparciu wypłaciliśmy wynagrodzenia dla pracowników oraz mogliśmy utrzymać płynność finansową firmy.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

PFR Polski Fundusz Rozwoju

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

arp Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

Stało się to w 1943 roku.

Kiedy mężczyźni płaczą...

...To znaczy, że musi być święto. A tego dnia łzy było widać w oczach nie tylko Zbigniewa Krasuskiego, którego rodzina ukrywała w czasie okupacji Żydów, płacąc za to najwyższą cenę. Oczy zaszkliły się także tym, którzy wspominali Zofię Krasuską i jej 6-letniego synka Bogusia, zamordowanych za pomoc okazywaną Żydom.

Magdalena Gawin i Zbigniew Krasuski fot. A. Król

Pamięć o nich została uhonorowana przez Instytut Pileckiego. Przy drodze powiatowej, tuż koło świetlicy wiejskiej w Tworkach (gm. Wiśniew) odsłonięto kamień z tablicą, upamiętniającą rodzinę Krasuskich. To jedno z kilkunastu takich miejsc w Polsce, stworzonych w ramach projektu „Zawołani po imieniu" (kilka znajduje się w naszym regionie). Zapewne będą powstawały kolejne, bo nasza ziemia była świadkiem bardzo wielu podobnych wydarzeń, przejmujących grozą, ale świadczących jednocześnie o heroizmie i prawdziwym człowieczeństwie tych, którzy ratowali Żydów. Bo mieli świadomość, że kara może być tylko jedna.

Zbigniew Krasuski zna tamte dramatyczne wydarzenia z opowiadań ojca, Leona Krasuskiego. Zresztą, tylko w zarysie, bo ojciec niechętnie wracał do tamtego dnia. Nie chciał o nim mówić, bo trauma pozostała w nim przez całe życie.

– Wiem, że ojciec robił to z potrzeby serca – mówi Zbigniew Krasuski. – Był chrześcijaninem i nas także wychował w tym duchu. Rano zawsze się modlił, zasady wiary miał głęboko w duszy. Kierował się nimi w codziennym życiu. Dla niego słowa, żeby pomagać bliźniemu, miały prawdziwy wymiar. To, że moja rodzina pomagała Żydom, nie było przypadkowe. To było w pełni świadome działanie. Dwóch z ukrywanych Żydów pochodziło z tych okolic. Czterech kolejnych to prawdopodobnie uciekinierzy z transportu do obozu zagłady w Treblince. Bez pomocy nie mieliby żadnych szans na przetrwanie. Zimą by zamarzli albo umarli z głodu.

Ta dramatyczna historia była znana tylko najbliższej rodzinie. Dzięki Instytutowi Pileckiego stała się jednak częścią wspólnej historii.

13 LUTEGO PRZYJECHALI NIEMCY...

Zofia i Leon Krasuscy, gospodarze z Tworek koło Siedlec, mieli małego synka, któremu nadali imiona Feliks Bogusław. Chłopca nazywano Bogusiem. W trudnych latach okupacji żyło się im skromnie. Była to praktycznie codzienna walka o chleb. Potrafili się nim jednak podzielić z tymi, którym śmierć dosłownie zaglądała w oczy.

Już w 1942 r. do Krasuskich zaczęli przychodzić po pomoc Żydzi, ukrywający się w pobliskim lesie. Rodzina dzieliła się z nimi żywnością. Jesienią, kiedy noce stawały się coraz chłodniejsze, Leon przygotował dla nich kryjówkę w piwnicy na ziemniaki. Schronienie znalazło tam prawdopodobnie sześciu lub siedmiu mężczyzn, nieznanych z imienia i nazwiska. W ciągu dnia nie wychodzili na zewnątrz, więc nikt z dalszej rodziny ani z sąsiadów nie wiedział o udzielanej pomocy.

– 13 lutego 1943 roku do gospodarstwa Krasuskich przyjechali Niemcy z pobliskiego Łukowa, ówczesnego dystryktu lubelskiego – mówi **Agnieszka Dąbek**, koordynatorka naukowa projektu z Instytutu Pileckiego. – W poszukiwaniu ukrywających się Żydów przeprowadzili rewizję domu i zabudowań gospodarczych. Brat Leona, Antoni, wraz ze swoim synem Wacławem, został zmuszony do wyrzucenia słomy ze stodoły. Miało to ułatwić przeszukanie. Uwagę Niemców zwróciły buty, pozostawione przy wejściu do piwnicy. Okazało się, że należały do jednego z ukrywanych Żydów. Po znalezieniu kryjówki wszystkich wyprowadzono na podwórze i ustawiono razem z Zofią i Bogusiem. Leon, który w tym czasie był w stodole przy słomie, wykorzystał moment nieuwagi i uciekł przez dziurę w ścianie, zasłoniętą deską, umocowaną na jednym gwoździu. Pobiegł w stronę lasu, gdzie znalazł schronienie. Żandarmom nie udało się go schwytać.

Niemcy zastrzelili Zofię, małego Bogusia, a także wszystkich ukrywanych Żydów. Rodzina otrzymała pozwolenie, by matkę z synem pochować na cmentarzu w Wiśniewie, Żydzi natomiast zostali zakopani na miejscu wydarzeń. Leon Krasuski wiele tygodni ukrywał się.

Po wojnie szczątki Żydów zostały przeniesione na cmentarz żydowski. Leon Krasuski sprzedał gospodarstwo, ponieważ nie chciał już do niego wracać. Po latach założył nową rodzinę.

SÓL TEJ ZIEMI

Pod namiotem ustawionym przy pamiątkowym kamieniu zgromadziło się ponad 100 osób. Kiedy Kwintet z Czemiernik zagrał Rotę, ludzie otarli łzy.

– Dlaczego projekt nazywa się „Zawołani po imieniu"? – mówiła wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego **Magdalena Gawin**. – Niemcy skazali na zagładę Żydów w całej Europie, ale tylko w Polsce, na Ukrainie i w Serbii za każdą formę pomocy Żydom obowiązywała bezwzględna kara śmierci. Takiego strachu Europa Zachodnia nie one doświadczyła. Dzisiaj jesteśmy tu po to, aby uczcić dramat sprzed blisko 80 lat i aby zostały one zachowane w pamięci.

Magdalena Gawin zwróciła się do lokalnych władz i nauczycieli, aby losy rodziny Krasuskich włączyć do nauczania lokalnej historii.

– To skandaliczne, że sprawcy tych zbrodni nie ponieśli po wojnie odpowiedzialności – dodała wiceminister. – Nie możemy pozwolić, aby takie historie pozostawały w cieniu. Tu powinno się odbyć spotkanie polsko-niemieckie. I powinny tu paść wspólne słowa: „Cześć ich pamięci".

– Bardzo dziękuję za zorganizowanie tej uroczystości – mówił wzruszony Zbigniew Krasuski. – Ta tragedia rozegrała się kilkadziesiąt metrów stąd. Chciałbym, aby ludzie o tym pamiętali i przekazywali tę pamięć swoim dzieciom, aby w szkołach uczono o tym następne pokolenia.

– Ten projekt zaczął się w ubiegłym roku w Treblince – mówił dyrektor Instytutu Pileckiego, **Wojciech Kozłowski**. – Nasz Instytut stara się angażować mieszkańców, aby szukali podobnych miejsc, bo takie historie działy się w całej Polsce. I mówią nam dziś o odwadze godnej najwyższego podziwu. Te historie najczęściej pozostają w rodzinach i wybrzmiewają dopiero teraz, po 70-80 latach. Chylę czoła przed bohaterami.

– Padło tu krótkie słowo „odwaga" – zabrał głos starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Nie oddaje ono jednak historii tych ludzi. Podali oni rękę tym, których w ogóle nie znali, pokazali, że w najtrudniejszej sytuacji warto być człowiekiem. Bierzmy z nich wzór. Rodzina Krasuskich jest tu od 800 lat. W dokumentach mówił o niej już Leszek Biały. To sól tej ziemi.

Proboszcz parafii w Wiśniewie, ks. kanonik **Henryk Krupa** poświęcił kamień z tablicą.

– Poświęcenie uświęca to miejsce, nadaje mu wyższą rangę – powiedział. – Ten kamień to symbol ofiary człowieka dla człowieka.

Zbigniew Krasuski był wzruszony.

– To byli zbrodniarze, ludzie bez serca – mówi ze łzami w oczach. – Zabili sześcioletnie dziecko. Za co? Ciężko mi o tym mówić. Ja sam mam wnuczki...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Makijaż, fryzury, niezwykłe ozdoby...

Kobiety i ich sztuczki

Co potrafią zrobić panie ze swym wyglądem, by przyciągnąć uwagę mężczyzn? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć na wystawie fotograficznej Elżbiety Dzikowskiej, znanej podróżniczki.

Fotogramy z jej pracami są umieszczone na parkanie ŁOK od strony ul. Browarnej. Można na nich oglądać niezwykłe ozdoby, nie spotykane u nas makijaże czy fryzury. Część ekspozycji „Różne oblicza piękna. Co robią kobiety, żeby się podobać?" jest w Galerii PROwizorium. **Elżbieta Dzikowska** wraz z **Tonym Halikiem** współprowadzili przez wiele lat telewizyjny program podróżniczy. Jego początki sięgają PRL-u, gdy przeciętni ludzie nie wyjeżdżali poza Polskę, więc barwne reportaże z krańców świata mocno wryły się w pamięć ludziom starszego i średniego pokolenia.

– Kobiety na całym świecie łączy to samo zmartwienie: czy są wystarczająco piękne i atrakcyjne. Dążenie do ideału piękna w różnych kulturach i zakątkach świata przybiera różne oblicza – mówi autorka fotografii. – Te same atrybuty piękna w niektórych kulturach mogą zostać uznane za oznakę brzydoty w innych. Pojęcie piękna kształtuje również tradycja, w imię której kobiety poddają się często okrutnym rytuałom, aby zdobyć zainteresowanie mężczyzn.

Elżbieta Dzikowska z Tonym Halikiem odwiedzali ludzi żyjących w niemal pierwotnych enklawach, oddalonych od cywilizacji. Stąd autorka wystawy ma bardzo bogaty materiał porównawczy i poniekąd badawczy.

– Najbardziej pierwotnymi ozdobami były zapewne kwiaty, malowanie ciała, a potem tatuaż i skaryfikacja, czyli nacinanie skóry. Do dzisiaj malują swoje ciała w oryginalne wzory Indianie amazońscy, plemiona z południowej Etiopii, dziewczynki z Birmy, kobiety z Madagaskaru. Czasami ma to znaczenie magiczno-obrzędowe, innym razem zdobi, a zarazem chroni skórę przed słońcem i ukąszeniami owadów. Najosobliwszą biżuterią, z jaką się zetknęłam, były gliniane ozdobne plakietki w dolnej wardze kobiet z etiopskiego plemienia Mursi – napisała Elżbieta Dzikowska w katalogu ekspozycji. – Z kolei kobiety z plemienia Padaung z Birmy od dzieciństwa noszą na szyi bransolety, których ciężar dochodzi do 8 kilogramów. To już nie jest tylko kwestia upiększania ciała, ale przede wszystkim wyróżnienie i informacja o przynależności do określonego rodu, grupy społecznej i plemiennej. A także o statusie cywilnym czy społecznym, bo w niektórych plemionach takie bransolety na szyję są złote.

Oprócz egzotycznych ozdób można zobaczyć wymyślne fryzury. O włosy w różnych częściach świata także dba się w różny sposób.

Wystawa bajecznie kolorowych fotogramów będzie w Łukowskim Ośrodku Kultury czynna do końca czerwca. Wstęp wolny.

PIOTR GICZELA

fot. PGL

Kobiety z różnych stron świata na fotogramach Elżbiety Dzikowskiej do obejrzenia na „wystawie przechodniej" oraz w Galerii PROwizorium ŁOK

eprasa.pl 5cb683c48

KONIEC STRZYKANIA W KOLANACH | 200% więcej mazi stawowej po 1. użyciu

Autorski środek likwiduje reumatyzm w 14 dni!

POKONAJ ZWYRODNIENIA STAWÓW BEZ OPERACJI

Dzięki **nowatorskiej kuracji** już 89 500 Polaków pozbyło się bólu i sztywnienia stawów

Badania potwierdzają: by uwolnić się od zwyrodnień stawów i odzyskać sprawność ruchową sprzed lat, wystarczy kilka dni. Nowy preparat, odbudowuje chrząstkę stawową, usuwa trzeszczenie, ból, sztywność stawów już w 24 h, a co najważniejsze – likwiduje reumatyzm i cofa zmiany zwyrodnieniowe bez żadnej operacji. Już niemal 90 tys. osób jest zadowolonych z kuracji!

Skuteczna nawet w najbardziej zaawansowanym stadium artrozy, bez względu na wiek chorego, stopień uszkodzenia chrząstki i przyczynę zwyrodnień. Przełomowa formuła prof. Hopkinsona to pierwszy tak profesjonalny, błyskawiczny ratunek dla przeciążonych stawów. 85% pacjentów pierwsze efekty jej działania zauważa już po 24 godzinach, a aż 9/10 badanych deklaruje powrót do pełnej sprawności ruchowej bez ograniczeń bólowych zaledwie po 14 dniach kuracji. Jak to możliwe? Prof. wyjaśnia:

Nie truj się chemią – zaufaj **naturalnym składnikom**

Prof. Luis Hopkinson, twórca innowacyjnej metody zwalczania zwyrodnień stawów

Zamiast łykać tony leków przeciwbólowych, które powierzchownie łagodzą objawy zwyrodnień, warto postawić na JEDNĄ sprawdzoną, w 100% naturalną formułę, która kompleksowo zregeneruje uszkodzone stawy, ***likwidując dolegliwości u źródła.*** *Tym właśnie kierowaliśmy się przy tworzeniu Arthrocare. Już 1 kapsułka 3-krotnie zwiększa produkcję mazi stawowej, gwarantując „naoliwienie" stawów. Gdy kości przestają o siebie trzeć, mikrouszkodzenia chrząstki stawowej ulegają naprawie, a ból, dyskomfort, trzeszczenie i sztywność stawów znikają w ciągu kilku dni.*

Odzyskaj swobodę ruchów BEZ OPERACJI

Innowacyjna metoda leczenia artrozy zdobyła ogromną popularność na Kongresie Nova Medica w Sztokholmie, gdzie udowodniono 98% skuteczność kuracji zarówno u osób cierpiących z powodu reumatoidalnych stanów zapalnych, po kontuzjach, jak i u osób, których stawy są przeciążone lub uległy degradacji wraz z upływem lat. W każdym przypadku preparat Hopkinsona błyskawicznie odbudowuje chrząstkę stawową, intensywnie odżywia komórki kostne, wzmacnia mięśnie, a także zwiększa produkcję naturalnego kolagenu, likwidując tarcie pomiędzy kośćmi.

STANĘŁAM NA NOGI

Ból kolan ustąpił po 1. kapsułce!

Byłam bardzo ograniczona ruchowo – nie mogłam chodzić, a przez zwyrodnienia nadgarstków miałam problem nawet z utrzymywaniem kubka w dłoni. Miałam robioną blokadę (zastrzyk ze środków hormonalnych), stosowałam maści – nic nie pomagało. Dopiero Arthrocare, dosłownie postawił mnie na nogi! Ulga przyszła po 2 h od wzięcia kapsułki, a już po 12 dniach kuracji poszłam na pierwszy długi spacer – BEZ BÓLU! Rentgen potwierdził, że cofnęły się też zwyrodnienia w nadgarstku. Jestem zachwycona!

Danuta P., 65 lat, Olsztyn

Pozbyła się zwyrodnień stawów w 12 dni!

3 KROKI DO PEŁNEJ SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ

Jak działa Arthrocare?

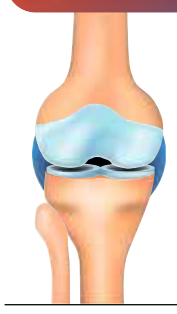

1. Uśmierzenie bólu, eliminacja stanów zapalnych i obrzęków
2. Regeneracja chrząstki stawowej
3. Zwiększenie produkcji mazi stawowej nawet o 200%

Arthrocare naprawia pęknięcia, ubytki i uszkodzenia na powierzchni, chrząstki stawowej oraz zwiększa powściągliwość płynu wypełniającego przestrzenie między kośćmi. Dzięki temu likwiduje ból, sztywność stawów i stany zapalne już w ciągu 14 dni.

Stawy nie muszą Cię ograniczać

Systematyczne stosowanie nowego preparatu odbudowuje tkankę chrzęstną niemal w 95% dzięki czemu możliwe jest całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych. Przywrócenie maksymalnej poślizgowości płynu maziowego sprawia, że stawy odzyskują właściwości amortyzujące, a ruchy stają się płynne i bezbolesne. Efektem kuracji kumulują się z każdym dniem, zapewniając:

5 BŁYSKAWICZNYCH REZULTATÓW

- UŚMIERZENIE BÓLU KOLAN, BIODER, NADGARSTKÓW I KRĘGOSŁUPA W 24 H
- 3X WIĘKSZA PRODUKCJA KOLAGENU
- ODŻYWIENIE KOMÓREK KOSTNYCH I WZMOCNIENIE STAWÓW
- UWOLNIENIE OD „ŁUPANIA" W KOŚCIACH PO 14 DNIACH
- PRZYWRÓCENIE SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ SPRZED LAT

Kolana jak nowe

Wystarczyło kilka kapsułek, by przestało strzykać mnie w kolanach – ruchy są płynne, bezbolesne, jakby ktoś naoliwił moje stawy! Kucam, klękam, bawię się z wnukami, żadnego dyskomfortu ani drętwienia nawet po długim spacerze. Dzięki Arthrocare całkowicie zapomniałem o zwyrodnieniach.

Jan S., 73 lata, Tarnów

Uniknąłem operacji biodra

Ze względu na przeszywający ból biodra, trudności z chodzeniem i konieczność długiego rozgrzewania się po nocy, czułem się jak kaleka. Gdy rehabilitacja, maści i blokady nie przyniosły rezultatów, zlecono mi wszczepienie endoprotezy. Na szczęście w porę trafiłem na Arthrocare. Ból i sztywnienie stawów minęły już po kilku dniach, a po pełnej kuracji badania wykazały całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych. Zdecydowanie polecam.

Witold K., 69 lat, Białystok

Nie zwlekaj – skorzystaj z dofinansowania

Specjaliści potwierdzają, że innowacyjne kapsułki to absolutne turbodoładowanie w procesie regeneracji układu kostnego i stawów. Właśnie dlatego już po pierwszym zastosowaniu odczujesz wyraźną ulgę w bólu, a charakterystyczne „trzeszczenie" w kolanach ustąpi już po 12-14 dniach kuracji. Już wkrótce Twoje życie będzie wyglądać tak, jak przed zachorowaniem na artrozę. Z programu refundującego skorzystało już ponad 89 tys. osób, które dzięki kuracji pozbyły się zwyrodnień stawów i odzyskały swobodę ruchów. Jeśli masz skończone 40 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 72% refundacji na preparat Arthrocare.

SPECJALNA PROMOCJA

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 1 LIPCA 2020 r., przysługuje gwarantowane 72% dofinansowanie producenta. Otrzymasz wówczas Arthrocare prof. Hopkinsona (przesyłka GRATIS)!

81 300 36 01

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

W sprawie wypłaty odszkodowania za działkę po byłej synagodze w Mordach następowały wręcz dramatyczne zwroty akcji.

Mapa z dna szuflady

Proces odzyskiwania mienia pożydowskiego zazwyczaj budzi emocje, szczególnie w niewielkich miejscowościach, gdzie te sprawy są mniej anonimowe. Bo po kilkudziesięciu latach trudno jednoznacznie stwierdzić, co tak naprawdę jest sprawiedliwe.

Ten problem dotyczy także Mordów. Jeszcze poprzedni burmistrzowie opowiadali o delegacjach organizacji żydowskich, zainteresowanych zwrotem mienia ich przodków. Także obecny burmistrz **Jan Ługowski** musi się z tym zmierzyć. Zwróciły się do niego organizacje żydowskie, które starały się o odzyskanie mienia.

– Zwrotowi podlegają tylko obiekty związane z kultem religijnym – mówi burmistrz. – Tak też jest w tym wypadku. Organizacje żydowskie zabiegają o odzyskanie działki, na której przed wojną była podobno synagoga.

Tą sprawą już od 8-10 lat zajmuje się komisja majątkowa, działająca przy MSWiA, która powstała w 1989 roku. Zgodnie z zasadami, połowę jej członków stanowią przedstawiciele rządu, a drugą przedstawiciele danego związku wyznaniowego, w tym przypadku Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Wiele wskazuje na to, że w tej sprawie jeszcze długo nie zapadną konkretne decyzje. Bo jest ona złożona i nie pozbawiona nagłych zwrotów akcji.

– Zabiegający o odzyskanie działki po dawnej synagodze nie potrafią jednoznacznie udokumentować, gdzie ta działka konkretnie się znajduje – wyjaśnia Jan Ługowski. – Powołują się na zdjęcia lotnicze, które nie są konkretnym dowodem. Wskazują też zeznania ludzi. Tyle że ci świadkowie już nie żyją.

Ubiegający się o odzyskanie działki o powierzchni kilkudziesięciu arów

Jan Ługowski

twierdzą, że synagoga stała w miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się budynek Zespołu Oświatowego w Mordach. Fizyczne odzyskanie działki jest więc niemożliwe. W takim wypadku alternatywą jest wypłata odszkodowania. W przypadku dużej działki, niemal w centrum Mordów, trzeba by mówić o co najmniej setkach tysięcy złotych.

– Odszkodowania nie wypłaca oczywiście samorząd tylko wojewoda, czyli Skarb Państwa – mówi burmistrz. – Są to więc nasze wspólne pieniądze, z których poprzez różne dotacje korzysta także gmina Mordy. Uznałem, że nie można ich wydawać lekką ręką. Owszem, jeśli się komuś należą, to tak. W tym jednak przypadku miałem spore wątpliwości. Czy właśnie na wskazanym terenie stała przed wojną synagoga?

Burmistrz osobiście zaangażował się w poszukiwanie dokumentów, które by potwierdziły lub zaprzeczyły, że na terenie obecnej szkoły stała synagoga.

– Pojechałem do komisji w Warszawie. Praktycznie wszystkie kwestie, związane z wypłatą odszkodowania, były już dopięte na ostatni guzik.

– Burmistrz powstrzymał jednak decyzję komisji. Miał powody.

– Zwróciłem się do historyków oraz mieszkańców naszej gminy, aby udostępnili dokumenty, które mogą być w tej sprawie istotne. Dość szybko zjawił się u mnie jeden ze starszych mieszkańców Mordów, który miał mapę wojskową z 1937 roku, opatrzoną pieczęciami państwowymi. W miejscu, na które wskazywały organizacje żydowskie, nie zaznaczono obecności synagogi.

Ten dokumentem burmistrz przedstawił w Warszawie.

– Nie będę opisywał min niektórych członków komisji... W tej sytuacji wypłata odszkodowania nie mogła być zrealizowana. Ale sprawa nadal jest aktualna. Organizacje żydowskie mają jeszcze czas na ewentualne udokumentowanie swoich roszczeń. Myślę jednak, że nasza mapa będzie miała zasadnicze znaczenie.

Organizacje żydowskie są dość skuteczne w uzyskiwaniu odszkodowań. Komisja majątkowa przyznała Związkowi Gmin Wyznaniowych Żydowskich i żydowskim gminom wyznaniowym rekompensaty finansowe w wysokości blisko 27 milionów złotych. I oczywiście nic w tym złego. To swego rodzaju dziejowa sprawiedliwość. Bo mienia nie zabierano Żydom czy Polakom. Zabierano je właścicielom.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Burmistrz Anna Laskowska: Każdy ma prawo samodzielnie podejmować decyzje.

Wicepremier w Łaskarzewie

Wizyta wicepremiera **Jack Sasina** w Łaskarzewie, podczas której namawiał on do głosowania w wyborach prezydenckich na **Andrzeja Dudę**, wzbudziła mieszane odczucia.

O ile obecność na spotkaniu posłów PiS **Krzysztofa Tchórzewskiego** i **Grzegorza Woźniaka** nie budziła wątpliwości, o tyle uczestnictwo włodarzy gmin z powiatu garwolińskiego zostało przez niektórych odebrane jako wyraz poparcia dla obozu obecnie rządzącego.

– Niedopuszczalne byłoby, gdyby przełożony zalecał podległym mu pracownikom samorządowym głosowanie na konkretnego kandydata – mówi burmistrz Łaskarzewa **Anna Laskowska**. – Jeszcze bardziej naganne, gdyby od tego uzależniał zatrudnienie czy wysokość wynagrodzenia. Każdy ma prawo samodzielnie podejmować decyzje. Czy jeśli jako burmistrz goszczę wicepremiera polskiego rządu, który nie ukrywa swoich sympatii politycznych, to jest angażowanie się przeze mnie w kampanię wyborczą? Czy jeśli uczestniczę w spotkaniu z politykiem z innej opcji, to można to uznać za wyraz poparcia dla niego? Nie sądzę.

Gminy są skazane na współpracę z agendami rządowymi i samorządami wojewódzkimi i powiatowymi. Między bajki można włożyć tezę, że poglądy polityczne prezydenta, burmistrza czy wójta nie mają znaczenia. Samorządowcy muszą umiejętnie poruszać się w politycznej rzeczywistości. Czasami nawet za cenę wyznawanych wartości. (**MB**)

Już niebawem w Łukowie...

Rusza pływalnia letnia „Delfin"

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie informuje o otwarciu pływalni letniej „Delfin". Zaplanowano je na **27 czerwca, na godz. 10.**

Z powodu wymogów sanitarnych na basen będzie wpuszczana mniejsza liczba osób niż w poprzednich latach, więc można się spodziewać, że nie wszystkim uda się kupić bilety. Basen ma być czynny codziennie, włącznie z niedzielami, od godz. 10.00 do godz. 20.00. Więcej szczegółowych informacji można uzyskać telefonicznie w biurze OSiR przy ul. Browarnej 63, tel. 25 798 23 89 lub 515 137 778. (**pgl**)

II Siedlecki Slam Poetycki

30 czerwca o godz. 14.00 na skwerze przy fontannie przy ul. Pułaskiego 6 w Siedlcach (między biblioteką a muzeum) rozpocznie się II Siedlecki Slam Poetycki.

Ponieważ II Siedlecki Slam Poetycki – on-line nie został rozstrzygnięty, Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach oraz Siedlecka Grupa Literacka Witraż postanowili wzorem roku ubiegłego zaprosić poetki i poetów do udziału w slamie na żywo.

Chętni mogą się zgłaszać najpóźniej 30 minut przed rozpoczęciem konkursu, czyli **do godz. 13.30**. Na zaprezentowanie autorskich wierszy mają 2 minuty.

Laureaci I, II i III miejsca dostaną nagrody pieniężne.

(**Ana**)

Jeśli się nie umówisz, zapewne nie oddasz śmieci w PSZOK.

Umów się na śmieci

Mieszkańcy Siedlec narzekają na działanie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. Żeby zostawić śmieci, trzeba się umówić i czekać kilka dni.

– To absurd! – mówi siedlczanin. – Sprzątałem w garażu, wrzuciłem wszystko na samochód dostawczy i chciałem zawieźć do PSZOK na Brzeską. Na szczęście coś mnie tknęło i zadzwoniłem, żeby się upewnić, czy jest czynne. I dowiedziałem się, że śmieci nie mogę przywieźć... bo się nie umówiłem! Na oddanie śmieci mam się umawiać! To jest przegięcie!

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych od 2,5 roku jest prowadzony przez PUK na ulicy Brzeskiej. Można tam przywozić: gruz, stare meble, artykuły elektryczne itd. W czasie pandemii działalność punktu była ograniczona, przez 2 miesiące nie działał w soboty. Po ponownym otwarciu okazało się, że śmieci nie można przywieźć w dowolnym terminie, tylko najpierw trzeba zadzwonić lub napisać maila ze zgłoszeniem, a wtedy zostanie ustalona data i godzina odbioru.

– Mamy sytuację szczególną – tłumaczy kierownik referatu ochrony środowiska Urzędu Miasta w Siedlcach **Małgorzata Furmaniak**. – Chodzi głównie o to, żeby nie tworzyły się kolejki pod PUK.

Żeby oddać odpady, najpierw trzeba wejść do jednego z pokoi w biurowcu, by zgłosić, co się oddaje. Pracownik PUK weryfikuje na podstawie dowodu osobistego, czy śmieci przywozi mieszkaniec Siedlec i czy jest na liście tych, którzy płacą (bo ok. 10 tys. mieszkańców za śmieci nie płaci). Dopiero później z kartką można pójść na plac i oddać śmieci.

Prezes PUK **Joanna Gałach** przekonuje, że obecny system działa bardzo dobrze.

– Jego organizację wymusiła

fot. A. Król

pandemia – mówi prezes. – Do tej pory zdarzało się, że ludzie czekali w kolejkach po 3-4 godziny, zanim oddali śmieci. Czasem było to nawet 20 osób. I to nie tylko w samochodach przed zakładem. Kolejka tworzyła się również przed pokojem, w którym należało zgłaszać oddanie odpadów. W dobie pandemii było to niedopuszczalne. Wprowadziliśmy więc system zapisów, by nikt nie musiał czekać. To sprawiło, że ludzie nie muszą się już denerwować, czekając w kolejkach.

Dlaczego oddawanie śmieci trwa tak długo?

– Jeśli ktoś przywiezie kilka frakcji, np. gruz, starą wersalkę, odpady zielone i coś jeszcze, to do każdej z nich musimy wypełniać dokumenty. To długo trwa. W dodatku, gdy 2,5 roku temu podpisywaliśmy umowę, nikt nie przewidział takiego zainteresowania PSZOK. Wydawało się, że będą tu trafiać śmieci, których nie odbierze śmieciarka. A tymczasem trafiają wszystkie.

Prezes dodaje, że ludzie przywożą gruz mimo tego, że mogą zamówić worek big-bag, który zostanie odebrany z ich posesji.

– Tak samo jest z odpadami wielkogabarytowymi, np. meblami. W zabudowie wielorodzinnej są odbierane 2 razy w miesiącu, a w wielorodzinnej raz w miesiącu. Odpady zielone są odbierane jeszcze częściej, a mimo to są przywożone na PSZOK.

Prezes mówi również, że jeśli ktoś przyjedzie z jedną rzeczą, np. telewizorem, suszarką czy drobnym sprzętem, to nie musi się zapisywać.

Władze miasta zamierzają jednak interweniować w tej sprawie.

– Do końca czerwca zapisy zapewne zostaną utrzymane, ale będziemy rozmawiać z PUK, by od 1 lipca PSZOK funkcjonował tak, jak przed pandemią – mówi wiceprezydent Siedlec **Robert Szczepanik**.

JUSTYNA JANUSZ

eprasa.pl 5cb683e58

Martwi mnie jesień

Z WALDEMAREM KRASKĄ, senatorem i wiceministrem zdrowia, rozmawia Bartosz Szumowski.

■ **Polska od 3 miesięcy walczy z koronawirusem. Proszę w krótkich żołnierskich słowach powiedzieć: czeka nas przegrana jak Westerplatte czy raczej przetrwamy zmasowane oblężenie jak Leningrad?**

- Naszym głównym zadaniem w walce z epidemią koronawirusa jest to, aby jak najmniej Polaków traciło życie. Ten cel na pewno został osiągnięty. Jeśli porównamy liczbę ofiar śmiertelnych w innych krajach z tą w Polsce, zobaczymy istotną różnicę. Kiedy w Europie Zachodniej umierały tysiące osób, a w szpitalach brakowało miejsc i respiratorów, u nas było kilkanaście przypadków zakażenia.

■ **Ale teraz jest ich znacznie więcej...**

- Na początku czerwca rzeczywiście mieliśmy sporo zachorowań, ale było to związane z ogniskami choroby na Śląsku. Zakończyliśmy już badania przesiewowe we wszystkich kopalniach. W Polsce nowych zachorowań jest zdecydowanie mniej, choć są pojedyncze ogniska. Na szczęście łatwo je zlokalizować i skierować pacjentów do izolacji albo na kwarantannę. Mamy świadomość, że epidemia nie zginie z dnia na dzień. Większe kontakty międzyludzkie mogą powodować pojawianie się zakażeń, ale musimy wracać do normalności, np. jeśli chodzi o turystykę, bo ludzie chcą wypoczywać. Dlatego, jak wiele krajów, zdecydowaliśmy się na „odmrożenie". Jeśli nastąpi wzrost zakażeń, będzie można zrobić krok do tyłu.

■ **Czyli ministerstwo nie wie, kiedy ta wojna się skończy?**

- Na to pytanie niestety nie ma odpowiedzi. Myślę, że latem czeka nas „wyciszenie" pandemii. Martwi mnie jesień. Wtedy zawsze wzmagają się infekcje takie jak grypa, której pierwsze objawy są praktycznie identyczne z tymi, jakie daje koronawirus. Wiele osób będzie się zgłaszać ze zwykłym przeziębieniem do lekarzy rodzinnych czy na SOR w obawie, że to Covid-19. Dlatego szykujemy się na jesień, by w tych miejscach zapewnić pogłębioną i w miarę szybką diagnostykę.

■ **A jak Pan ocenia pierwszą linię frontu, czyli szpitale i laboratoria w naszym regionie? Dają sobie radę w walce z pandemią?**

- W Siedlcach działają już 2 laboratoria, w sanepidzie i szpitalu miejskim. Wyniki można uzyskać w 1,5 godziny, więc mieszkańcy są zabezpieczeni. W Siedlcach jest też szpital o podwyższonej gotowości, gdzie przebywają pacjenci z potwierdzonym zakażeniem. Jestem dumny z tego, że placówka stanęła na wysokości zadania. Tak jak pozostałe szpitale, które miały wydzielone łóżka dla pacjentów z koronawirusem i punkty segregacyjne w namiotach, gdzie pacjentów poddaje się wstępnej segregacji.

■ **Katarzyna Pikulska, ortopeda ze szpitala wojewódzkiego w Siedlcach i przewodnicząca Porozumienia Chirurgów „Skalpel", na naszych łamach mówiła, że Pański resort nie tylko nie wspierał szpitali, ale też chciał zamknąć usta lekarzom, by zataić, jak zła jest sytuacja. Co Państwo na tę krytykę?**

- Rzeczywiście ministerstwo poprosiło, aby konsultanci wojewódzcy prezentowali spójny przekaz, jeśli chodzi o procedury medyczne uzgadniane z konsultantem krajowym. Ale to nie było zamykanie ust. A czy placówki musiały radzić sobie same? Od początku epidemii szpitale były sukcesywnie wyposażane w środki ochrony osobistej. Może na początku ich brakowało, ale myślę, że w końcu trafiały one w takiej ilości, że lekarze, ratownicy i pielęgniarki mogli się czuć bezpiecznie.

■ **Doktor Pikulska złożyła wniosek o odebranie prawa wykonywania zawodu lekarza ministrowi zdrowia i wojewodzie mazowieckiemu. Jej zdaniem, narazili pacjentów oraz personel medyczny na zagrożenie zdrowia i życia, a część ich wypowiedzi medialne łamała Kodeks Etyki Lekarskiej. Jak skończy się ta sprawa?**

- Minister Szumowski w szczycie pandemii wykazał się dużą dozą zapobiegliwości, podejmując wiele działań, które uchroniły Polaków przed śmiercią. Mimo to pani doktor chce zastosowania wobec niego najsroższej restrykcji, Wiem, że do Izby Lekarskiej wpłynął wniosek w tej sprawie. Jestem jednak przekonany, że po wysłuchaniu obu stron komisja się do niego nie przychyli.

fot. K. Pacholak

Waldemar Kraska: Epidemia nie zginie z dnia na dzień.

■ **Od Katarzyny Pikulskiej dostało się także Waldemarowi Krasce. Przypomniała Pańskie słowa, że lekarze roznoszą wirusa, bo nie zabezpieczają się właściwie. I stwierdziła, iż w pewien sposób odpowiada Pan za incydenty, takie jak porysowanie samochodu pielęgniarki czy wypraszanie lekarzy ze sklepów. Czuje się Pan winny?**

- Cytowane słowa padły na początku kwietnia, kiedy wszyscy byliśmy w ogromnym stresie. Apelowałem tylko o przestrzeganie procedur. Jeśli ktoś poczuł się urażony, następnego dnia oficjalnie przeprosiłem. Wiem, że większość służby zdrowia przestrzega procedur. To tak jak w życiu: jeśli się coś robi, zawsze popełni się jakiś błąd. Najważniejsze to wyciągać z nich wnioski.

■ **W kwietniu posłanka Lewicy Joanna Scheuring-Wielgus żartowała na Facebooku, że powiat sokołowski jest zdrową wyspą, bo Pan stamtąd pochodzi. Dość wyraźnie sugerowała też, iż na tym terenie nie robiono testów, by władze mogły się chwalić zerową zachorowalnością. Co Pan na taki zarzut?**

- Nic takiego nie miało miejsca. Testy wykonywaliśmy i wykonujemy w każdym przypadku, kiedy mamy jakiekolwiek podejrzenie. Ale w tym powiecie po prostu nie było tak wiele zakażeń jak gdzie indziej. Myślę, że zaowocowały prewencja i rozsądne zachowanie się mieszkańców. To cieszy. A co do powiatu sokołowskiego: dość często odwiedzam miejscowy szpital, gdzie kończy się budowa SOR-u i remonty innych oddziałów. Niestety, będąc wiceministrem zdrowia, nie mogę pracować w zawodzie.

■ **A znajduje Pan czas na pracę w biurze senatorskim?**

- Przez restrykcje dotyczące przemieszczania się działalność parlamentarna była utrudniona, ale już wracamy do biur i spotykamy się z interesantami. Miałem też kilka spotkań z samorządowcami, którzy mówili o bieżących potrzebach. To dało efekt w postaci nowych wniosków w sprawie budowy dróg czy innych inwestycji. Myślę, że w ciągu kilku tygodni sytuacja wróci do normy, ale na pewno trochę innej niż ta sprzed koronawirusa.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Sokołów Podlaski

Ciemno? Przez epidemię

Oświetlenie uliczne w Sokołowie Podlaskim działa tylko 2 godziny dziennie.

Zazwyczaj wszystkie lampy uliczne w mieście świeciły codziennie od godz. 21.00 do 5.00. W kwietniu Urząd Miasta zdecydował, żeby skrócić ten okres. Teraz chodniki i drogi są oświetlane między 21.00 a 23.00.

Krzysztof Dąbrowski, zastępca burmistrza Sokołowa Podlaskiego, mówi, że magistrat podjął tę decyzję z powodów finansowych: z powodu epidemii koronawirusa zmalały przychody miasta, postanowiono więc ograniczyć część stałych wydatków.

- Szukamy oszczędności, a mając do wyboru albo nieukończenie inwestycji czy zamknięcie instytucji, albo wyłączanie lamp ulicznych, wybieramy mniejsze zło - podkreśla wiceburmistrz. - Ale nie my jedni szukamy w ten sposób oszczędności. Duże ośrodki też stosują takie rozwiązanie. Jeden z nich to Kraków, gdzie przeprowadzono analizę wpływu wcześniejszego wyłączania oświetlenia miejskiego na przestępczość. Z raportów policyjnych wynika, że spadła ona o 30%. My jeszcze nie analizowaliśmy oficjalnie tych zależności, choć dotarły do mnie sygnały, że nasza decyzja spotyka się z niechęcią czy nerwowością. Nie słyszałem jednak, żeby w kwietniu i maju w Sokołowie zrobiło się niebezpieczniej.

Jak się okazuje, miasto już wyliczyło wymierne oszczędności, związane z wcześniejszym wyłączaniem oświetlenia ulicznego. - To miesięcznie aż 10 tys. zł - mówi Krzysztof Dąbrowski.

Podkreśla przy tym, że nie wiadomo, kiedy magistrat wróci do poprzedniego systemu funkcjonowania oświetlenia ulicznego. - Wiemy, że potrzeba jest, ale na razie brakuje pieniędzy. Wszystko zależy od tego, kiedy poprawią się wpływy podatkowe, które otrzymujemy z budżetu państwa. Będziemy analizować wszystkie możliwości - kończy. **(BS)**

Pijany uciekał w Topórku

21 czerwca w miejscowości Topórek 32-letni mieszkaniec gm. Siedlce, jadąc renaultem kangoo, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i zderzył się ze skręcającym w lewo, na posesję, mieszkańcem Topórka, kierującym renaultem scenic. Kierowca kangoo wysiadł z auta i zaczął uciekać. Policji udało się go zatrzymać. Okazało się, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu.

- Kierowca renault kangoo miał ponad 1,6 promila alkoholu - powiedziała kom. **Agnieszka Świerczewska,** oficer prasowy siedleckiej policji.

Kierowca scenica został przewieziony do szpitala. **(ak)**

fot. Aga Król

Niewiele dzieci w przedszkolach i szkołach

Nie chcieli posyłać

W czasach pandemii frekwencja w przedszkolach jest bardzo niska, a w szkołach – dramatycznie niska.

W maju, po dwumiesięcznej przerwie, ponownie uruchomiono przedszkola, a w czerwcu szkoły dla klas 1-3. Zarówno w jednej, jak i w drugiej placówce, nie odbywają się normalne zajęcia, a jedynie opiekuńcze.

Jak wnika z danych Urzędu Miasta w Siedlcach niewielu rodziców zdecydowało się na posłanie dzieci do przedszkola.

- Frekwencja wynosi 16,85%, co oznacza, że co szóste dziecko chodzi do przedszkola – mówi naczelnik wydziału edukacji Urzędu Miasta w Siedlcach **Sławomir Kurpiewski**. – Jeszcze gorzej jest w szkołach. Na zajęcia opiekuńcze we wszystkich miejskich placówkach uczęszczało w sumie 46 dzieci. Frekwencja wynosiła wiec 1,74%. **(jj)**

Gmina Liw: Nawet panowie rzucali wianki. A ksiądz poświęcił rzekę.

Na moście na Liwcu

W niedzielę (21 czerwca) poprzedzającą Noc Świętojańską w Wyszkowie (gm. Liw) poświęcono wodę w Liwcu i rzucano kwietne wianki do rzeki.

Święto, wskrzeszone przez panie i panów z wyszkowskiego Klubu Seniora odbyło się już po raz ósmy.

- Odtwarzamy tradycję naszych dziadków i pradziadków – mówi **Anna Boruc**, szefowa Klubu. – Kiedyś w najkrótszą noc w roku niektórzy szli do lasu szukać kwiatu paproci. My już go nie szukamy, skupiliśmy się na obrzędzie rzucania wianków do wody. Uroczystość robimy w niedzielę, żeby mogło przyjść więcej ludzi.

Impreza rozpoczęła się mszą, którą w kościele w Wyszkowie odprawił proboszcz ks. Wojciech Zadrożny. Po mszy przed kościołem był krótki koncert zespołu „Seniorynki Malinki". Potem zebrani przeszli na most na Liwcu. Proboszcz odmówił modlitwę i poświęcił wodę. Panie rzuciły z mostu wianki z zielonych gałązek i kwiatów (niektórzy panowie też rzucali wianki). Spokojny nurt Liwca pochwycił je i poniósł w stronę Zamku w Liwie.

- Odkąd woda w rzece jest święcona, w Wyszkowie nikt się w Liwcu nie utopił – powiedziała Anna Boruc do księdza proboszcza.

W poprzednich latach na wyszkowskie wianki przyjeżdżali oficjalni goście. W tym roku nie było nikogo. – Zapraszaliśmy pana wójta, ale powiedział, że nie przyjedzie, bo jest zakaz imprez. Nie to nie – mówi Anna Boruc.

Zapytana, dlaczego we wrzucaniu wianków nie biorą udziału młode dziewczyny, szefowa Klubu odpowiada: - Nie wiem, gdzie są te młode dziewczyny. Może szukają kwiatu paproci? Ale my też młode. Ja z przodu mam 18 lat, a z tyłu nie widzę, bo się nie oglądam. **(sej)**

fot. Sej

Na drogach powiatu łukowskiego znów niebezpieczniej

Wypadki, pijani, prędkość

Łukowska drogówka miała ostatnio ręce pełne roboty. Pijani i naćpani za kierownicą, jeżdżący pomimo zakazów jazdy, przekraczający dopuszczalną prędkość....

Policjanci kontrolujący pojazdy w Tuchowiczu (gm. Stanin) zatrzymali audi. Z odległości dostrzegli, że kierowca nie ma zapiętego pasa bezpieczeństwa. Okazało się że, niezapięty pas to drobnostka.

– Auto miało zagraniczne tablice rejestracyjne, nie było dopuszczone do ruchu, nie miało ubezpiecznia – mówi asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. – Za kierownicą siedział 40-letni łukowianin. Nie miał prawa jazdy, ponieważ za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości sąd odebrał mu je na 5 lat. Policjanci zorientowali się, że mężczyzna jest nietrzeźwy. Alkomat wskazał ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie.

fot. arch.

Łukowianina czeka kolejna rozprawa sądowa. Za kierowanie autem po pijanemu w okresie obowiązywania sądowego zakazu grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Za brak OC będzie musiał wnieść na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego ustawową opłatę karną w wysokości odpowiadającej dwukrotności minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę i zależną od czasu pozostawania auta bez OC. Jeśli ubezpieczenie nie było opłacone dłużej niż 2 tygodnie, opłata karna wyniesie 5200 zł.

Następnego dnia patrole drogówki wyruszyły w miejsca szczególnie niebezpieczne z racji przekraczania prędkości. Wskazywali je mieszkańcy za pośrednictwem telefonicznej aplikacji „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa". Spośród wielu pojazdów, których prędkość kontrolowano, policjanci zatrzymali trzy. Kierowcy tych aut przekroczyli dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h.

– Kierowcy z ciężką nogą zostali ukarani mandatami i stracili prawa jazdy na trzy miesiące. Niechlubny rekordzista jechał 174 km/h w Kienkówce (gm. Stoczek Łukowski). To kierowca mazdy, 38-letni mieszkaniec gm. Stanin.

Mężczyzna tłumaczył policjantom, że śpieszył się do pracy i nie zauważył, że porusza się odcinkiem drogi w obszarze zabudowanym. Zarobił mandat i 10 punktów karnych. Na 3 miesiące stracił też prawo jazdy.

W Łukowie na ul. Cieszkowizna 63-letni rowerzysta został potrącony przez fiata seicento. Autem kierowała 24-letnia łukowianka. Rowerzysta nagle zjechał rowerem z chodnika na jezdnię wprost przed auto. Policjanci ustalili, że mężczyzna najprawdopodobniej nie zauważył jadącego samochodu i został potrącony bokiem osobówki, a następnie upadł z rowerem na asfalt. Jednym z powodów takiego przebiegu zdarzeń mogło być to, że rowerzysta był nietrzeźwy. Miał w organizmie ponad promil alkoholu. Podczas upadku został ranny. Wezwane na pomoc pogotowie odwiozło go do szpitala. Tam na szczęście okazało się, że odniesione obrażenia nie są groźne. Za kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości grozi mu areszt lub grzywna oraz zakaz kierowania pojazdami. **(PGL)**

(CZYTAJ RÓWNIEŻ STR. 10)

Gdzie w Mińsku król chodzi piechotą?

- Gdzie w naszym mieście można skorzystać z toalety? - zapytał ostatnio burmistrza Mińska Mazowieckiego internauta. W filmie „Kogel-mogel" babcia Wolańska zadaje to samo pytanie, tylko w bardziej wyszukanej formie: „Przepraszam, gdzie jest to miejsce, gdzie król chodzi piechotą".

Okazuje się, że w Mińsku Mazowieckim od dłuższego już czasu król nie ma dużego wyboru. Przepraszam, może to zbyt osobiste wynurzenie, ale pewnego razu będąc w Mińsku chciałem skorzystać z toalety. I naprawdę nie wiedziałem, gdzie jej szukać. Pytani o to mińszczanie wzruszali ramionami. - Jest przy Starostwie Powiatowym... – wskazywali niektórzy. I na tym ich wiedza się kończyła.

A co, jeśli komuś nagle „się zechce", a ma do starostwa dość daleko? W mieście wielkości Mińska powinno być przynajmniej kilka toalet.

- Mamy 2 toalety publiczne. Pierwsza, bezpłatna, całodobowa, nowoczesna i samooczyszczająca się, jest na parkingu przy ul. Kościuszki, naprzeciwko starostwa - informuje **Alicja Cichoń** z Urzędu Miasta.

SZALET PEŁEN ZALET

Darmowy szalet przy ul. Kościuszki to rzeczywiście szmery-bajery. W końcu kosztował ponad 288 tys. zł. Zalety? Na przykład automatyzacja: bezobsługowa dezynfekcja, mycie i suszenie deski sedesowej.

Toaletę wyposażono w system zdalnego powiadomienia. Administrator dostaje SMS-a, gdy wewnątrz spada (albo niepokojąco rośnie) temperatura i gdy brakuje prądu. Ale nie tylko. Wbudowane sensory ruchu wykrywają obecność osób w pomieszczeniu. Dzięki temu, jeśli ktoś by zasłabł, system również wyśle SMS.

KIBELEK NA GODZINY?

Nadzór elektroniczny zareaguje też, jeśli – uwaga! - ktoś korzysta z toalety powyżej wyznaczonego limitu czasu. A wynosi on 20 minut, więc na dłuższe posiedzenie król się tam wybrać nie może. Całe szczęście, że za przekroczenie czasu nie trzeba płacić żadnych kar. Bo np. w Singapurze niespuszczenie wody w publicznej toalecie słono kosztuje.

Korzystający z publicznej toalety przy ul. Kościuszki nie jest informowany, że jego wizyta w wychodku nieco się przyciągnęła. O tym wie tylko administrator. I to od niego zależy, co z tym zrobi. Zwykle nie robi nic. Ale system elektroniczny dba, żeby przybytek był wykorzystywany zgodnie z jego przeznaczeniem. Bo kiedyś większość toalet zamykano z powodu skarg pracującej tam obsługi. Pracownicy mówili o agresywnych klientach, szczególnie na nocnych zmianach, narkomanach czy nastoletnich dziewczynach ze starszymi panami. I o przychodzących zimą osobach, spędzających w WC całe godziny i, jak mawiał Himilsbach, „wprowadzających element baśniowy do rzeczywistości".

Toaleta przy Kościuszki bezpłatna jest od niedawna. Kilka tygodni temu rada miasta zwolniła mieszkańców z opłaty, gdy okazało się, że symboliczna złotówka (nie można było kartą płacić) sprawia mińszczanom nie lada kłopot. - Było to uciążliwe dla tych, którzy nie mieli przy sobie bilonu - tłumaczy burmistrz Marcin Jakubowski.

Druga toaleta publiczna (czynna w godzinach handlu) znajduje się na targowisku miejskim. Ale korzystają z niej głównie kupcy i klienci. Na dodatek trzeba zapłacić złotówkę.

Z toalety można też korzystać na dawnym dworcu PKS. Zarządzana jest przez firmę Dekada, która buduje nowy dworzec. - Ogólnodostępna, ale płatna – informuje **Dariusz Wójcik**, dyrektor operacyjny firmy. Jednak w okolice przebudowywanego dworca mało kto zagląda.

LICZY SIĘ POMYSŁOWOŚĆ

Co doradzić królowi, któremu nie po drodze do starostwa, a jest akurat wieczór i miejski targ nie działa?

Mińszczanie pisali na forach, że z toalet, i to za darmo, można korzystać w godzinach otwarcia urzędów. Na przykład łazienka w magistracie to miejsce czyste i pachnące, jest mydło, papier toaletowy.

A co po godz. 16.00, kiedy wszystkie urzędy są zamknięte? Pomysłowość nie zna granic. Za sądem, za sklepikiem, komisariatem, przed budynkiem krzewiącym kulturę... Dla mniej oryginalnych pozostaje brama, pierwsze lepsze drzewo lub jakiś krzaczek. No i oczywiście park...

W Mińsku szaletów jest za mało. Dlatego burmistrz Jakubowski chciał, by ustawić przenośne toalety w parku, m.in. w okolicy placu zabaw. Ale koronawirus trochę pokrzyżował te plany. - Sytuacja finansowa miasta się pogorszyła i musimy opóźnić zakup toalet – mówi burmistrz.

TOMASZ MARKIEWICZ

Droga „klęskowa”, czyli sukces

Przez lata to była zapomniana droga. Wyboisty odcinek, na poboczach zarośnięty krzakami. Jeśli jechały tędy dwa ciągniki z przyczepami, traktorzystom trudno było się wyminąć. Dziś „zapomniana droga” to piękna asfaltowa arteria, z utwardzonymi poboczami, rowami i zjazdami na działki.

Mowa o drodze powiatowej od Wyględówka (gm. Wierzbno) do granicy powiatu mińskiego. Odcinek liczący 730 metrów oficjalnie otwarto 15 czerwca. Niecały kilometr to może niezbyt dużo, ale ta inwestycja ułatwia komunikację i mieszkańcom gminy Wierzbno, i sąsiedniej gminy Dobre.

fot. Sej

Przecięcie wstęgi to nieodłączny element oddania inwestycji do użytku.
Na zdjęciu m.in.: Ewa Besztak, wicestarosta Marek Renik, poseł Maciej Górski, senator Maria Koc, kierownik siedleckiej delegatury MUW Anna Kaszuba, wójt Dobrego Tadeusz Gałązka, wójt Wierzbna Emil Wąsowski, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Marcin Gąsiorek, przewodniczący rady powiatu Leszek Redosz, radny powiatowy Łukasz Komorowski, sołtys Wyględówka Danuta Kapitanowicz, przedstawiciel wykonawcy.

BRUK WYWIEŹLI GDZIE INDZIEJ

Radny powiatowy **Łukasz Komorowski** przypomina, że „zapomniana droga” miała status powiatowej już za czasów drugiej Rzeczypospolitej. Wtedy była to jednak droga gruntowa. Trudno się nią jeździło, zwłaszcza w czasie roztopów i po ulewnych deszczach. Po wojnie były plany, żeby utwardzić nawierzchnię.

- Starsi ludzie wspominali, że na przełomie lat 60. i 70. XX w. przywieziono tu tzw. kocie łby. Droga miała być nimi wybrukowana. Ale udało się ją wybrukować tylko na odcinku, zarządzanym przez powiat miński – mówi Łukasz Komorowski. - Kamienie po naszej stronie długo leżały na poboczu. A gdy w 1975 roku zlikwidowano powiaty, utworzono nowe województwa i ktoś zarządził, żeby kocie łby z Wyględówka zabrać. Przyjechały samochody, wywiozły kamienie gdzieś indziej. O bruku można było zapomnieć.

Stan drogi pogarszał się z każdym rokiem. Dowożenie żwiru i przejazdy równiarki były tylko rozwiązaniem doraźnym. Gdy znów powstał powiat, jego władze nie kwapiły się do prowadzenia generalnego remontu tej drogi (i położenia asfaltu), bo były pilniejsze inwestycje. A poza tym obowiązywała zasada „złotówka do złotówki” (powiat daje złotówkę, gmina, na której terenie buduje się drogę, dokłada drugą). Ale Wierzbno jest niebogate, więc zwykle pomijano je w planach.

NOWY WÓJT, NOWE MOŻLIWOŚCI

Po wyborach 2018 r. wójtem Wierzbna został bardzo dynamiczny **Emil Wąsowski**, władzę w powiecie przejęła nowa koalicja. Wójt i koalicja powiatowa pochodzą z tej samej politycznej rodziny (PiS), łatwiej im się dogadać. Zarząd powiatu postanowił sięgnąć po pieniądze z rządowego funduszu tzw. dróg klęskowych. A projekt remontu drogi w Wyględówku idealnie się do tego nadawał. Wystarczyło spojrzeć: Klęska, jak po przejściu ciężkiego wojska.

Powiat zgłosił do wojewody cztery trasy „klęskowe”. Dostał dofinansowanie.

Drogę Wyględówek - granica gminy Dobre budowała wołomińska firma „Czystość”. Koszt prac to ponad 606 tys. zł (ponad 405 tys. zł z budżetu państwa, po 100 tys. złożyły się powiat i Wierzbno). Za te pieniądze wykonano: podbudowę z kruszywa naturalnego i łamanego, nową nawierzchnię o szerokości 5 m z betonu asfaltowego, obustronne pobocza o szerokości metra z kruszywa łamanego. Wyremontowano przepust pod drogą, odtworzono rowy przydrożne i zjazdy na działki, zamontowano oznakowanie pionowe i bariery energochłonne, przeprowadzono pielęgnację zieleni.

NASZ MAŁY SUKCES

- Mamy ponad 700 metrów ładnie zrobionej drogi. Ktoś może powiedzieć, że to niewiele, ale to inwestycja pierwszego roku naszej pracy – powiedziała podczas otwarcia starosta węgrowska **Ewa Besztak**. I dodała: - Postrzegam to jako taki mały sukces naszego nowego, młodego samorządu powiatowego.

Senator **Maria Koc** nie zapomniała o wójcie Wierzbna: - Pan wójt rządzi gminą niespełna dwa lata, a już tak wiele udało się tu zrobić - zaznaczyła.

Mówiła też o zdobywaniu pieniędzy na inwestycje powiatowe i gminne (np. z Funduszu Dróg Samorządowych można dostać dotację na 60-70 proc. kosztów prac).

– Jeżeli Polska ma się rozwijać, jeżeli mamy dbać społeczności lokalne, to takie programy, jak Fundusz Dróg Samorządowych są bardzo potrzebne - podkreśliła.

DO ZABAWY I DO ĆWICZEŃ

Podczas uroczystości w Wyględówku wójt Wierzbna **Emil Wąsowski** pochwalił się Otwartymi Strefami Aktywności, które powstały przy szkołach podstawowych w Wierzbnie i w Krypach. Budowa stref (są w nich urządzenia do ćwiczeń i wydzielone place zabaw dla dzieci) kosztowała 206 tys. zł. Większość pieniędzy (150 tys. zł) gmina dostała z programu Ministerstwa Sportu, resztę dołożyła z własnego budżetu. Strefy będą służyć młodszym i starszym mieszkańcom w rozwoju aktywności fizycznej.

Niektórzy z gości wypróbowali urządzenia. – To dobre na biodra – stwierdziła, gimnastykując się, kierownik siedleckiej delegatury MUW **Anna Kaszuba**.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

fot. Sej

Tadeusz Kot i Łukasz Komorowski lubią się pohuśtać.

Maria Koc przewodniczącą

Maria Koc została przewodniczącą ważnej komisji senackiej. Pani senator napisała na swoim profilu w mediach społecznościowych: - Miło mi poinformować, że zostałam wybrana na Przewodniczącą Komisji Gospodarki Narodowej i Innowacyjności w Senacie RP. Za moją kandydaturą głosowało 98 senatorów, głosów przeciwnych i wstrzymujących się, nie było. Dziękuję za zaufanie!

To kolejna ważna funkcja, która będzie pełnić pani senator z Węgrowa. Przypomnijmy, że w poprzedniej kadencji była wicemarszałkiem Senatu RP. **(sej)**

Mariusz Błaszczak w Łosicach

Minister obrony przyjechał do Łosic 13 czerwca, by zachęcić mieszkańców do głosowania w wyborach prezydenckich na **Andrzeja Dudę**.

Minister **Mariusz Błaszczak** spotkał się z mieszkańcami w centrum miasta, w parku Jagiellończyka. Towarzyszyli mu: minister **Krzysztof Tchórzewski**, posłanka **Anna Siarkowska** oraz starosta **Katarzyna Klimiuk** i wicestarosta **Stefan Iwanowski**. **(mc)**

Sokołów Podlaski

Tory coraz bliżej

Sokołów Podlaski odwiedził minister **Marek Zagórski**. Szef resortu cyfryzacji mówił o związanych z infrastrukturą programach rządu, na których zyska miasto. Wśród nich wymienił przywrócenie połączeń kolejowych.

- W ramach programu „Kolej+” przewidziano modernizację linii kolejowej z Siedlec do Sokołowa oraz z Sokołowa do Małkini. To inwestycje absolutnie kluczowe i pozwolą, żeby miasto i powiat sokołowski mogły się lepiej i jeszcze bardziej dynamicznie rozwijać. Wpłyną też na północne Mazowsze - przekonywał minister.

Z kolei burmistrz **Bogusław Karakula** zdradził, że działania w kierunku przywrócenia połączeń kolejowych z Sokołowem nabierają tempa. - Wspólnie z zarządem powiatu chcemy w nie zaangażować również marszałka województwa mazowieckiego. Jesteśmy na etapie umawiania spotkania z zarządem województwa w tej sprawie - poinformował. **(BS)**

Dotacje na Mazowszu

Jest się czym chwalić

Samorząd Mazowsza podsumował wyniki subregionu siedleckiego w wydawaniu dotacji unijnych.

Jak się okazuje, podpisano tu już 265 umów o wartości aż 893,2 mln zł, z czego ponad 562 mln zł to dofinansowanie z UE. – Zmiany, które zaszły dzięki tym pieniądzom, widać niemal na każdym kroku. Udało nam się wybudować drogi, wyposażyć szpitale i pomóc w walce z koronawirusem, ale też stworzyć fantastyczne placówki kulturalne, a także przestrzeń przyjazną mieszkańcom - mówiła na konferencji prasowej w siedleckim Muzeum Regionalnym **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa.

Jeśli chodzi o aktywność w pozyskiwaniu pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-20, przodował powiat miński (64 umowy, 77,8 mln zł). Kolejne były Siedlce (57 umów, 201 mln zł) oraz powiaty garwoliński (43 umowy, 50 mln zł) i sokołowski (29 umów i 90 mln zł). Największymi beneficjentami są samorządy lokalne i ich jednostki organizacyjne

Samorząd chwali się też przykładami zrealizowanych projektów z regionu siedleckiego. 42,7 mln zł wyniosło dofinansowanie na utworzenie w Sokołowie Podlaskim centrum przesiadkowego i rozbudowę powiązanego z nim układu komunikacyjnego. Do budowy Siedleckiego Ośrodka Onkologii dołożono 41,4 mln zł) a do rozbudowy ul. Pileckiego w Siedlcach - 33,3 mln zł. Inne przykłady to: budowa Centrum Przesiadkowego w Siedlcach (dofinansowanie 11,5 mln zł), poprawa stanu technicznego zabytkowego pałacu Dernałowiczów w Mińsku Mazowieckim i wzbogacenie oferty Miejskiego Domu Kultury (dofinansowanie 1,3 mln zł) czy program „e-zdrowie” w SPZOZ Garwolin (dofinansowanie 3,9 mln zł).

Samorząd Mazowsza wspiera również samorządy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Na działania, dotyczące m.in.: modernizacji dróg, gospodarki wodnościekowej, budowy i modernizacji targowisk władze Mazowsza wydały ok. 402 mln zł. Do subregionu siedleckiego trafiło już blisko 83,5 mln zł. **(BS)**

Relikwie św. Jana Pawła II w Węgrowie

Węgrów będzie jednym z miast, które będzie miało relikwie św. Jana Pawła II. Zostaną uroczyście wprowadzone do parafii pw. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy.

O tym ważnym wydarzeniu poinformował w mediach społecznościowych kustosz klasztoru dr **Marek Sobisz**. - 25 lipca o godz. 10.00 w klasztorze w Węgrowie odbędzie się wyjątkowa uroczystość. Tego dnia do naszej parafii przyjedzie osobisty sekretarz św. Jana Pawła II, abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski. Ksiądz arcybiskup przekaże naszej parafii i uroczyście wprowadzi relikwie św. Jana Pawła II. Już dzisiaj serdecznie zapraszam do wzięcia udział w tym wyjątkowym wydarzeniu – napisał Marek Sobisz.

Uroczystość poprzedzi nowenna modlitewna, odprawiona w parafii. **(sej)**

- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Posezonowa obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Łosice o przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Zakrze, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 609 o powierzchni 0,2237 ha, stanowiącej własność gminy Łosice. Księga wieczysta nr SI2S/00022740/6, wolna od obciążeń .

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana ze złożami kopalin – kruszywa naturalnego stanowiącego części składowe nieruchomości, oznaczona w ewidencji gruntów nr 609 położona na gruntach obrębu Zakrze, gm. Łosice, powiat łosicki, woj. mazowieckie w odległości ok. 1,7 km od centrum miasta Łosice. Otoczenie stanowią grunty z kopaliną kruszywa naturalnego, w tym eksploatowane, grunty rolne użytkowane rolniczo z konturami lasów oraz pojedyncza zabudowa.

Teren działki stanowi nieużytek, na którym występuje wyrobisko po dawniejszej eksploatacji kruszywa naturalnego – piasku. Wyrobisko częściowo porastają drzewa i zakrzaczenia samosiejek brzozy, wierzby i sosny.

Na terenie działki brak uzbrojenia podziemnego i naziemnego.

Dojazd do nieruchomości, będącej przedmiotem sprzedaży, drogą lokalną gruntową od strony Łosic, ul. Czarkowskiego.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice nieruchomość jest położona w terenie oznaczonym symbolem RL – teren lasów, w bezpośrednim sąsiedztwie, na działce przyległej już 2PE – teren eksploatacji kruszyw.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 40 000 zł plus podatek VAT 23% (słownie złotych: czterdzieści tysięcy plus podatek VAT 23%).

Wadium – 5 000 zł (słownie złotych: pięć tysięcy).

Przetarg odbędzie się 29 lipca 2020 roku o godz. 1200 w Urzędzie Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, pokój nr 15 (parter).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kasie Urzędu lub na konto Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach Nr 86 8038 0007 0010 1491 2000 0030 Banku Spółdzielczego w Łosicach w terminie najpóźniej 23 lipca 2020 r. (data wpływu na konto).

Przystępujący do przetargu winni przedłożyć komisji przetargowej:
- dowód wniesienia wadium
- w przypadku osób fizycznych – dowód tożsamości lub paszport
- w przypadku osób prawnych – aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, właściwe pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot.
- w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego z małżonków – oświadczenia współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków, pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie dokumentu, potwierdzającego istnienie rozdzielności majątkowej.

Uczestnik przetargu, który wygrał przetarg, jest zobowiązany wpłacić kwotę wynikłą ze sprzedaży po odliczeniu wadium, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom wadium podlega zwrotowi jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu oraz niestawienie się w kancelarii notarialnej powoduje, że wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty umowy notarialnej i opłat sądowych ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje o przetargu – Referat Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska UMiG Łosice, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 6, pokój nr 15, 16 lub pod nr. tel. 83 306 88 41.

Strona internetowa bip.gminalosice.pl, gmina.losice.pl

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice zastrzega prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice
/-/ **Mariusz Kucewicz**

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Łosice o przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Zakrze, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 588 o powierzchni 0,4687 ha, stanowiącej własność gminy Łosice, nie posiadającej dostępu do drogi publicznej. Księga wieczysta nr SI2S/00022740/6, wolna od obciążeń.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana ze złożami kopalin – kruszywa naturalnego, stanowiącego części składowe nieruchomości, oznaczona w ewidencji gruntów nr 588, położona na gruntach obrębu Zakrze, gm. Łosice, powiat łosicki, woj. mazowieckie w odległości ok. 1,7 km od centrum miasta Łosice. Otoczenie stanowią grunty z kopaliną kruszywa naturalnego, w tym eksploatowane, grunty rolne użytkowane rolniczo z konturami lasów oraz pojedyncza zabudowa.

Teren działki stanowi nieużytek, na którym występuje rozległe wyrobisko po dawniejszej eksploatacji kruszywa naturalnego – piasku. Wyrobisko w części porastają zakrzaczenia samosiejek brzozy, wierzby i sosny, w części brak zadrzewień.

Na terenie działki brak uzbrojenia podziemnego i naziemnego.

Dojazd do nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży jest możliwy jedynie poprzez nieruchomość przyległą. Dojazd drogą gruntową uwidocznioną na mapie ewidencyjnej jest niemożliwy z uwagi na przekroczenie granic wydobycia na sąsiednich działkach. Sprzedający nie zapewnia służebności przejazdu i przechodu do zbywanej nieruchomości.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice nieruchomość jest położona w terenie oznaczonym symbolem 2PE – teren eksploatacji kruszyw.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 50 000 zł plus podatek VAT 23% (słownie złotych: pięćdziesiąt tysięcy plus podatek VAT 23%).

Wadium – 5 000 zł (słownie złotych: pięć tysięcy).

Przetarg odbędzie się 29 lipca 2020 roku o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, pokój nr 15 (parter).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kasie Urzędu lub na konto Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach Nr 86 8038 0007 0010 1491 2000 0030 Banku Spółdzielczego w Łosicach w terminie **najpóźniej 23 lipca 2020 r. (data wpływu na konto)**.

Przystępujący do przetargu winni przedłożyć komisji przetargowej:
- dowód wniesienia wadium
- w przypadku osób fizycznych – dowód tożsamości lub paszport
- w przypadku osób prawnych – aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, właściwe pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot.
- w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego z małżonków – oświadczenia współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków, pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie dokumentu, potwierdzającego istnienie rozdzielności majątkowej.

Uczestnik przetargu, który wygrał przetarg, jest zobowiązany wpłacić kwotę wynikłą ze sprzedaży po odliczeniu wadium, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom wadium podlega zwrotowi jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu oraz niestawienie się w kancelarii notarialnej powoduje, że wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty umowy notarialnej i opłat sądowych ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje o przetargu – Referat Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska UMiG Łosice, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 6, pokój nr 15, 16 lub pod nr. tel. 83 306 88 41.

Strona internetowa bip.gminalosice.pl, gmina.losice.pl.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice zastrzega prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice
/-/ **Mariusz Kucewicz**

Informacja Wójta Gminy Wodynie

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2020 r., poz. 65 z póź. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43 i na stronie internetowej www.wodynie.bipgmina.pl urzędowe tablice ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wykaz obejmuje działki, położone w obrębie Wodynie oznaczone nr 597/1, 597/2.

Wykaz wywieszono na okres 21 dni tj. **od 15.06.2020 r.**

Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45 tel. 25 631 26 58 wew. 40 lub na stronie internetowej www.wodynie.bipgmina.pl.

Wójt Gminy(-) **Wojciech Klepacki**

/458-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nie przekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę oświetlenia w miejscowości Opole Świerczyna (s)"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 6 lipca 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 6.07.2020 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi 6.07.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

463-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce został wywieszony wykaz:

na okres **od 24 czerwca 2020 r. do 15 lipca 2020 r.**

- niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Katedralnej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

www.tygodniksiedlecki.com
mail: reklama@siedlecki.pl

ZAPRASZAMY
pon. - pt.: godz. 8.00-16.00

eprasa.pl 5cb683c48

Łochów: Minister w parku

Słoneczna pogoda sprzyjała plenerowej uroczystości. W oczekiwaniu na jej rozpoczęcie dorośli uczestnicy chronili się w cieniu dębów. A najmłodsi bawili się beztrosko na parkowym placu zabaw, którego ogrodzenie przybrano kolorowymi balonikami.

W miniony piątek 19 czerwca już od wczesnych godzin przedpołudniowych w łochowskim Parku „Dębinka" gromadzili się mieszkańcy. Tego dnia inwestycja miała być oficjalnie oddana do użytku. I to z udziałem ministra środowiska.

CZEKAMY NA MINISTRA

Im więcej minut mijało od godziny, na którą zaplanowano przyjazd ministra Michała Wosia, tym burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski z coraz większym niepokojem spoglądał na zegarek. Bo byli już wszyscy najważniejsi goście - posłowie **Maciej Górski** i **Grzegorz Woźniak**, senator Maria Koc, przedstawiciele Lasów Państwowych z zastępcą dyrektora generalnego Lasów Państwowych Bogusławem Piątkiem, starosta węgrowska **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, kierownik siedleckiej delegatury MUW **Anna Kaszuba**... Brakowało tylko ministra. Gdy wreszcie przyjechał, szybko skierował się na ścieżkę, gdzie czekała biało-czerwona wstęga. I nożyczki dla przecinających... Park poświęcił proboszcz parafii w Łochowie ks. kan. **Roman Szmurło**.

Ale to nie koniec oficjalnej ceremonii. Przy wejściu do parku jest pomnik Ignacego Jana Paderewskiego - jednego z ojców niepodległej Polski. Pod monumentem **Michał Woś**, Bogusław Piątek i Maria Koc złożyli wiązanki kwiatów.

RZEŹBY I PREMIER

Dalsze uroczystości odbywają się już w parkowym amfiteatrze, w cieniu rozłożystych dębów. – Wiedzieliśmy, że to zadanie (rewitalizacja parku – przyp. red.) nie będzie łatwe, bo większość gruntu należy do Lasów Państwowych. Ale dzięki życzliwości ówczesnego nadleśniczego Nadleśnictwa Łochów, a dziś zastępcy dyrektora generalnego Lasów Państwowych Bogusława Piątka, zaczęliśmy rozmowy o przekształceniu tego terenu w park – wspomina **Robert Gołaszewski**. I dodaje z uśmiechem: – Dzięki temu projektowi lepiej poznaliśmy ustawę o lasach państwowych.

W parku „Dębinka" można oglądać rzeźby, przedstawiające różne postacie. Rzeźby powstały z inicjatywy dyrektora domu kultury Artura Lisa, który przekonał leśników, żeby nie wycinali uschniętych drzew, tylko pozwolili zamienić je na rzeźby. – Te rzeźby wzbudziły zainteresowanie premiera Mateusza Morawieckiego (był w Łochowie 10 czerwca – przyp. red.), który zmienił nawet plan swojej wizyty, żeby je obejrzeć – zdradził Robert Gołaszewski.

Parkiem „Dębinka" był też zachwycony minister Michał Woś. Zaznaczył, że plan prezydenta Andrzeja Dudy przewiduje nie tylko duże inwestycje w ochronę środowiska, ale także te mniejsze, o wymiarze lokalnym, jak ta w Łochowie.

- Cieszę się, że będzie można pokazywać ten park nie tylko jako wzorcową inwestycję w środowisko – mówił minister.

BO MAJĄ WĄSY

Dyrektor Bogusław Piątek przypomniał, że już śp. burmistrz Marian Dzięcioł myślał o zagospodarowaniu tego terenu. Ale zawsze coś stawało na przeszkodzie. Gdy burmistrzem został Robert Gołaszewski, pojawiła się możliwość zdobycia dofinansowania.

Bogusław Piątek wrócił też do tematu rzeźb: - Cieszy mnie bardzo, że większość z nich ma wąsy (dyrektor również ma wąsy – przyp. red). A cały projekt to bardzo dobry przykład współpracy Lasów Państwowych z samorządem.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Park „Dębinka" obejmuje niemal 14 hektarów. Jego rewitalizacja kosztowała ponad 5,7 mln zł, z czego 85 proc. to dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Spójności. W parku zostały wydzielone dwie przestrzenie - rekreacyjno-rozrywkowo-sportowa oraz wypoczynkowa.

Wiceburmistrz Łochowa Małgorzata Łotarska, Maria Koc, Michał Woś, Robert Gołaszewski. fot. sej

CO W KINACH?

GARWOLIN, kino „Wilga"
27-30 czerwca
Godz. 14.00 „Naprzód"
Godz. 16.30 i 19.00 „Wierzę w Ciebie"

ŁUKÓW, kino Łuków
24-25.06, godz. 10.15: „Corgi, psiak królowej" (Belgia, b.o.)
godz. 12.15: „Sonic. Szybki jak błyskawica" (Anglia-Kanada-USA, b.o.)
godz. 14.30: „Corgi, psiak królowej" (Belgia, b.o.)
godz. 16.30: „Sonic. Szybki jak błyskawica" (Anglia-Kanada-USA, b.o.)
godz. 18.30: „Koty" (USA-Anglia, b.o.)
godz. 20.30: „Cóż za piękny dzień" (USA, 12)
26.06, godz. 10.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
godz. 12.30: „Urwis" (USA-Kanada, b.o.)
godz. 14.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
godz. 16.30: „Urwis" (USA -Kanada, b.o.)
godz. 18.30: „Wierzę w Ciebie" (USA, 12)
godz. 20.45: „Wyspa fantazji" (USA, 14)
27-28.06, godz. 14.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
godz. 16.30: „Urwis" (USA-Kanada, b.o.)
godz. 18.30: „Wierzę w ciebie" (USA, 12)
godz. 20.45: „Wyspa fantazji" (USA, 14)
29.06, godz. 10.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
godz. 12.30: „Urwis" (USA-Kanada, b.o.)
godz. 14.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
30.06-2.07, 10.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
godz. 12.30: „Urwis" (USA-Kanada, b.o.)
godz. 14.30: „Słoń Benjamin" (Niemcy, b.o.)
godz. 16.30: „Urwis" (USA-Kanada, b.o.)
godz. 18.30: „Wierzę w Ciebie" (USA, 12)

NoveKino 26.06-2.07
„Czworo dzieci i coś" - przedpremiera 110' 14:10 (śr., czw.), 16:30 (śr., czw.)
„Zdrajca" - przedpremiera 155' 18:00 (bez ndz.)
„Tylko sprawiedliwość"- napisy 137' 17:15, 20:15
„Coś się kończy coś zaczyna" - przedpremiera 110' 18:00 (ndz.)
„Słoń Benjamin" - dubbing 91' 14:30 (bez śr., czw.)
„Sonic. Szybki jak błyskawica" -dubbing 99' 14:20, 16:30 (bez śr., czw.)
„Wierzę w Ciebie" - napisy 117' 18:20
„Klara muu!" - dubbing 66' 14:10
„Zawód kobieciarz" - napisy 94' 18:45
„Niewidzialny człowiek" - napisy 124' 20:40
„Swingersi" 86' 20:50
„Gang zwierzaków" - dubbing 93' 15:30
„Najświętsze serce" - lektor 89' 16:15
„Naprzód"- dubbing 103' 14:15, 16:20
„Zenek" 119' 20:35

SOKOŁÓW, kino „Sokół"
18-21 czerwca, 14.00 i 17.00: „Sonic. Szybki jak błyskawica"
18-21 czerwca, 20.00: „Małe kobietki"

WĘGRÓW,
25-28 czerwca, godz. 16: „Naprzód" dubbing (USA)
25-28 czerwca, godz. 19: „Małe kobietki" (USA)

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akt zgonu został porządzony od 8 do 15 czerwca

Tadeusz Konopka, 70 lat
Henryka Wydra, 83 lata
Grzegorz Pleskot, 52 lata
Bronisława Błażejczyk, 97 lat
Halina Gajewska, 92 lata
Jan Głowala, 70 lat
Eugeniusz Chweda, 81 lat
Janusz Zając, 65 lat
Janina Robakowska, 83 lata
Eugeniusz Taczek, 87 lat
Sabina Domarecka, 85 lat
Genowefa Przyczka, 91 lat
Janina Flak, 85 lat
Zygmunt Zduniak, 90 lat
Marian Popis, 65 lat

osoby, których akt zgonu został porządzony od 16 do 22 czerwca

Czesław Tomaszek, 85 lat
Bogusława Glinka, 74 lata
Teresa Wyszomirska, 65 lat
Andrzej Rękawek, 73 lata
Janina Bienias, 84 lata
Wanda Łysiak, 75 lat
Tadeusz Zalewski, 91 lat
Jan Dąbrowski, 82 lata
Lidia Sawicka, 64 lata
Jan Szewczyk, 84 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 15 do 21 czerwca

Krystyna Sierpień, 64 lata
Kazimierz Grzywacz, 78 lat
Zdzisław Romanowski, 75 lat
Jan Borkowski, 76 lat
Dorota Klink, 63 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 15 do 19 czerwca

Marian Reda, 94 lata
Romualda Maria Białek, 61 lat
Waldemar Józef Marciszewski, 76 lat
Barbara Marczuk, 63 lata
Jadwiga Barankiewicz, 81 lat
Józefa Piotrowska, 92 lata
Wiesław Pachecki, 84 lata
Kazimierz Pawlak, 67 lat
Krystyna Polkowska, 86 lat
Zbigniew Skup, 48 lat
Mieczysław Tomaszewski, 66 lat
Tadeusz Czesław Piszczek, 68 lat
Emilia Szostek, 93 lata
Walery Witold Klimiuk, 78 lat
Wiesław Antoni Czarnocki, 67 lat
Wanda Gertruda Kotarska, 83 lata
Małgorzata Karczewska, 70 lat
Zenon Matusik, 79 lat
Krystyna Markiewicz, 84 lata
Genowefa Bronisława Ślaz, 92 lata
Krystyna Taciak, 81 lat
Waldemar Krasuski, 63 lata
Jerzy Zając, 99 lat
Daniela Rosa, 91 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 12 do 18 czerwca

Jadwiga Jesionowska, 87 lat
Genowefa Kowalska, 87 lat
Józef Jakubik, 84 lata
Antoni Prokurat, 88 lat
Marianna Kalinowska, 91 lat
Krystyna Mąka, 76 lat
Barbara Rybak, 93 lata
Halina Dąbrowska, 97 lat
Marianna Skłodowska, 94 lata
Eugenia Maleszewska, 91 lat
Jacek Rzewnicki, 63 lata

Serdeczne podziękowania dla kierownictwa i całego personelu
Centrum Medyczno-Diagnostycznego w Siedlcach *pracujących w* ***ZOL Krynka*** *i* ***ZOL Oleśnica*** *za leczenie i opiekę naszej*

Mamy Haliny Miałkowskiej

składają dzieci z rodzinami

KRONIKA POLICYJNA

NA CIĄGNIKU PO PIJAKU

16 czerwca w **Górznie** policjanci zatrzymali 44-letniego mężczyznę, który kierował ciągnikiem rolniczym, mając w wydychanym powietrzu ponad 0,6 promila alkoholu. W dodatku doprowadził do kolizji drogowej z samochodem osobowym. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Teraz stanie przed sądem.

Z PROMILAMI, ALE BEZ PRAWA JAZDY

17 czerwca w **Maciejowicach** zatrzymano 29-latka, który kierował samochodem osobowym, mając 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W dodatku nie miał prawa jazdy.

UWAGA NA OSZUSTÓW!

Oszuści coraz częściej wykorzystują internet po to, by zarobić, a ludzi narazić na spore straty. W ostatnim czasie jest głośno o SMS-ach, w których mowa jest o konieczności dopłat do przesyłek kurierskich. Podany jest link do specjalnej aplikacji, dzięki której oszuści logują się do banku, zamiast właściciela, i czyszczą konto. W ubiegłym tygodniu mieszkanka powiatu garwolińskiego otrzymała informację, że zapłaciła o 1,49 zł za mało, by otrzymać przesyłkę kurierską. Kliknęła w przesłany link i dopłaciła brakującą kwotę. Tyle, że z jej konta zniknęło 1500 zł.

STRACILI PRAWKO

W ubiegłym tygodniu w powiecie garwolińskim 2 osoby straciły prawo jazdy za przekroczenie dopuszczalnej prędkości w terenie zabudowanym o 50 km/h. Każdy z nich dostał również mandat i punkty karne.

KARAMBOL NA „SIEDEMNASTCE"

22 czerwca w miejscowości Mierżączka na trasie nr 17 zderzyło się pięć pojazdów. Ze wstępnych ustaleń wynika, że najpierw zderzyły się dwa samochody, a potem kolejne trzy. W wyniku wypadku ranne zostały dwie osoby. **(jj)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 14

APTEKI

22-28 czerwca
– ul. Korczaka 35 lok. 1
29 czerwca – 5 lipca
– ul. Targowa bud. C lok. 1

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Nie obawiam się zadyszki inwestycyjnej

Z wójtem gminy Maciejowice Tomaszem Kwiatkowskim rozmawia Mirosław Buczek.

■ **Rada Gminy jednogłośnie udzieliła Panu absolutorium za 2019 rok. Czy to efekt dobrego układu z radnymi, czy uznanie za skuteczność w pozyskiwaniu dotacji na inwestycje?**

- Miniony rok był bardzo dobry dla gminy Maciejowice. Uważam, że wynik głosowania radnych był docenieniem całokształtu pracy mojej, moich współpracowników i całego urzędu gminy. Duży wpływ na ocenę radnych z pewnością miała skuteczność działań w sprawach kluczowych dla naszej społeczności. Podjęliśmy się zadań, o których poprzednicy tylko mówili, a których nigdy nie rozpoczęli.

■ **Na przykład, jakich?**

- Jednym z takich przedsięwzięć jest niezwykle ważna dla wszystkich mieszkańców budowa nowej oczyszczalni ścieków. Rozpoczęliśmy ją w minionym roku. Na ten cel wydatkowaliśmy blisko 1 mln 400 tys. złotych, pozyskując w tym 1 milion z rezerwy ogólnej budżetu państwa. Pozostałą część stanowiły środki własne. W ramach tego zadania już wykonano reaktor, dwa zbiorniki uśredniające i kolektor instalacji zewnętrznej. Ponadto przygotowaliśmy dokumentację na budowę nowoczesnego, energooszczędnego budynku urzędu gminy. Z ważniejszych inwestycji można jeszcze dodać osiem odcinków dróg. W sumie wartość inwestycji, wykonanych w ubiegłym roku, wyniosła ponad 7 milionów złotych.

■ **Trudno oprzeć się wrażeniu, że dobre notowania władz gminy Maciejowice wynikają z tego, iż samorząd zwiększył w tym okresie swój budżet inwestycyjny o znaczące dotacje.**

- Aktywnie szukamy zewnętrznych źródeł do realizowania inwestycji. Dzięki pozyskanym dofinansowaniom, w 2019 roku przeznaczyliśmy na budowę dróg 2,5 mln złotych. Porównywalnie w roku 2018 było na ten cel 600 tysięcy złotych. To są liczby, które mówią same za siebie. Gmina obudziła się z letargu i otworzyła na instytucje zewnętrzne. Odwiedził nas prezydent Andrzej Duda, bywają ministrowie, parlamentarzyści. Bardzo dobrze współpracuje mi się z samorządem wojewódzkim oraz wojewodą mazowieckim. To zaowocowało dotacjami na: pracownię językową, tablice multimedialne, rewitalizację parku w Maciejowicach, place zabaw, świetlice wiejskie.

■ **Samorząd Maciejowic rozpoczął kadencję na wysokim biegu. Nie obawia się Pan, że za trzy lata ten rozmach inwestycyjny starci swój impet?**

- Nie obawiam się zadyszki inwestycyjnej. Zaplanowane działania są rozłożone w czasie. Będzie co robić do końca kadencji, a pewnie także w kolejnych latach. Oczyszczalnię chcemy oddać do użytku na początku 2022 roku. Następnie rozpoczniemy budowę nowej siedziby urzędu gminy. Będą oczywiście inwestycje, które dokończymy szybciej. Jedną z nich jest wybudowanie wodociągów w dwóch miejscowościach – Kraskach Górnych i Kraskach Dolnych. Cały czas będziemy też budować i modernizować drogi. W tym roku wykonaliśmy już dwa odcinki, a na budowę czterech kolejnych podpisaliśmy umowy z wykonawcami. Mam też nadzieję, że lada chwila otrzymamy informację o zakwalifikowaniu do wsparcia finansowego z listy rezerwowej budowy trzech następnych dróg.

Tomasz Kwiatkowski

fot. arch.

■ **Od pewnego czasu mówi się, że nadciąga kryzys gospodarczy, a pandemia tylko go przyśpieszy. Gdyby tak się stało, samorządy też znajdą się w trudnej sytuacji.**

- Myślę, że gminy, niestety, to odczują. Szczególnie niepokoi mnie sytuacja w oświacie. Koszty jej utrzymania rosną, a subwencja maleje. W naszej gminie dokładamy do utrzymania szkół prawie 5,5 mln złotych. Porównywalnie, na początku roku w budżecie na inwestycje mieliśmy zaledwie 1 milion. Jestem świadomy, że mogą zmaleć wpływy z podatków. Nie sądzę jednak, żeby ewentualny kryzys diametralnie wpłynął na zakres naszych działań inwestycyjnych. Kluczowa dla nas jest i będzie umiejętność pozyskiwania pieniędzy spoza budżetu gminy.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Niepokój w Zwoli Poduchownej

Społeczność parafii Zwola Poduchowna, w granicach której znajdują się miejscowości z gmin Miastków Kościelny i Wola Mysłowska, ma powody do niepokoju. Jedna z uczestniczek nabożeństwa miała kontakt z osobą zarażoną koronawirusem.

Kobieta pracuje w Publicznym Żłobku w Miastkowie Kościelnym.

- Pani ta nie ma bezpośredniego kontaktu z dziećmi – mówi wójt Miastkowa Kościelnego **Jerzy Jaroń**. - Sprząta i wydaje posiłki. Wraz z rodziną została poddana kwarantannie, a żłobek zamknęliśmy na dwa dni. Uprzedziliśmy rodziców przedszkolaków, by zachowali szczególną dbałość o bezpieczeństwo pociech. Obie placówki, żłobek i przedszkole, funkcjonują, ale niektórzy zdecydowali się, by na pewien czas zatrzymać pociechy w domu. Wszyscy czekamy na wyniki testów osób objętych kwarantanną. Pracownica żłobka czuje się dobrze, nie widać u niej objawów osłabienia, ale gdyby okazało się, że wirus jednak ją dopadł, musielibyśmy podjąć kolejne działania. Na razie nie panikujemy, ale też nie lekceważymy zagrożenia.

Gdyby testy osób przebywających na kwarantannie wykazały, że są one zakażone, w trudnej sytuacji znalazłaby się też parafia. W mszy z ich udziałem uczestniczyło wielu ludzi. Kilka dni później odbyła się tam też ceremonia pogrzebowa z delegacjami z wielu instytucji.

- Parafia funkcjonuje normalnie – uspokaja proboszcz parafii w Zwoli Poduchownej, ks. **Włodzimierz Wąsowski**. - Z tego co wiem, osoby zakażone zarażają dopiero po pięciu, siedmiu dniach. Od kontaktu tej pani z osobą zakażoną do jej uczestnictwa w mszy świętej nie minęło tyle czasu. Wszystkie msze odprawiane są zgodnie z planem. Ludzie w nich uczestniczą. Nie dostrzegam nerwowej atmosfery.

Obawa jednak jest. Jedni są bardziej zaniepokojeni, drudzy mniej. Strach potęgują informacje o kolejnych ogniskach zakażeń. W momencie zamykania tego wydania „TS", nie znaliśmy jeszcze wyników testów osób przebywających na kwarantannie. Mamy nadzieję, że po ich ogłoszeniu niepokój w Zwoli Poduchownej i kilku sąsiednich miejscowościach minie.

Swoją drogą, sposób wychodzenia z pandemii nie jest tak doskonały, jak to próbuje się przedstawiać. Widać wyraźnie, że zmniejszenie przez rząd obostrzeń spowodowało duże rozluźnienie dyscypliny społecznej. To już ma swoje konsekwencje, a mogą one być jeszcze większe.

MIROSŁAW BUCZEK

W Łaskarzewie
Obniżki nie będzie

Władze Łaskarzewa podjęły decyzję o dokładnym sprawdzeniu przyłączy do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Burmistrz **Anna Laskowska** nie spodziewa się jednak radykalnego zwiększenia liczby odbiorców wody i dostawców ścieków.

- Z informacji, jakie otrzymałam od przedsiębiorcy, który do końca ubiegłego roku odpowiadał za te sprawy, wynika, że w naszym mieście nie ma nielegalnych przyłączy – mówi. - Wśród łaskarzewian nie brakuje jednak opinii, że takie przyłącza są. Żeby więc uciąć wszelkie spekulacje, postanowiliśmy przeprowadzić szczegółową kontrolę. Nie sądzę jednak, by liczba płatników za wodę i ścieki znacząco się zwiększyła.

Mieszkańcy Łaskarzewa nie mogę też liczyć na zmniejszenie opłat. Przyjęta przez radę miasta i zatwierdzona przez Wody Polskie uchwała określa wysokość opłat na najbliższe trzy lata.

Ewentualne wykrycie nielegalnych przyłączy zwiększy natomiast bieżące dochody miasta i poczucie sprawiedliwości wśród solidnych płatników. **(MB)**

W Żelechowie
Jubileusz kapłana

Ksiądz prałat **Kazimierz Lucjan Sawczuk** obchodził w żelechowskim kościele parafialnym sześćdziesięciolecie święceń kapłańskich.

Jubilat urodził się 11 lutego 1935 roku w Wólce Krzymowskiej k. Międzyrzeca Podlaskiego. W 1954 roku trafił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, a święcenia otrzymał 11 czerwca 1960 roku z rąk biskupa Ignacego Świrskiego.

Pracował w wielu parafiach. W latach 1982-95 był proboszczem w Parysowie, a w latach 1995-2006 proboszczem w Żelechowie. W 2007 roku papież Benedykt XVI nadał mu tytuł Kapelana Honorowego Jego Świątobliwości.

Okolicznościową mszę św. koncelebrowali, wraz z jubilatem, ks. prałat Eugeniusz Filipiuk i ks. Włodzimierz Wąsowski – proboszcz parafii w Zwoli Poduchownej. Gratulacje w imieniu samorządu żelechowskiego złożył jubilatowi burmistrz **Łukasz Bogusz**, a okolicznościowy list przesłał biskup siedlecki **Kazimierz Gurda**. **(MB)**

Śladem naszych publikacji: Wójt Starej Kornicy Kazimierz Hawryluk wyjaśnia, dlaczego nie jest wypłacany fundusz sołecki.

Trzeba zacisnąć pasa

W poprzednim wydaniu „Tygodnika Siedleckiego" pisaliśmy o wstrzymanych wypłatach funduszu sołeckiego w gminie Stara Kornica. Zaalarmował nas mieszkaniec Wólki Nosowskiej, że dotyczy to także Kazimierzowa, Dubicz i Koszelówki.

- Wójt sam wstrzymał wypłatę środków - informował. - Chcieliśmy kupić z funduszu sołeckiego kosiarkę do trawy, ale nie można. Nie wiem, skąd taka decyzja? Fundusz można wykorzystać do końca roku, ale gdy wójt uruchomi środki w grudniu, to na co nam kosiarka w grudniu? Ci, co wiedzieli, co się święci i są w dobrych relacjach z wójtem, wykorzystali fundusz już na początku roku.

Gdy zapytaliśmy o to wójta **Kazimierza Hawryluka**, poprosił o przesłanie pytań na piśmie. Czy nie zgodził się na zakup kosiarki przez sołectwo Wólka Nosowska? Czy fundusz sołecki został wstrzymany? Ilu sołectw to dotyczy, a ilu wypłacono pieniądze?

Odpowiedź przyszła po 15 dniach. Kazimierz Hawryluk poinformował, że na przedsięwzięcia w ramach funduszu sołeckiego gmina zabezpieczyła ponad 348,5 tys. zł.

- Do końca marca wykonano w całości zadania w sołectwie Kornica Kolonia, a w sołectwach Nowa Kornica, Rudka i Kiełbaski w przeważającej części, na łączną kwotę 56 424,10 zł - wylicza wójt. - Zadania te dotyczyły zakupu i wywózki kruszywa na drogi gminne oraz doposażenia placu rekreacyjnego w Kiełbaskach i świetlicy w Nowej Kornicy.

Kazimierz Hawryluk podkreśla, że od marca, gdy rozpoczęła się pandemia, niektórzy przedsiębiorcy i mieszkańcy przestali płacić podatki. Do gminy wpływała też mniejsza subwencja oświatowa.

- Przy mniejszych wpływach do budżetu o ponad 220 tys. zł zachodzi potrzeba dokładnego analizowania możliwości płatniczych, aby na bieżąco utrzymać funkcjonowanie oświaty, GOPS, straży, świetlic czy infrastruktury drogowej. A przecież musimy też realizować konieczne inwestycje. Będę zwracał się do rady gminy o wskazanie źródeł finansowania z dochodów własnych, dotacji lub darowizn w kolejnych latach, aby zrekompensować zmniejszone wpływy i dochody z CIT i PIT, subwencji oświatowej, subwencji wyrównawczej.

Wójt Kazimierz Hawryluk fot. MC

Gdy analiza wykazała, że zmalały dochody, wójt podjął decyzję o niewypłacaniu funduszu sołeckiego.

- Realizacja funduszu sołeckiego polega na zawieraniu umów z wykonawcami lub dokonywaniu zamówień i zakupów, nie objętych wcześniejszymi kontraktami. Zadania funduszu sołeckiego planujemy realizować w drugim półroczu, o ile stan finansów pozwoli – zaznacza wójt.

Dodaje, że gmina ma zobowiązania wobec wykonawców robót, dofinansowanych z UE, takich jak: termodernizacja szkoły w Starej Kornicy, budowa PSZOK w Nowej Kornicy, montaż paneli słonecznych i instalacji fotowoltaicznych oraz modernizacja oświetlenia ulicznego w gminie, a także przebudowa drogi gminnej Wólka Nosowska-Kolonia Koszelówka i dróg w Starej Kornicy oraz Wólce Nosowskiej.

- Te zadania są priorytetowe dla gminy – podkreśla wójt.

MILENA CELIŃSKA

Prawie 3,5 mln zł dla Łosic

Burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz** podpisał umowę o dofinansowanie przebudowy ulicy Myśliwskiej z budową mostu na rzece Toczna.

- Otrzymaliśmy 3 mln 420 tys. zł dotacji z samorządu województwa mazowieckiego w ramach wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju regionu mazowieckiego – mówi Mariusz Kucewicz.

W Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur umowę podpisały przedstawicielki zarządu województwa mazowieckiego **Ewa Janina Orzełowska** i **Elżbieta Lanc**. Samorząd łosicki reprezentowali burmistrz Mariusz Kucewicz oraz **Ewa Stefaniuk**, podinspektor ds. księgowości budżetowej UMiG Łosice.

Kwota wsparcia stanowi 60% wartości całego projektu. Samorząd Łosic chce zrealizować to zadanie jak najszybciej. Całkowita wartość inwestycji to 5,7 mln zł.

- Wnioski o dofinansowanie budowy drogi i drugiego mostu na Tocznej w ubiegłym roku złożyliśmy do kilku instytucji. Bardzo się cieszę, że zarząd i sejmik Mazowsza docenili nasz projekt. Dziękuję również moim współpracownikom za ciężką pracę, włożoną w przygotowanie projektu oraz radnym za decyzję o realizacji tej niezwykle ważnej inwestycji – mówi burmistrz Łosic. **(MC)**

Podpisanie umowy fot.arch.

APTEKI

24 -28 czerwca – ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
29 czerwca - ul. Kolejowa 1b tel. 83 359 05 6911
30 czerwca - Rynek 29 tel. 83 359 03 73

W Meszkach

Będzie remont!

Samorząd Łosic otrzymał 155 tys. zł na remont drogi w Meszkach.

Dofinansowanie pochodzi z funduszu ochrony gruntów rolnych. Dotację przyznał Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

- To znaczący wkład w remont drogi, który, według szacunków, pochłonie 488 600 zł. Zostanie wyremontowanych 285 m nawierzchni oraz będą wybudowane zjazdy i pobocza, a także zrobimy umocnienie rowów i skarp do odprowadzenia wód deszczowych - informuje **Mariusz Kucewicz**, burmistrz Łosic. **(MC)**

Kolejna strefa aktywności już gotowa

W Łosicach oddano do użytku Otwartą Strefę Aktywności przy osiedlu Sienkiewicza i Majora Zenona.

- Obiekt powstał obok Naukowej Stacji Zabaw. Wspólnie stanowią kompleks, który w przyszłości może zostać powiększony o kolejne atrakcje – mówi **Mariusz Kucewicz**, burmistrz Łosic.

Inwestycja została dofinansowana z Ministerstwa Sportu i Turystyki. To trzeci obiekt, wybudowany na terenie MiG Łosice z tego programu. W ubiegłym roku takie strefy powstały w Zakrzu i Łuzkach. Kosztowały ponad 207 tys. zł (97 tys. zł stanowiła dotacja).

Strefa aktywności w Łosicach kosztowała prawie 110 tys. zł, dofinansowanie wyniosło 49 tys. zł.

- Mieszkańcy osiedla zyskali nową przestrzeń do czynnego wypoczynku. Na terenie obiektu znajdują się: siłownia zewnętrzna, plac zabaw, stół do ping ponga oraz nowe nasadzenia, ławki i alejki – wylicza Mariusz Kucewicz. **(mc)**

fot.arch. UMiG Łosice

KRONIKA POLICYJNA

KRADZIEŻ DRZEWA

Pomiędzy 13 a 15 czerwca na terenie lasu państwowego w **Mężeninie Kolonii** (gm. **Platerów**) 55-letni mieszkaniec gminy Platerów ukradł drzewo sosnowe o wartości ok. 700 zł. Drzewo zostało odzyskane i zabezpieczone. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

WESZLI DO DOMKÓW, NIC NIE UKRADLI

Między 7 a 15 czerwca nieznani sprawcy wyważyli okna i włamali się do sześciu domków letniskowych w **Serpelicach** (gm. **Sarnaki**). Sprawcy dostali się do środka, ale niczego nie ukradli. Trwa szacowanie strat, jakich dokonali włamywacze.

BEZ PRAWKA, ALE Z PROMILAMI

21 czerwca w Niemojkach kierowca auta suzuki wyprzedzał saaba. Podczas wykonywania tego manewru suzuki uderzyło w tył saaba. Uczestnicy zdarzenia nie odnieśli obrażeń. Kierowca suzuki, 20-letni mieszkaniec gminy Łosice, był trzeźwy. Badanie stanu trzeźwości 19-letniej kierującej saabem wykazało ponad promil alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że mieszkanka powiatu siedleckiego nie ma uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

998

POWALONE DRZEWA

W ubiegłym tygodniu strażacy z KP PSP w **Łosicach** i strażacy ochotnicy z OSP powiatu łosickiego piętnaście razy wyjeżdżali do zdarzeń, związanych z powalonymi drzewami przy silnym wietrze. Nikt nie został ranny i obyło się bez strat materialnych.

OWADY W DOMACH

18 czerwca strażacy z KP PSP w **Łosicach** i strażacy ochotnicy z OSP 3 razy wyjeżdżali do zdarzeń związanych z zagnieżdżonymi owadami takim jak m.in.: trzmiele, osy i szerszenie. Strażacy usuwali gniazda owadów. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 4, 8, 18, 37

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

Z NIETRZEŹWYM MĘŻEM

15 czerwca w **Strzyżewie** (**gm. Łuków**) zatrzymano do kontroli peugeota, jadącego w terenie zabudowanym z prędkością 86 km/h. Za kierownicą siedział 38-latek z gm. Łuków. Był nietrzeźwy, miał w organizmie ponad 3 prom. alkoholu. Poza tym nie miał prawa jazdy. Jechał z żoną, właścicielką auta. Policjanci ukarali kobietę mandatem za dopuszczenie do kierowania samochodem przez pijanego. Mężowi grożą co najmniej 3-letni sądowy zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

ŁUP DUŻEJ WAGI

16 czerwca w **Ławkach (gm. Łuków**.) nieznany sprawca skradł 2 akumulatory z ciągnika rolniczego. Zabezpieczono pozostawione ślady. Właścicielka pojazdu oszacowała straty na ok. 500 zł.

OBRABOWANA MYJNIA W STOCZKU

18 czerwca w **Stoczku Łukowskim** doszło do włamania i kradzieży. Policjanci wstępnie ustalili, że nieznany sprawca po dostaniu się do pomieszczenia gospodarczego przy jednej z myjni samochodowych ukradł kasetki z pieniędzmi z automatycznej rozmieniarki banknotów. Właściciel myjni oszacował straty na ok. 7 tys. zł.

RANNI Z JEDNOŚLADU

Tego samego dnia doszło do zderzenia na drodze w **Oszczepalinie Pierwszym** (**gm. Wojcieszków**). Kierujący motocyklem 18-latek z gm. Wojcieszków uderzył w mazdę, którą kierował 25-letni mieszkaniec gminy Borki. W wypadku rany odnieśli motocyklista i jego 15-letnia pasażerka. Karetka pogotowia odwiozła oboje do szpitala. Policja ustala szczegółowy przebieg wypadku, by dowiedzieć się, kto do niego doprowadził.

ŚMIERĆ W MITSUBICHI

18 czerwca w **Radoryżu Smolanym** (**gm. Krzywda**) kierujący samochodem mitsubishi 24-letni mieszkaniec gm. Krzywda zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Ratownicy stwierdzili u niego poważne urazy. Natychmiast przewieźli go do szpitala. Lekarzom nie udało się jednak uratować mężczyzny. Policja ustala okoliczności zdarzenia.

ZWŁOKI W STAWIE

Policjanci ze **Stoczka Łukowskiego** badają sprawę utonięcia w stawie w Baczkowie (gm. Wola Mysłowska) 50-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 4, 10, 12, 14, 16, 37

Nurzyna chce pamiętać o swojej historii i o lokalnych bohaterach.

OSP otworzyło izbę pamięci

Strażacy z Nurzyny w gm. Trzebieszów otworzyli na poddaszu remizy izbę pamięci dzięki grantowi z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Strażaków wsparła Lokalna Grupa Działania „Razem ku Lepszej Przyszłości". Za 29 tys. zł, bo tyle wynosił grant, przygotowano ekspozycję pamiątek, urządzono izbę oraz wykonano fotokopie pamiątkowych dokumentów. Jest też kącik etnograficzny, a w planach jest jeszcze kącik, poświęcony historii ich jednostki OSP, założonej w 1927 r.

Ekspozycja jest poświęcona przede wszystkim mieszkańcom gminy Trzebieszów, ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców Nurzyny, walczących o odzyskanie niepodległości przez Polskę w czasie II wojny światowej i okupacji. Część eksponatów dokumentuje również działania członków antykomunistycznego podziemia z pierwszych lat powojennych.

Członkowie OSP w Nurzynie nawiązali współpracę z władzami gminy oraz z Muzeum Regionalnym w Łukowie i Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej. Zarząd OSP podpisał z nimi umowy partnerskie o współpracy. Takie umowy zawarto także z kołami gospodyń wiejskich z terenu gminy Trzebieszów oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu z Trzebieszowa.

– Głównym celem stworzenia izby pamięci było to, by umożliwić kontakt z historią lokalną młodym ludziom z Nurzyny i najbliższych okolic – wyjaśnia **Piotr Mączyński**, członek Zarządu OPS w Nurzynie. – Jest ona i ciekawa, i bogata. Mamy bohaterów, pochodzących z naszej wsi, których nie powstydziłoby się niejedno miasto. Ot, choćby Wincenty Tomasiewicz, chor. marynarki, niedawno pośmiertnie awansowany do stopnia podporucznika, o którym na łamach „TS" ukazało się kilka artykułów. Z sąsiednich Świercz pochodzą Stanisław Nowosielski, żołnierz gen. Władysława Andersa, który z jego armią przeszedł cały szlak bojowy i uczestniczył w bitwie pod Monte Cassino oraz Ludwik Karwowski, uczestnik walk o wolność Polski w 1918-1921 r., kawaler Krzyża „Obrońcom Ojczyzny", wręczonego przez Józefa Piłsudskiego. Osób z zasługami dla ojczyzny jest więcej. By je poznać, warto odwiedzić naszą izbę. Szczególnie zachęcam do tego dyrektorów szkół z gminy, ale nie tylko.

Członkowie OSP w Nurzynie chcą, aby oprócz historycznych pamiątek i fotokopii dokumentów w izbie pamięci były też przechowywane wspomnienia osób, pamiętających ważne wydarzenia z życia wsi i gminy. Planują nagrywać wspomnienia starszych mieszkańców i publikować

fot. PGL

Na razie stałą ekspozycję w Izbie Pamięci w Nurzynie stanowią przede wszystkim fotokopie dokumentów historycznych. Przybywa jednak eksponatów, które przekazują mieszkańcy.

je na kanale „Izba Pamięci w Nurzynie" na YouTube. Jeszcze przed epidemią koronawirusa takie działania podjęła młodzież z Zespołu Szkół w Dębowicy.

W planach jest też współorganizowanie wystaw czasowych z łukowskim Muzeum Regionalnym i Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej. Piotrowi Mączyńskiemu marzy się też wypożyczenie z muzeów eksponatów, poświęconych Wincentemu Tomasiewiczowi.

– Rodzina Werelichów przekazała nam statuetkę, którą na festiwalu filmowym nagrodzono film o naszym kolejnym bohaterze, ostatnim żołnierzu podziemia w RP, chor. Antonim Dołędze. Mamy też kopię jego patentu oficerskiego, jak i patentu oficerskiego chor. mar. Wincentego Tomasiewicza. Zależy nam na większej liczbie pamiątek, np. zdjęć z domowych albumów mieszkańców gminy. Prosimy więc o kontakt. Jeśli ktoś nie będzie zdecydowany, by przekazać je do naszej izby pamięci, to wykonamy zdjęcia pamiątek lub skany dokumentów, a oryginały zwrócimy. Dotychczasowym ofiarodawcom bardzo dziękujemy – mówi Piotr Mączyński.

Można się z nim kontaktować telefonicznie pod numerem 502 650 679. **(PGL)**

Radni przyznali, burmistrz rozdysponował.

Miasto wspiera działkowców

Stowarzyszenie Ogrodowe, które prowadzi w Łukowie rodzinne ogrody działkowe, otrzymało z budżetu miasta 17 tys. zł dotacji. Pieniądze te mogą być przeznaczone na remonty infrastruktury działkowej.

Jak się dowiedzieliśmy, większość działkowców zdecydowała się na niezbędne remonty Domów Działkowca. Nie funkcjonują one przy każdym ROD, bo niektóre ogrody mają wspólne siedziby - ze świetlicami i skromnym zapleczem kuchenno-sanitarnym.

W mieście działa 6 rodzinnych ogrodów działkowych, których dzierżawcy są zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców. Z poszczególnych ROD korzysta: „Łukbut" - 76 działkowców dysponujących 70 działkami; „Kamieniak" - 300 działkowców dysponujących 222 działkami; „Słonecznik" - 330 działkowców dysponujących 212 działkami; „Promyk" - 375 działkowców mających do dyspozycji tyle samo działek; „Strumyk" - 80 działkowców mających 72 działki oraz „Niedźwiadek" - gdzie na 259 działkach gospodaruje 351 działkowców. Z podsumowania wynika, że w ramach Stowarzyszenia Ogrodowego działają dzierżawcy 1210 działek.

Po dotację zdecydowały się sięgnąć ROD „Słonecznik", który napisał projekt na 10 tys. zł oraz ROD „Niedźwiadek", ubiegający się o 7 tys. zł. Miasto już przygotowało umowy w sprawie przekazania dotacji. Zastępca burmistrza Łukowa **Paweł Krasuski** powiedział, że pieniądze i dokumenty zostaną działkowcom przekazane podczas specjalnie zwołanego spotkania. **(pgl)**

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko "Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Łukowska „Trójka" dostała dotację, by szkolne obiady były jeszcze lepsze.

Kuchenne rewolucje

Już po wakacjach kuchnia i stołówka Szkoły Podstawowej nr 3 im. Józefa Piłsudskiego w Łukowie będą nie do poznania. Wszystko dzięki rządowemu programowi „Posiłek w szkole i w domu" oraz dotacji na remont kuchni i szkolnej stołówki.

Gruntowna modernizacja ma kosztować 100 tys. zł (80 tys. zł z dotacji, a 20 tys. szkoła dokłada z własnego budżetu).

– Nie było łatwo wygospodarować taką kwotę z pieniędzy, które otrzymujemy z budżetu miasta i subwencji oświatowej. Od jakiegoś czasu wiele prac w szkole wykonywaliśmy własnym sumptem. Na przykład pracownicy sami odnawiali szkolne pomieszczenia – mówi **Zenon Lendzion**, dyrektor SP3.

Wymiana wyposażenia kuchennego była już niezbędna. Niektóre urządzenia były stare i awaryjne, a do wielu z nich nie było już dostępnych części zamiennych. Szkolny konserwator musiał dokonywać cudów, by jeszcze służyły. Dzięki pieniądzom z dotacji uda się zainstalować nowe okapy z wyciągami, nowoczesną zmywarko-wypażarkę do naczyń i sztućców, szafy, stoły i regały kuchenne. Nowością będą maszyny do przyrządzania surówek i sałatek warzywnych oraz piec konwekcyjno-parowy. Będzie teraz można przygotowywać zdrowsze posiłki, bo piec pozwala smażyć i piec potrawy niemal bez tłuszczu, a maszyny przyspieszą przygotowywanie warzywnych dodatków do dań.

Zmieni się też część stolików i krzeseł w stołówce. Do niedawna w placówce działało gimnazjum i uczyła się tam starsza młodzież. Teraz, gdy większość uczniów to małe dzieci, stoliki i krzesła są dla nich nieco za duże. Zostaną więc zakupione takie bardziej dostosowane do ich wzrostu.

Wszystkie kuchenne rewolucje w łukowskiej „Trójce" będą wykonane w wakacje. Od nowego roku szkolnego, jeśli tylko sytuacja epidemiczna pozwoli na prowadzenie normalnych zajęć w szkole, uczniowie korzystający ze szkolnych obiadów na pewno odczują pozytywne zmiany. Chociaż, jak zapewnia dyrektor Zenon Lendzion, posiłki były smaczne i zdrowe. Ale ich przygotowanie wymagało od personelu kuchennego o wiele większego wysiłku. A czasem, gdy dochodziło do awarii urządzeń, obiady były okraszone sporą dawka stresu pracowników. Choć konsumujący pewnie i tak o tym nie wiedzieli. **(PGL)**

Mińsk Mazowiecki: Niektórych budzi ryk silników.

Nocne loty

- Dlaczego prawie codziennie między 1 a 4 w nocy nad miastem latają śmigłowce i zakłócają ludziom odpoczynek? - pytają burmistrza mieszkańcy Mińska.

- Wielu z państwa myśli, że burmistrz w mieście zarządza wszystkim, łącznie z przestrzenią powietrzną. Ale tak nie jest. Choćbym chciał się dowiedzieć, to zapewne istnieją jakieś tajemnice wojskowe i niektórych informacji bym nie uzyskał - odpowiedział **Marcin Jakubowski**.

Wiadomo, że tam, gdzie jest lotnisko (a w Mińsku 23. Baza Lotnictwa Taktycznego ma siedzibę nie od dziś), mieszkańcy zawsze narażeni są na większy hałas. Samoloty bojowe MiG-29, stacjonujące w Mińsku, niedawno wznowiły loty. Wcześniej były uziemione z powodu serii wypadków.

Ale mińszczanie tym razem pytali o loty śmigłowców.

W internecie niejednokrotnie pojawiały się opinie „Nie dość, że latają po nocy, to jeszcze tuż nad domami". Były też głosy, że przydałoby się więcej wyrozumiałości mieszkańców. Piloci gdzieś muszą ćwiczyć. Sugerowano też, żeby patrzeć na bazę lotniczą nie jak na uciążliwego sąsiada, ale jak na obiekt, który dodaje miastu prestiżu.

- Mieszkam w Mińsku od urodzenia, ponad 45 lat, i przyzwyczaiłem się już do huku silników odrzutowych. Nawet w nocy ich nie słyszę - zaznacza burmistrz Marcin Jakubowski.

O nocne loty zapytaliśmy rzecznika prasowego 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku.

- Pytanie dotyczące lotów śmigłowców należy skierować do przedstawicieli jednostek stacjonujących na naszym lotnisku, które posiadają w użytkowaniu właśnie śmigłowce, czyli Jednostki Wojskowej GROM – odpowiedział rzecznik ppłk **Marcin Boruta**. I dodał: - Podejrzewam, że nasilenie lotów w tym czasie związane jest z ich programem szkolenia - czyli koniecznością wykonywania lotów w nocy, co obecnie przy najkrótszych nocach, niestety wymusza organizację lotów w tak późnych godzinach.

■■■

Próbowałem się dowiedzieć, czy mieszkańcy zgłaszali do policji problem nocnych lotów. - Nie wykluczam, że takie zgłoszenia mogły mieć miejsce ze względu na bliskość lotniska. Trzeba by to sprawdzić w naszym systemie - powiedział nam na gorąco rzecznik prasowy KPP **Marcin Zagórski**. Dodał też: - W ostatnich tygodniach policjanci podejmowali interwencje w związku ze skargami mieszkańców na motolotnie. To już teraz mogę potwierdzić.

TOMASZ MARKIEWICZ
fot. A. Król

Gmina Latowicz: Ugoda z rozsądku

Mieszkańcy Latowicza muszą sięgnąć głębiej do kieszeni. Od lipca stawki za śmieci segregowane będą wyższe o 9,5 zł od osoby. A jeśli ktoś nie segreguje - zapłaci o 30 zł więcej niż dotychczas.

Opłaty za śmieci odbierane z gospodarstw domowych rosną prawie we wszystkich gminach powiatu mińskiego. Wójt **Bogdan Świątek-Górski** mówił, że prędzej czy później czeka to także gminę Latowicz. Epidemia koronowirusa opóźniła podwyżkę, ale… Od lipca będzie drożej.

Już w marcu firma wywożąca odpady informowała gminę, że jest konieczne zwiększenia stawek za ich odbiór. Uzasadnienie? Nagła znacząca podwyżka cen w Regionalnych Instalacjach Przetwarzania Odpadów Komunalnych. W maju ubiegłego roku opłata za przyjęcie odpadów mieszanych w RIPOK w Starym Lubiejewie wynosiła 486 zł, w tym roku wzrosła do 586 zł. Jeszcze więcej trzeba zapłacić w Nadarzynie (wzrost z 550 do 840 zł). Spore podwyżki były też w RIPOK w Woli Suchożebrskiej. Wzrastają także ceny odbioru odpadów, takich jak: papier, tektura czy szkło, za które stawka wzrosła trzykrotnie. Na dodatek...

- Część RIPOK-ów wstrzymała przyjmowanie niektórych odpadów. I wywożące śmieci firma musiała przez jakiś czas magazynować - mówi Bogdan Świątek-Górski.

Podwyżka cen dla mieszkańców okazała się nieunikniona. - Nie miałem innego wyjścia, jak szukać porozumienia z firmą, obsługującą naszą gminę. W końcu zawarliśmy ugodę przed sądem - tłumaczy wójt. Dodaje też: - Alternatywa, czyli rozwiązanie umowy, okazałaby się gorsza.

Za odstąpienie od umowy firma zapłaciłby 120 tys. kary. Ale samorząd musiałby ogłosić nowy przetarg. I miałby na to bardzo mało czasu

- A lepszej oferty i tak nikt by nam nie zagwarantował. Przeciwnie. Stawki dla mieszkańców mogłyby wzrosnąć jeszcze bardziej.

A jakie opłaty będą obowiązywały po podpisaniu ugody? Od 1 lipca wyniosą miesięcznie 19,50 zł od osoby za śmieci segregowane (ulga za kompostowanie – 1 zł) i 60 zł za niesegregowane. W przypadku nieruchomości, na której jest domek letniskowy, opłata wyniesie 160 zł rocznie „za" odpady zbierane selektywnie i 500 zł za niesegregowane.

Uchwała została przyjęta na ostatniej sesji rady gminy 9 głosami „za", przy 5 „wstrzymujących się". Mieszkańcy uważają, że podwyżka jest znacząca. Przypomnijmy, że jeszcze niedawno opłaty wynosiły 10 zł od osoby za śmieci segregowane, 30 zł za niesegregowane. Ale wójt przypomina, że w porównaniu z innymi gminami (Cegłów, Mrozy) nowe stawki i tak nie są wysokie. Dodaje też, że w dłuższej perspektywie najlepsza byłaby budowa spalarni.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zastępowali kandydatów i ...

Zabiegali o głosy

W ostatnich dwóch tygodniach o głosy mińszczan zabiegali najlepiej notowani w sondażach kandydaci na prezydenta. A właściwie ich sztaby, bo żaden kandydat nie pojawił się osobiście.

Pierwszy do ofensywy przystąpił sztab **Rafała Trzaskowskiego**. W ciągu 5 dni w powiecie udało się zebrać blisko 3,5 tys. podpisów poparcia (w samym mieście 2 tys.) pod jego kandydaturą. Można było podpisać się w mobilnych punktach, gdzie dyżurowali m.in. miejscy i powiatowi samorządowcy i parlamentarzyści. - Takiej fali zainteresowania jeszcze nie było - twierdzą działacze PO. Wyborcy sami się kontaktowali: dzwonili, pisali na portalach społecznościowych.

W Mińsku odbył się także wiec poparcia dla **Andrzeja Dudy**. Wziął w nim udział minister obrony narodowej (i wiceprezes PiS) **Mariusz Błaszczak**. Wspominał między innymi o sukcesach prezydentury Andrzeja Dudy oraz rządu Prawa i Sprawiedliwości w ostatnich latach, o znaczeniu jednostek wojskowych w regionie, modernizacji służb mundurowych.

18 czerwca do Mińska zawitał „Belweder na kółkach" **Szymona Hołowni**. Zaparkował przy rondzie generała Hallera. Kandydat na prezydenta RP się nie pojawił. Można było porozmawiać jedynie z członkami jego ekipy. Rozdawali ulotki i zachęcali do głosowania. Wizyta przedstawicieli Szymona Hołowni w Mińsku nie była przypadkowa. Żona kandydata na prezydenta, Urszula Brzezińska-Hołownia jest pilotką myśliwców MiG-29 w 23. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Mińsku. **(T.MARK)**

APTEKI

22 czerwca – Warszawska 180
23 czerwca – Rudzkiego 9
24 czerwca – Piłsudskiego 32
25 czerwca – Widok 2/4
26 czerwca – Cicha 12/55
27 czerwca – Kościuszki 14/U-2
28 czerwca – 11 Listopada 5
29 czerwca – Stary Rynek 1

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

Jakubów nominował Stanisławów, a Stanisławów – Sulejówek, czyli...

Pani wójt robi przysiady

GaszynChallenge to akcja charytatywna. Zainicjowali ją strażacy z Gaszyna (woj. łódzkie). Jej celem była pomoc w zbiórce 9 mln zł na lek dla 18-miesięcznego Wojtusia z Galewic. Chłopczyk cierpi na SMA, chorobę będącą najcięższą postacią rdzeniowego zaniku mięśni. Po 123 dniach zbiórki udało się zebrać potrzebną kwotę. Ale akcja trwa nadal, zebrane pieniądze trafią do innych potrzebujących dzieci. Do zbiórki włączyli się też samorządowcy z powiatu mińskiego

Na Facebooku codziennie pojawiają się nowe relacje. W #GaszynChallenge chodzi o to, żeby wykonać 10 pompek i nominować kolejnych uczestników. Ale dozwolone są też przysiady, zwłaszcza gdy w challengu uczestniczą panie. Tak było w Jakubowie i Stanisławowie. Żeńska reprezentacja Urzędu Gminy w Stanisławowie na czele z wójt **Kingą Sosińską** robiły tzw. przysiady buddyjskie, a jedyny rodzynek w tym gronie (wicewójt) wykonywał w tym czasie pompki.

Urząd Gminy Stanisławów został nominowany przez wójt Jakubowa **Hannę Wocial**. A Stanisławów nominował m.in. burmistrza **Arkadiusza Śliwę** i Urząd Miasta w Sulejówku.

W ostatnim czasie do akcji włączyli się także mundurowi. Policjanci z mińskiej KPP po otrzymaniu nominacji od druhów z ochotniczych straży pożarnych ze Stanisławowa i Dębego Wielkiego podjęli wyzwanie. Zbierali pieniądze dla chorej na SMA Zosi. Do wykonania kolejnego zadania nominowali m.in. 2 Grupę Poszukiwawczo-Ratowniczą z Barczącej i Straż Miejską w Mińsku Mazowieckim. Jak się prawidłowo wykonuje pompki, zademonstrowali też piloci 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim. **(T.MARK)**

Teatr w Jeruzalu

- Kolejny raz dostaliśmy się do projektu „Tu Teatr!" i znów będziemy razem z teatrami odwiedzać świetlice wiejskie - poinformowało na facebooku Gminne Centrum Kultury w Mrozach. Pierwszy spektakl „O pchle, co manier nie miała" w wykonaniu Teatru TAK zostanie pokazany **28 czerwca o godz. 14.00** w świetlicy w Jeruzalu.

Projekt jest dofinansowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZYŁY SIĘ TRZY POJAZDY

W poniedziałek 15 czerwca w **Wielgolesie** jadący renaultem zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, aby przepuścić przechodzące osoby. Mercedes jadący za renaultem również się zatrzymał. Natomiast jadący jako trzeci samochód marki Ford nie zdążył wyhamować i uderzył w tył mercedesa. Z kolei mercedes uderzył w tył renaulta. Pasażerka tego samochodu została ranna i trafiła do szpitala.

ZDERZENIE W KAŁUSZYNIE

Podobny wypadek wydarzył się w czwartek 18 czerwca w **Kałuszynie na ul. Warszawskiej**. Kierujący volkswagenem zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Jadący za nim kierowca volvo nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył volkswagena. Rannego kierowcę volvo przetransportowano do szpitala.

ROWER I MAZDA

W niedzielę 21 czerwca w **Dębem Wielkim** podczas manewru wyprzedzania wykonywanego przez kierowcę mazdy doszło do zderzenia z jadącym ulicą rowerzystą. Cyklista odniósł obrażenia, trafił do szpitala.

30-latkowi grozi kara dożywocia.

Kradzież, nóż, ucieczka

16 czerwca dyżurny mińskiej komendy dostał zgłoszenie o kradzieży w jednym ze sklepów w centrum Mińska Mazowieckiego. Do skierowanego na miejsce patrolu szybko podbiegli pracownicy sklepu. Krzyczeli, że przed chwilą mężczyzna, podejrzewany o kradzież, zranił pracownika ochrony ostrym przedmiotem i uciekł.

- Już po kilku minutach pościgu mundurowi (policjant i żołnierz żandarmerii wojskowej) zatrzymali uciekającego młodego mężczyznę, który miał przy sobie nóż – informuje oficer prasowy mińskiej policji **Marcin Zagórski.** Okazało się, że zatrzymany to 30-latek z powiatu siedleckiego. W momencie zatrzymania był nietrzeźwy.

Z ustaleń śledczych wynika, że mężczyzna został przyłapany przez pracownika sklepu na usiłowaniu kradzieży alkoholu. W pomieszczeniu służbowym 30-latek zaatakował ochroniarza, raniąc go nożem w brzuch. Potem wybiegł ze sklepu.

- Dzięki zebranemu mocnemu materiałowi dowodowemu, podejrzany usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa oraz znieważenia funkcjonariusza policji i żołnierza żandarmerii wojskowej. Mężczyzna przyznał się do tych czynów - informuje policja.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy - tymczasowe aresztowanie na 3 miesiące. Mężczyźnie grozi nawet kara dożywocia. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 10, 16, 37

KRONIKA POLICYJNA

TO SOBIE POSŁUCHA...

W jednym z sieciowych sklepów w Siedlcach nieznany sprawca ukradł 4 pary słuchawek o łącznej wartości 700 zł.

UKRADLI ROWER

Na jednym z siedleckich osiedli mieszkaniowych nieznany sprawca ukradł rower o wartości 600 zł.

MIAŁY BYĆ MEBLE...

Mieszkaniec Siedlec zgłosił policji, że w jednym ze sklepów internetowych kupił meble za 630 zł. Do tej pory mebli nie otrzymał, a kontakt ze sprzedającym się urwał.

PRZYWŁASZCZENIE SAMOCHODU

Mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że jej konkubent przywłaszczył sobie jej samochód. Wartość pojazdu to 12 tys. zł.

ZATRZYMANY Z NARKOTYKAMI

21 czerwca siedleccy policjanci zatrzymali 27-latka, przy którym znaleźli brunatną substancję. Narkotester wykazał zawartość THC.

USZKODZENIE TELEWIZORA

W jednym z siedleckich hoteli nieznany sprawca uszkodził telewizor. Naraził w ten sposób właścicieli na stratę 1,8 tys. zł.

PIJANI NA DRODZE

19 czerwca siedleccy policjanci zatrzymali 29-latka, który kierował volkswagenem, mając w wydychanym powietrzu ponad 2 promile alkoholu. Dzień później w Polakach (gm. Kotuń) zatrzymano 42-latka, który kierował audi, mając 1,5 promila. W dodatku mężczyzna nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów.

PO PIJAKU NAJECHAŁ

Policjanci ze Skórca zatrzymali 35-letniego mieszkańca gminy Kotuń, który kierował motocyklem, mając ponad 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Motocyklista spowodował kolizję drogową, najeżdżając na tył znajdującego się przed nim samochodu osobowego. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 1, 12, 14, 15

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich
E-paka, **Zbuczyn, ul. Terespolska 64,**
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń
„Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl;
dojazd do klienta

- To ja zdecyduję, czy jestem „za", czy „przeciw" – mówi wójt Henryk Brodowski.

Czy tu powstanie PSZOK?

Jeśli jakąś działką interesuje się firma gospodarująca odpadami, może to budzić niepokój. Radny gminy Siedlce Ludwik Kamiński jest właśnie zaniepokojony.

- Działką w pobliżu wiaduktu kolejowego przy ulicy Brzeskiej interesuje się jedna z siedleckich spółek komunalnych – poinformował radny na sesji. - Czy wójt wie, jaką inwestycję planuje się na tej działce? Nie wiem, kto jest właścicielem działki, ale wiem, że spółka komunalna ma wobec niej jakieś plany.

Radny dopytywał, czy będzie tam baza do obsługi gospodarki śmieciowej.

- Czy w tym miejscu będzie zorganizowany punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych?

Wójt wyjaśnił, że formalnie wie tylko o tym, że na tę działkę ma zostać wykonany zjazd z drogi krajowej.

- Co tam będzie budowane, to ja nie wiem, bo nikt do gminy o żadne pozwolenie jeszcze nie wystąpił – przyznał **Henryk Brodowski**. - Jeśli wpłyną do nas jakieś dokumenty, to na pewno dokładnie sprawdzę, czy ewentualna inwestycja może być szkodliwa dla środowiska. I czy w związku z tym nie wymaga opinii sanepidu, ochrony środowiska i Wód Polskich. I my do tych instytucji wystąpimy. Jeśli wydadzą pozytywne opinie, to i my wydamy decyzję pozytywną.

Gdyby jednak któraś z tych instytucji wydała decyzję negatywną, to nie zamyka to sprawy. Wraca ona do wójta.

- Wtedy decyzja o wykorzystaniu działki staje się kompetencją wójta – wyjaśniał Henryk Brodowski. - I to ja zdecyduję, czy jestem „za", czy „przeciw". I na pewno nie zrobię tego pochopnie.

Wójt uspokoił radnych, zapewniając, że jeśli coś ma być uciążliwe dla środowiska, to on zawsze jest przeciw.

- Zgłaszają się do mnie ludzie, którzy mówią, że chcą budować zakład naprawy samochodów – tłumaczył obrazowo wójt. - A ja zawsze wtedy pytam: Czy będzie pan w tym zakładzie tylko naprawiał, czy także lakierował samochody? Jeśli tak, to zażądam dopełnienia całej procedury, łącznie z opiniami odpowiednich instytucji. Teraz będzie tak samo. Jak się dowiem, co ma tam powstać, to na pewno niczego nie przegapię i podejmę wszystkie działania.

fot. A. Król

Te śmieci wyrzucono na działkę już rok temu.

Bywa, że wójt ma na dany temat więcej informacji, niż te, którymi dzieli się z radnymi podczas sesji. Słynne są już jego „plany B", które do ostatniej chwili są zachowywane w dyskrecji. Czy jest tak również w tej sprawie?

- Naprawdę nie wiem nic więcej – zapewnia nas Henryk Brodowski. - Pamiętam jednak sytuację, kiedy mieszkańcy interweniowali do urzędu gminy w sprawie działki w tym właśnie rejonie. Były tam bowiem zwożone odpady zielone, gównie trawa, ale ze sporą domieszką różnych „innych rzeczy". Pojechałem tam osobiście, bo jak jest jakaś trudniejsza interwencyjna sprawa, to wójt zawsze jest na miejscu. Wtedy podjąłem działania i teren został uporządkowany. Na pewno nie interweniowałem wtedy po to, żeby teraz dopuścić do podobnej sytuacji. Czekam jednak na konkrety.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wotum zaufania dla Zarządu Powiatu w Siedlcach

Pochlebstwa z domieszką krytyki

Na ostatniej sesji siedleckiej rady powiatu głosowano nad udzieleniem wotum zaufania członkom Zarządu Powiatu. Głosowanie przebiegło dość gładko.

fot. AK

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski

Aż 17 radnych opowiedziało się za udzieleniem wotum, 2 wstrzymało się od głosu (**Dariusz Stopa** i **Stanisław Kaliński** - obaj z PSL), natomiast **Jan Kuć** zagłosował przeciw (także PSL).

Przed głosowaniem, poprzedzonym prezentacją bardzo obszernego raportu o stanie powiatu siedleckiego, przedstawiciele poszczególnych klubów prezentowali stanowiska. Wyjątkowo pochlebne było to, które przedstawił **Jan Osiej** z klubu radnych Siedleckiej Wspólnoty Samorządowej.

- Samorząd pozyskał z różnych źródeł bardzo dużo pieniędzy na budowę dróg – mówił Jan Osiej. - Poza tym konserwacji poddano aż 147 kilometrów rzek i cieków. Gratuluję aktywności.

Pewnie nawet starosta był zaskoczony tak pozytywną oceną, bo podziękował Janowi Osiejowi za miłe słowa. Nie dziękował natomiast za opinię Dariuszowi Stopie, który wytknął wiele nieścisłości w raporcie.

- Dowiedziałem się, że w budżecie jest duża nadwyżka, dzięki której można spłacać zadłużenie powiatu – zwrócił uwagę Dariusz Stopa. - Tymczasem w projekcie budżetu było już zapisane 3,5 mln zł na spłatę długów. Żadnych innych pieniędzy na ten cel nie znalazłem. Ja nie krytykuję raportu, tylko wytykam błędy.

Starosta **Karol Tchórzewski** skwitował to krótko.

- Żaden dokument nie jest idealny. Myślę, że w przyszłym roku raport będzie lepszy.

A już po głosowaniu starosta zadeklarował:

- Mam nadzieję, że pomimo pewnych zgrzytów nasza współpraca będzie się dobrze układała. Wynik głosowania jest mocnym impulsem do lepszego działania i właśnie do tego się zobowiązuję. **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

W gminie Siedlce będą dotacje na studnie głębinowe.

Bo jeśli się nie da...

Tym razem była to inicjatywa uchwałodawcza wójta gminy Siedlce **Henryka Brodowskiego**. Mieszkańcy gminy będą mogli otrzymać dotację na budowę studni głębinowych.

Nie dotyczy to jednak wszystkich zainteresowanych, a jedynie tych, którzy nie mają dostępu do sieci wodociągowej (i nie ma planów budowy wodociągu do ich nieruchomości). A takich osób jest całkiem sporo, bo do luźnej zabudowy kolonijnej nie opłaca się budować sieci wodociągowej.

- Fachowcy z PWiK w Siedlcach wyjaśnili mi, że chodzi także o odpowiednią jakość dostarczanej wody - mówi **Henryk Brodowski**. - Jeśli wodociąg ma długość 2-3 kilometrów i zaopatruje jedno, czy nawet kilka gospodarstw, to woda się w nim nie wymienia odpowiednio szybko, co może pogorszyć jej jakość.

Dotacja do budowy studni głębinowej może wynieść do 3 tys. zł. Mogą z niej korzystać osoby prywatne i przedsiębiorcy.

- Wnioski należy składać do urzędu gminy w Siedlcach do 30 września każdego roku - informuje radca prawny **Rafał Trochimiuk**. - Jeśli będzie taka potrzeba, to urząd służy pomocą w wypełnianiu wniosku.

Radny **Mikołaj Walo** miał konkretne pytania do projektu.

- Czy jeśli właściciel danej nieruchomości nie korzysta z wodociągu, ale przebiega on w pobliżu, to także może liczyć na dotację? - chciał wiedzieć.

- Nie, jeśli jest techniczna możliwość podłączenia posesji do wodociągu. Wtedy dotacja się nie należy - wyjaśnił mu radca prawny.

Jeśli gmina powiedziała „a", to musiała też powiedzieć „b". Na analogicznych zasadach zaproponowała dotacje w wysokości do 5 tys. zł na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie. **(Z.J.)**

Nieoczekiwana deklaracja wójta

Żeby żyło się lepiej

Do Urzędu Gminy w Siedlcach wpłynęło 13 wniosków w sprawie umorzenia podatku od nieruchomości, co jest konsekwencją utrudnień w prowadzeniu działalności gospodarczej w dobie koronawirusa. Wnioski opiewają na łączną kwotę 67 tys. zł.

- Do wszystkich wnioskodawców wysłałem pisma w sprawie uzupełnienia dokumentów – informuje wójt **Henryk Brodowski**. - Dopiero kiedy je otrzymam przystąpię do rozpatrywania wniosków.

Kolejna deklaracja wójta, którego na pewno nie można posądzić o to, że lekką ręką uszczupla samorządową kasę, jest dość zaskakująca.

- Myślę, że te wnioski trzeba będzie rozpatrzyć pozytywnie. Po to, żeby ci nasi podatnicy, którzy i tak płacą dużo podatków, mieli jakąś ulgę. Gmina musi oczywiście myśleć o swoich pieniądzach, bo ma przecież bardzo dużo wydatków. Ale my jesteśmy samorządem po to, żeby mieszkańcom żyło się lepiej... **(ZJ)**

Bielany skorzystały z „Kangura", więc w gminie będzie...

Boeing na kółkach (czyli gimbus)

Za kilka miesięcy w Polsce pojawią się pierwsze gimbusy elektryczne. Gmina Bielany znalazła się wśród 4 samorządów w kraju, które dostały na ten cel wysoką dotację.
- Kiedy podpisaliśmy umowę, odebraliśmy dziesiątki telefonów z całej Polski z pytaniami, co zrobić, żeby zdobyć taki pojazd - chwali się wójt.

fot. arch. Solaris Bus & Coach S.A.

Podobny autobus trafi wkrótce do gminy Bielany.

W ubiegłym roku gmina Bielany zgłosiła się do pilotażowej edycji programu „Kangur. Bezpieczna i ekologiczna droga do szkoły". I właśnie dzięki temu będzie miała autobus elektryczny.

UDAŁO NAM SIĘ

W gminie są 2 zespoły oświatowe, w Bielanach-Jarosławach i Rozbitym Kamieniu. Obsługuje je 1 gimbus. Dlatego wójt **Zbigniew Woźniak** mówi, że nie trzeba go było przekonywać do skorzystania z programu. - Wszyscy mają kłopoty z dowożeniem dzieci do szkół. Zostało mało PKS-ów, a prywatni przewoźnicy świadczą usługi w różnej jakości i różnej cenie. Kiedy ma się własne autobusy, można dowozić uczniów bez dostosowywania się do przewoźnika - tłumaczy.

Jak dodaje, poważnym argumentem „za" było też duże dofinansowanie. - My uznaliśmy, że grzechem byłoby nie skorzystać. Ale inne gminy chyba bały się ryzyka - zauważa wójt. - Dopiero kiedy już podpisaliśmy umowę, odebraliśmy dziesiątki telefonów z całej Polski, z pytaniami co zrobić, żeby zdobyć taki autobus. A nam się udało, bo wyłowiliśmy ogłoszenie o naborze. To pewnie dlatego, że wnioskujemy o wszelkie możliwe dofinansowania. Jesteśmy niedużą i niezbyt bogatą gminą, więc szukamy źródeł zewnętrznych.

MIEJSKI, ALE SZKOLNY

Przetarg na zakup autobusu elektrycznego został rozstrzygnięty w marcu. Wygrała wielkopolska firma Solaris Bus & Coach S.A., jeden z europejskich liderów produkcji autobusów i trolejbusów. Elektryczny gimbus dla gminy Bielany będzie kosztował 2,62 mln zł, dofinansowanie - 2,358 mln zł. Pojazd, który ma tu dotrzeć w grudniu tego roku, obsłuży największy w gminie Zespół Oświatowy w Bielanach-Jarosławach. Przy budynku szkoły stanie też ładowarka na kółkach, czyli, jak mówią urzędnicy, szafa wielkości pralki.

Jak się okazuje, ten autobus, tak jak samoloty pasażerskie, jest wykonywany na konkretne zamówienie i dostosowywany do konkretnych potrzeb. ZO w Bielanach-Jarosławach otrzyma niskopodwoziowy, 12-metrowy pojazd marki Urbino Electric, którego używa się w transporcie miejskim, ale jest wyposażony tak, by pełnić funkcję gimbusa. - Będzie mniej miejsc stojących, a siedzące zostaną wyposażone w pasy bezpieczeństwa. Ma być też trochę uboższy niż model podstawowy: nie będzie miał modułu GPS czy rozbudowanego monitoringu - zdradzają urzędnicy.

Co jeszcze wiadomo o nowym gimbusie? Ma mieć 41 miejsc siedzących i 19 stojących. Przewidziano w nim: stanowisko na wózek inwalidzki, poręcze, guzik zatrzymania oznaczony symbolami z języka Braille'a, rampę i uchwyty. Z kolei baterie zastosowane w autobusie mają zapewnić przejechanie co najmniej 160 km przy 1 ładowaniu.

PIONIERZY Z OBAWAMI

- Ten autobus spełnia nasze oczekiwania, a może nawet marzenia - mówią już mniej oficjalnie pracownicy Urzędu Gminy. - To pojazd cichszy, lepszej klasy, wygodniejszy. Przewiezie więcej dzieci, które teraz nie będą musiały dojeżdżać do szkoły turami. To taki nasz boeing - podsumowują z uśmiechem.

I komentują: - Pewnie za 10 lat takie rozwiązanie będzie powszechne, ale teraz jesteśmy pionierami w kraju. To wielkie wyzwanie, choć zrodziło też wielkie obawy. Jednak pan wójt od początku przekonywał, że się uda. I jesteśmy pewni, że tak będzie.

BARTOSZ SZUMOWSKI

„Kangur" to akcja Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, obejmująca wsparcie gmin wiejskich i miejsko-wiejskich w zakupie elektrycznych autobusów szkolnych oraz infrastruktury do ich ładowania. Ubiegłoroczny nabór wniosków w ramach „Kangura" zakończył się w sierpniu 2019 r. Jego efektem było zawarcie umów z 4 gminami: małopolskimi Gręboszowem, Bobową i Godzianowem w województwie łódzkim oraz Bielanami w powiecie sokołowskim.

Pchną ścieki do przodu

Po 3 latach starań nowa oczyszczalnia w Kosowie Lackim powoli staje się faktem. - Chcielibyśmy, żeby ruszyła w 2022 r. Po jej uruchomieniu ceny ścieków znacznie spadną - mówi burmistrz.

Na czerwcowej sesji kosowscy radni jednogłośnie udzielili absolutorium włodarzowi miasta i gminy za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Odbierając gratulacje, Jan Słomiak podkreślał, że choć ubiegły rok był bardzo trudny dla wszystkich samorządów, Kosów Lacki poradził sobie nieźle. Dorzucił jednak łyżkę dziegciu do tej beczki miodu. - Po raz kolejny nie udało nam się pchnąć do przodu budowy oczyszczalni - zauważył.

Mimo to zakończył optymistycznie: - Jesteśmy zdeterminowani, chcemy zrealizować tę inwestycję, na której od lat zależy nam i wielu mieszkańcom. Mamy nadzieję, że jeszcze w lipcu ruszymy z projektem.

ZA NORMALNE PIENIĄDZE

Więcej szczegółów Jan Słomiak zdradza w rozmowie z „Tygodnikiem". - Kosów obsługuje 1 oczyszczalnia, działająca przy mleczarni. Kiedy 4 czy 5 lat temu zasięgaliśmy języka na temat nowej, nie mieliśmy bladego pojęcia, co się do nas mówi. Dzisiaj może nie napisalibyśmy pracy magisterskiej na ten temat, ale maturę na pewno - śmieje się.

I dodaje, że realne starania o oczyszczalnię ścieków urząd miasta i gminy podejmuje od 2017 r. - Ale przez ten czas stawki na wszystkie roboty galopowały. Dlatego ciągle brakowało nam pieniędzy, tym bardziej, że nie otrzymaliśmy dofinansowania - tłumaczy.

Burmistrz zdradza przy tym, że teraz Kosów chce wybudować oczyszczalnię za pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (30% może być umorzone). Samorząd ma też szanse na umorzenie VAT-u. Razem dałoby to aż 53% dofinansowania inwestycji.

Duże nadzieje Jan Słomiak wiąże ze zmianami na rynku przedsiębiorców. - Na przykładzie przetargów na drogi już widzimy, że zgłasza się więcej wykonawców i konkurują między sobą cenami. Liczymy na to, że przy oczyszczalni będzie podobnie - podkreśla.

NOWOCZEŚNIE I TANIO

Jak informuje kosowski magistrat, jeszcze w tym roku będą przygotowane dokumenty w sprawie nowej oczyszczalni, będzie też ogłoszony przetarg i wkopanie kamienia węgielnego.

- Chcemy wybudować nowoczesny obiekt, który co najmniej przez 50 lat będzie przetwarzać ścieki: komunalne, z zakładów mięsnych i firmy olejowej. Na dodatek w ubiegłym roku firma olejowa zapowiedziała, że rozbuduje 2 linie rozlewcze. Wzrośnie ilość ścieków olejowych, więc musieliśmy szukać specjalistycznej technologii. A jej zdobycie wymaga więcej zachodu i więcej pieniędzy - relacjonuje burmistrz.

I zapowiada, że oczyszczalnia, obsługująca Kosów, a w przyszłości także Telaki i Krupy, powinna być uruchomiona już w 2022 r. Co się wtedy zmieni? - W porównaniu z okolicznymi gminami, Kosów ma najwyższe ceny ścieków. W Sterdyni to trochę ponad 3 zł za 1 m^3, u nas około 10 zł brutto. Planujemy, żeby nowa oczyszczalnia oferowała cenę nie wyższą niż 5 zł - kończy Jan Słomiak.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Z wigorem

16 czerwca uroczyście otwarto 2 drogi powiatowe, sfinansowane z Funduszu Dróg Samorządowych. Pierwsza z nich to wyremontowany za 1,67 mln zł odcinek Ząbków-Ząbków Kolonia-granica powiatu (1760 m). Wykonano nową nawierzchnię i pobocza. Dotacja FDS pokrywa 80 proc. kosztów, gmina Sokołów dołożyła 20 proc. Tego samego dnia został oddany do użytku 2900-metrowy odcinek Nowa Wieś Kosowska-Grądy-Lebiedzie. Koszt - 2,92 mln. W ramach przebudowy położono nowy asfalt, są też pobocza i zatoczki autobusowe. Dotacja z Funduszu stanowi 80 proc., powiat sokołowski dołożył 11%, gmina Sterdyń pokryła 5 proc. wydatków, a 4 proc. to udział miasta i gminy Kosów Lacki.

Jak mówił na konferencji prasowej senator **Waldemar Kraska**, zwłaszcza druga z tych dróg, ważna dla mieszkańców 3 gmin, od lat wymagała gruntowej przebudowy. - Z powodu koronawirusa nasza gospodarka musiała zwolnić, ale po inwestycjach drogowych widać, że odzyskujemy wigor - dodał.

- To 2 bardzo ważne odcinki - skomentowała z kolei starosta **Elżbieta Sadowska**. Dodała, że powiat nie byłby w stanie wykonać tych prac bez wsparcia z FDS. **(BS)**

KRONIKA POLICYJNA

WPROST NA ROWERZYSTKĘ

18 czerwca ok. godz. 20.00 na ul. Piłsudskiego w Sokołowie Podlaskim doszło do zderzenia pojazdu z rowerzystką. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że sprawczynią wypadku była 67-letnia kobieta, która kierowała pojazdem marki Nissan Micra. Skręcając w drogę podporządkowaną, wjechała bezpośrednio na oznakowany przejazd rowerowy. Nie ustąpiła przejazdu 57-letniej rowerzystce i doprowadziła do zderzenia. Cyklistka odniosła obrażenia. Została przewieziona do szpitala.

CIĄGNIKIEM POD WPŁYWEM

W czwartek, 18 czerwca, ok. godz. 12.40 w miejscowości Sawice Wieś (gm. Repki) drogówka zatrzymała ciągnik rolniczy marki Ursus C-360. Stwierdzenie, że kierujący nim 33-letni mężczyzna przesadził z trunkami, nie sprawiło funkcjonariuszom większych trudności. Ich podejrzenia potwierdziło też badanie alkomatem, które wykazało ponad 3 promile. Sprawą nietrzeźwego rolnika zajmuje się posterunek policji w Repkach.

PRAWIE MIAŁ PRAWKO

Tego samego dnia, tyle że mniej więcej 30 minut po północy, na ul. Szerokiej w Sokołowie Podlaskim policjanci zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki Audi A4. Od 25-latka była dość wyraźnie wyczuwalna woń alkoholu. Kiedy funkcjonariusze sprawdzili stan jego trzeźwości, okazało się, że „wydmuchał" ponad 1,5 promila. Nie był to jednak koniec pecha mężczyzny. Policjanci dość szybko ustalili, że nie ma on prawa jazdy. Pijany 25-latek tłumaczył, że niedawno ukończył kurs i właśnie czeka na egzamin, natomiast samochód, którym jechał, zakupił dosłownie dzień wcześniej. Sprawę młodego kierowcy, który nie mógł doczekać się egzaminu, prowadzi komenda powiatowa w Sokołowie Podlaskim. Do końca postępowania audi należące do 25-latka będzie stało na policyjnym parkingu. **(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 15, 18

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

KRONIKA POLICYJNA

UDERZYŁ W TYŁ

17 czerwca w Liwie mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący fordem nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył jadącej przed nim toyoty. Nikt nie doznał obrażeń.

OMIJAŁ I UDERZYŁ

20 czerwca w Łochowie mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący renaultem omijał zaparkowaną na poboczu mazdę i uderzył w ten pojazd.

ZDERZENIE Z JAGUAREM

21 czerwca w Łochowie na skrzyżowaniu ulic doszło do zderzenia. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący audi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jaguarowi. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

998

WIATRY I BURZE

W ubiegłym tygodniu (15-21 czerwca) nad powiatem węgrowskim przechodziły burze z gradem i silnymi podmuchami wiatru. Strażacy z PSP oraz członkowie OSP mieli pełne ręce roboty. 17 czerwca po południu zastępy straży były wzywane do 17 interwencji - usuwali powalone drzewa, które tarasowały drogi gminne i powiatowe.

Silna burza przeszła nad powiatem również 19 czerwca. Strażacy byli wzywani do 9 interwencji. **(sej)**

Konkurs o Janie Dobrogoście

Parafia Rzymskokatolicka św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie organizuje konkurs „Jan Dobrogost Krasiński – życie i działalność w moich oczach". Na zwycięzców czekają cenne nagrody.

Celem konkursu jest przypomnienie dawnego właściciela Węgrowa, jednej z bardziej wpływowych osób w ówczesnej Rzeczypospolitej. Jan Dobrogost Krasiński (1639-1717) dobrze zapisał się historii miasta. To dzięki jego fundacjom powstały tu obiekty (m.in. fara i klasztor), które do dziś są perełkami sztuki i architektury.

Prace konkursowe mogą być wykonane w tradycyjnych formach plastycznych (obraz, mozaika, kolaż) oraz nowoczesnych technikach (zdjęcia, krótki film). Udział w konkursie mogą wziąć zarówno dzieci i dorośli, jak i całe rodziny.

Prace można dostarczyć za pośrednictwem poczty elektronicznej (email: plutarch.82@gmail.com) bądź osobiście do zakrystii w zaklejonej kopercie z tytułem konkursu. Termin składania prac - **10 lipca**. Regulamin konkursu i karty zgłoszeń dostępne na stronie klasztorwegrow.pl. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 4, 16, 18

APTEKI

24-28 czerwca - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38
29 czerwca - 5 lipca - ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47

Debata o stanie powiatu węgrowskiego

Młodzi „wypchnięci"?

Dlaczego młodzi dynamiczni pracownicy odeszli ze starostwa? Jak powstrzymać spadek liczby ludności? Polityka personalna starostwa i demografia to tylko niektóre z problemów, poruszonych w debacie nad raportem o stanie powiatu węgrowskiego. Głos zabierali głównie radni opozycji.

fot. sej

Artur Lis, Tadeusz Kot, Ewa Besztak, Marek Renik, Włodzimierz Miszczak

- Działania promocyjne w 2019 r. przesunęły się bardziej z promocji powiatu na promocję tych, którzy powiatem zarządzają – zauważył Paweł Stelmach.

Mimo wielu krytycznych wypowiedzi, efekt debaty był przesądzony: głosami koalicji rządzącej zarząd powiatu otrzymał wotum zaufania.

O 478 MIESZKAŃCÓW MNIEJ

- Ten dokument (raport) jest podsumowaniem naszej pracy – mówiła starosta **Ewa Besztak**. I dodała: - Wynika z niego, że rok 2019 był dobrym rokiem dla powiatu, choć dla nas w zarządzie nie był rokiem łatwym. Ale nie przyszliśmy tu, żeby załatwiać tylko łatwe sprawy.

W raporcie czytamy, że ubiegłoroczne inwestycje kosztowały 20,2 mln zł). Długi wzrosły o kilka milionów i na koniec 2019 r. wyniosły 33,1 mln zł. Wybudowano prawie 14 km dróg.

Powstają nowe drogi, powiat się rozwija, ale... ubywa mieszkańców. Na koniec ub. roku roku w powiecie było zameldowanych 66 018 osób – o 478 mniej niż w 2018 r.

ZATRZYMAJMY MŁODYCH

– Jeżeli ta tendencja utrzyma się w najbliższych latach, to na koniec naszej kadencji okaże się, że ubywa nam już 800 osób rocznie. Tracimy najcenniejszy zasób: ludzi – zaznaczył radny **Jarosław Grenda**. I dodał, że powiat, w porozumieniu z gminami, powinien podjąć starania, żeby zatrzymać w regionie młodych ludzi. Jest szansa, bo za kilka lat zostanie zbudowana w kierunku wschodnim z węzłem niedaleko Grębkowa, więc dojazd np. z Węgrowa do Warszawy zajmie niespełna godzinę.

- Odległość do metropolii się skurczy. Powinniśmy wykorzystać tę szansę – apelował radny Grenda.

Starosta Ewa Besztak odparła, że większe pole do popisu mają samorządy gminne. To one mogą prowadzić odpowiednią polityką mieszkaniową, a nie powiat. A właśnie brak mieszkań, zwłaszcza czynszowych, sprawia, że młodzi wyjeżdżają, by szukać szczęścia gdzie indziej.

Po co nam gimnazjum? Radny **Paweł Stelmach** wrócił do zakupu budynku gimnazjum gminy Liw (na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego).

- Nie słyszałem, żeby któryś samorząd w Polsce kupował budynek, a potem przystosowywał go do potrzeb osób niepełnosprawnych. Państwo wybraliście długą i kosztowną drogę – powiedział.

Zdaniem radnego o wiele tańsze i szybsze byłoby zbudowanie nowego obiektu. Ale skoro niektóre decyzje zapadły (powiat już kupił część nieruchomości), trzeba szukać dobrego wyjścia z tego zaułka. Można by do kupionego budynku przenieść część klas z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych (np. Liceum Ogólnokształcące), na placu ZSP zburzyć barak, z którego korzystają uczniowie i w tym miejscu wybudować obiekt dla SOSzW.

- Pomysł wart rozważenia i może tę trudną inwestycję uratować przed klapą – stwierdził Jarosław Grenda. - Pomysł może i dobry, ale nie na tym etapie – odparł wicestarosta Marek Renik. I wyjaśnił, że powiat występując do rządu o wsparcie finansowe, wskazał konkretny cel, na jaki zostaną wydane pieniądze. Nie można już wprowadzać zmian.

Ewa Besztak przypomniała, że zakup budynku gimnazjum jest elementem szerszego planu, czyli utworzenia Regionalnego Centrum Wspierania Osób Niepełnosprawnych. Zwracając się do opozycji (rządzącej powiatem w poprzedniej kadencji), powiedziała: - Mieliście 4 lata, by swoje pomysły wdrażać. Jakbyście zaczęli, my byśmy to kontynuowali. Ale tych pomysłów nie było.

DLACZEGO ODESZLI?

Opozycja chwaliła zarząd za budowę dróg, ale ganiła m.in. za zakup niewykorzystywanego sprzętu dla Zarządu Dróg Powiatowych (dwa samochody są stare, mają po 500 tys. km przebiegu), za promocję powiatu i za politykę personalną.

Radny Krzysztof Fedorczyk (były starosta) zaznaczył, że nowe władze nic nie zrobiły, by w Starostwie zatrzymać młodych, dynamicznych pracowników. Radny Andrzej Kruszewski dodał, że niektórzy zostali wręcz „wypchnięci" lub odeszli z powodu atmosfery, która zapanowała w Starostwie po objęciu władzy przez PiS.

Wicestarosta **Marek Renik** odparł, że część pracowników odeszła m.in. ze względu na niskie płace, a to „zasługa" poprzednich władz powiatu. Potem przypomniał, że po wyborach koalicja rządząca zastała Starostwo nieprzygotowane do nowych wyzwań. Brakowało m.in. projektów dróg, które były potrzebne, by skorzystać z dofinansowań.

- Myśmy wszystkiego nie zrobili, wy też wszystkiego nie zrobicie – powiedział Paweł Stelmach.

Dyskusja zakończyła się głosowaniem nad wotum zaufania dla zarządu powiatu. „Za" było 11 radnych, 7 było „przeciw", a 1 wstrzymał się od głosu. Podobnym wynikiem zakończyło się głosowanie o absolutorium dla zarządu (11 za, 6 przeciw).

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Ludzie z wyższym wykształceniem zarabiają w tej chwili niewiele ponad minimalne 2,6 tys. złotych brutto?

Tak zarabia się w kulturze

Podczas majowej sesji rada powiatu węgrowskiego zajmowała się m.in. sprawozdaniem z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Węgrowie. Placówka ta, choć podlega miastu, wypełnia również zadania powiatowe. Dostaje na to dotację od samorządu powiatowego.

W czasie dyskusji radny **Krzysztof Fedorczyk** (były starosta węgrowski) zwrócił uwagę na wynagrodzenia pracowników biblioteki. – Z rozliczenia dotacji wynika, że wynagrodzenie pani instruktor to praktycznie wynagrodzenie minimalne. Jakie wykształcenie ma pani instruktor? – chciał się dowiedzieć radny.

Dyrektor MBP **Małgorzata Rospara** odparła, że pani instruktor ma wykształcenie wyższe magisterskie. Ukończyła pięcioletnie studia na kierunku filologia polska z edytorstwem i roczne studia z bibliotekoznawstwa. - Jej wynagrodzenie nie jest za wielkie, ale jest dostosowane do wynagrodzenia innych pracowników naszej biblioteki. Po prostu takie mamy zarobki – zaznaczyła pani dyrektor.

- Czyli ludzie z wyższym wykształceniem zarabiają w tej chwili niewiele ponad minimalne 2,6 tys. złotych brutto? – pytał z niedowierzaniem Krzysztof Fedorczyk.

- Niestety, takie są zarobki w kulturze – brzmiała odpowiedź pani dyrektor MBP. **(sej)**

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Jest umowa, ale będzie taniej

Węgrów dostanie 4 mln zł od samorządu województwa na budowę ulic gen. Władysława Sikorskiego i Obrońców Westerplatte. Okazuje się, że z dotacji zostanie ponad milion zł. Wydać te pieniądze, czy je zwrócić?

Projekt przewiduje m.in.: wykonanie nawierzchni obydwu ulic, budowę chodników, dojść do posesji i zjazdów do przylegających działek, budowę sieci sanitarnej, kanalizacji deszczowej i miejsc postojowych.

Według wstępnych szacunków, budowa obu ulic (mają nawierzchnie żwirową) miała kosztować 7 mln zł. Gdy podpisywano umowę o dofinansowaniu, było już wiadomo, że inwestycja będzie tańsza. 9 czerwca otwarto oferty 5 firm, które wystartowały w przetargu. Okazało się, że trzy najtańsze oferty nie przekraczają 4 mln zł (tyle wynosi dotacja), a dwie pozostałe są niewiele wyższe.

To bardzo dobra wiadomość również dla mieszkańców sąsiednich ulic, które czekają na przebudowę. Jeśli miasto wybierze nawet najdroższego wykonawcę, to i tak z dotacji zostanie ponad milion złotych (dotacja jest liczona jako określony procent kosztów inwestycji). Co zrobić z taką górą forsy? Można zwrócić jako środki niewykorzystane, albo negocjować z zarządem województwa poszerzenie zadania inwestycyjnego, np. o którąś z kolejnych ulic. Taki zabieg burmistrz Paweł Marchela zastosował podczas budowy ul. Słonecznej (zadanie rozszerzono o ul. Księżycową). Oczywiście do takiego rozwiązania musi być przekonany burmistrz, a także radni, którzy w ubiegłym roku niezbyt przychylnie patrzyli na „okazyjną" przebudowę.

■■■

17 czerwca w Domu Gdańskim umowę o dofinansowanie remontu ul. Sikorskiego i Obrońców Westerplatte podpisali **Janina Ewa Orzełowska** i **Elżbieta Lanc** z zarządu województwa oraz burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** i skarbnik **Agnieszka Kądziela-Biernat**. Inwestycja ma być zrealizowana do końca 2021 r. **(sej)**

www.mazovia.edu.pl

REKRUTACJA

COLLEGIUM MAZOVIA
INNOWACYJNA SZKOŁA WYŻSZA

FIZJOTERAPIA

jednolite studia magisterskie

W zdrowym ciele zdrowy duch... zwykło się mówić. Fizjoterapia jest kierunkiem, na którym dowiesz się jak utrzymać ciało w zdrowiu, jak je leczyć w przypadku chorób, jak pracować z osobami chorymi i niepełnosprawnymi.

W obecnych czasach obserwujemy kult zdrowia i ciała. Z tego względu rośnie zapotrzebowanie na specjalistów fizjoterapeutów, którzy dzięki swoim umiejętnościom pomagają utrzymać, rozwijać, przywracać zdolności ruchowe człowieka.

Czym jest fizjoterapia?
Fizjoterapia to działania, które pozwalają człowiekowi na rozwój, utrzymanie oraz powrót do maksymalnej sprawności ruchowej oraz funkcjonalnej poprzez cały okres trwania życia. Jest integralną częścią systemu opieki zdrowotnej i opieki społecznej. Fizjoterapia to poprawienie jakości życia osób niepełnosprawnych, wielu osób starszych oraz coraz częściej osób młodych, które potrzebują szeroko pojętej rehabilitacji. Studia na kierunku fizjoterapia według nowej ustawy o zawodzie fizjoterapeuty to studia pięcioletnie, jednolite studia magisterskie, które zobowiązują po ukończeniu nauki do odbycia sześciomiesięcznej praktyki zawodowej, która oczywiście trwa jeszcze w czasie studiów, podejścia do państwowego egzaminu specjalistycznego fizjoterapeutów i wpisu do rejestru fizjoterapeutów. Oznacza to, że po ukończeniu studiów zdajemy państwowy egzamin zawodowy, który nadaje nam tytuł magistra fizjoterapii i prawo wykonywania zawodu.

Czego nauczysz się na Uczelni?
W całym cyklu nauczania student zdobywa wiedzę teoretyczną i praktyczną umożliwiającą wykonywanie zawodu fizjoterapeuty. Absolwent nabywa umiejętności diagnozowania pacjenta wraz z właściwym doborem wykonywanych zabiegów, metod kinezyterapeutycznych, fizykoterapeutycznych, masażu przy uwzględnieniu wskazań, przeciwskazań, metodyki i obowiązujących zasad. Profil studiów ma charakter praktyczny co zapewni przyszłemu fizjoterapeucie samodzielność myślenia i profesjonalizm w podejściu do powierzonych zadań. Student nabywa umiejętności praktyczne korzystając z w pełni wyposażonych pracowni zawodowych. Ponadto Uczelnia umożliwia bezpośredni kontakt z pacjentem poprzez odbycie praktyk we współpracujących z nią podmiotach medycznych.

Perspektywy zawodowe.
Co taki absolwent po ukończeniu szkoły, uczelni może robić? Absolwent studiów na kierunku fizjoterapia ma wiedzę, umiejętności, kompetencje do samodzielnego wykonywania zawodu. W związku z tym przygotowany jest do podjęcia pracy w placówkach służby zdrowia, czyli przychodniach, w szpitalach, gabinetach rehabilitacji, sanatoriach, placówkach oświatowych czyli ośrodkach szkolno - wychowawczych lub wychowawczo - rehabilitacyjnych, placówkach międzyszkolnych, tam gdzie w placówkach odbywa się gimnastyka korekcyjna, a także może być nauczycielem w medycznych szkołach zawodowych, na kierunkach na przykład medycznych po uzyskaniu oczywiście dodatkowych uprawnień pedagogicznych. Dodatkowo taki absolwent może pracować w warsztatach terapii zajęciowych, w zakładach pracy chronionej, domach pomocy społecznej, gabinetach odnowy biologicznej, placówkach i klubach sportowych, fitness klubach, a także w hotelach, tam gdzie znajdują się strefy odnowy biologicznej i spa.

Tekst i opracowanie:

mgr Katarzyna Kot-Szubińska
Fizjoterapeuta,
wykładowca
na Wydziale Nauk o Zdrowiu
Collegium Mazovia Innowacyjnej
Szkoły Wyższej w Siedlcach

Drodzy Maturzyści,

w tej części informatora zamieszczamy informacje o uczelniach lubeskich, bialskich oraz warszawskich szkołach artystycznych i UKSW. Niektóre z nich zaznaczyły na swoich e-stronach, że podane terminy i warunki rekrutacji w związku z pandemią mogą ulec zmianie. Życzymy Wam, żeby mimo tych niecodziennych warunków, w jakich przyszło Wam w tym roku zdawać egzaminy maturalne i egzaminy na studia, udało Wam się dostać na wymarzony kierunek studiów. Trzymamy za Was kciuki.

KUL

https://www.kul.pl/

Rekrutacja na studia I stopnia i jednolite magisterskie w języku polskim trwa do 17 sierpnia. Rekrutacja na studia w języku angielskim zakończy się 18 września. Do Teologicznego Studium Licencjackiego nabór trwa do 15 września.

kierunki:

- administracja
- Applied Anthropology (studia w jęz. angielskim)
- architektura krajobrazu
- bezpieczeństwo narodowe
- biotechnologia
- biotechnologia (studia w jęz. angielskim)
- dietetyka w Stalowej Woli – NOWOŚĆ
- doradztwo kariery i doradztwo personalne
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna (studia w jęz. angielskim) – NOWOŚĆ
- edytorstwo
- ekonomia
- europeistyka (studia w jęz. angielskim)
- filologia angielska (studia stacjonarne i niestacjonarne)
- filologia germańska
- filologia klasyczna
- filologia niderlandzka
- filologia polska
- filologia romańska
- filologia słowiańska
- filozofia
- filozofia (studia w jęz. angielskim)
- hispanistyka
- historia
- historia sztuki
- informatyka
- informatyka (studia w jęz. angielskim)
- inżynieria materiałowa w Stalowej Woli
- inżynieria materiałowa (studia w jęz. angielskim) w Stalowej Woli – NOWOŚĆ
- inżynieria środowiska w Stalowej Woli
- italianistyka – NOWOŚĆ
- kognitywistyka
- krajoznawstwo i turystyka kulturowa
- lingwistyka stosowana (spec. jęz. angielski i jęz. rosyjski/ukraiński)
- matematyka
- matematyka – (studia w języku angielskim)
- międzyobszarowe indywidualne studia humanistyczno-społeczne
- muzykologia
- nauki o rodzinie
- pedagogika (studia stacjonarne)
- e-pedagogika (studia niestacjonarne z zastosowaniem metody e-learningu)
- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna (studia jednolite magisterskie)
- pedagogika specjalna (studia jednolite magisterskie)
- pielęgniarstwo – NOWOŚĆ
- praca socjalna
- prawo (studia stacjonarne i niestacjonarne jednolite magisterskie)
- Prawo Kanoniczne (studia stacjonarne i niestacjonarne jednolite magisterskie)
- psychologia (studia jednolite magisterskie)
- retoryka stosowana
- sinologia
- socjologia
- stosunki międzynarodowe
- teologia kurs A (studia jednolite magisterskie – dla alumnów)
- teologia kurs B (studia jednolite magisterskie – dla świeckich)
- Theological Studies (studia jednolite magisterskie w jęz. angielskim)
- zarządzanie

Politechnika Lubelska

www.pollub.pl

na studia stacjonarne I stopnia na kierunku architektura trwa do 15 lipca, a na pozostałe kierunki na studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia do 16 sierpnia.

Egzamin wstępny z rysunku odbędzie się - dla Polaków 20-22 lipca, a dla cudzoziemców 31 sierpnia i 1 września.

studia I stopnia - kierunki:

- budownictwo
- architektura
- elektrotechnika
- informatyka
- inżynieria biomedyczna (kierunek prowadzony razem z Wydziałem Mechanicznym)
- inżynierskie zastosowania informatyki w elektrotechnice (NOWY KIERUNEK!)
- inżynieria multimediow (NOWY KIERUNEK!)
- mechatronika (kierunek prowadzony razem z Wydziałem Mechanicznym)
- inżynieria odnawialnych źródeł energii
- inżynieria środowiska
- mechanika i budowa maszyn
- mechatronika (kierunek prowadzony razem z Wydziałem Elektrotechniki i Informatyki)
- zarządzanie i inżynieria produkcji
- transport
- inżynieria biomedyczna (kierunek prowadzony wspólnie z Wydziałem Elektrotechniki i Informatyki)
- robotyzacja procesów wytwórczych
- matematyka (studia inżynierskie)
- edukacja techniczno-informatyczna
- inżynieria bezpieczeństwa
- inżynieria i analiza danych (kierunek w organizacji)
- finanse i rachunkowość
- marketing i komunikacja rynkowa
- inżynieria logistyki

UMCS

https://www.umcs.pl/

Internetowa rejestracja kandydatów trwa do 5 lipca, ale zostanie przedłużona stosownie do terminu wyników tegorocznych matur.

kierunki:

- administracja publiczna - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne) - Wydział Zamiejscowy w Puławach
- analityka gospodarcza - studia I stopnia stacjonarne
- anglistyka - studia I stopnia stacjonarne
- animacja kultury - studia I stopnia
- archeologia - studia I stopnia stacjonarne
- architektura informacji - studia I stopnia stacjonarne
- archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi - studia I stopnia stacjonarne
- bezpieczeństwo narodowe - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- bezpieczeństwo wewnętrzne - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- biologia - studia I stopnia stacjonarne
- biologia, specjalność: bioanalityka - studia I stopnia stacjonarne
- biologia, specjalność biologia medyczna - studia I stopnia stacjonarne
- Biology, Specialization: Medical Biology - studia I stopnia stacjonarne
- biotechnologia - studia I stopnia stacjonarne
- Business Analytics - studia I stopnia stacjonarne
- chemia - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- chemia techniczna - (4-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne - Wydział Zamiejscowy w Puławach
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna - studia I stopnia stacjonarne
- E-edytorstwo i techniki redakcyjne - studia I stopnia stacjonarne
- edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych - studia I stopnia stacjonarne
- edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej - studia I stopnia stacjonarne
- ekonomia - studia I stopnia stacjonarne
- europeistyka - studia I stopnia stacjonarne
- filologia polska - studia I stopnia stacjonarne
- filozofia - studia I stopnia stacjonarne
- finanse i rachunkowość - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- fizyka - studia I stopnia stacjonarne
- fizyka techniczna (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne
- geografia - studia I stopnia stacjonarne
- geoinformatyka (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne

- germanistyka - studia I stopnia stacjonarne
- gospodarka przestrzenna (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne
- hispanistyka - studia I stopnia stacjonarne
- historia - studia I stopnia stacjonarne
- informatyka - studia I stopnia stacjonarne
- International Relations (tuition-free studies) - studia I stopnia stacjonarne
- inżynieria nowoczesnych materiałów (3,5-letnie inżynierskie) - studia I stopnia stacjonarne
- jazz i muzyka estradowa - studia I stopnia stacjonarne
- kognitywistyka - studia I stopnia stacjonarne
- kreatywność społeczna - studia I stopnia stacjonarne
- kryminologia - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- kulturoznawstwo - studia I stopnia stacjonarne
- lingwistyka stosowana - studia I stopnia stacjonarne
- logistyka - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- logopedia z audiologią - studia I stopnia stacjonarne
- matematyka - studia I stopnia stacjonarne
- matematyka w finansach - studia I stopnia stacjonarne
- nauczanie matematyki i informatyki - studia I stopnia stacjonarne
- pedagogika - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- politologia - studia I stopnia stacjonarne
- Polsko-Niemieckie Studia Kulturowe i Translatorskie - studia I stopnia stacjonarne
- portugalistyka: studia portugalsko-brazylijskie - studia I stopnia stacjonarne
- praca socjalna - studia I stopnia stacjonarne
- prawno-administracyjny - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- prawno-biznesowy - studia I stopnia studia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- produkcja medialna - studia I stopnia stacjonarne
- Public relations i zarządzanie informacją - studia I stopnia stacjonarne
- romanistyka - studia I stopnia stacjonarne
- rusycystyka - studia I stopnia stacjonarne
- socjologia - studia I stopnia stacjonarne
- społeczeństwo informacyjne - studia I stopnia stacjonarne
- stosunki międzynarodowe - studia I stopnia stacjonarne
- technologie cyfrowe w animacji kultury - studia I stopnia stacjonarne
- Tourism Management - (tuition-free studies) - studia I stopnia stacjonarne
- turystyka historyczna - studia I stopnia stacjonarne
- turystyka i rekreacja - studia I stopnia stacjonarne
- ukrainistyka - studia I stopnia stacjonarne
- wychowanie fizyczne - studia I stopnia stacjonarne - Wydział Zamiejscowy w Puławach
- zarządzanie - studia I stopnia stacjonarne
- zarządzanie w politykach publicznych - studia I stopnia stacjonarne

jednolite studia magisterskie

- fizjoterapia - Wydział Zamiejscowy w Puławach - studia stacjonarne
- grafika - studia stacjonarne
- malarstwo - studia stacjonarne
- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna - studia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- pedagogika specjalna - studia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- prawo - studia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- psychologia - studia stacjonarne

Uniwersytet Medyczny
https://www.umlub.pl/

Rejestracja elektroniczna kandydatów na kierunki: analityka medyczna, biomedycyna, dietetyka, elektroradiologia, farmacja, fizjoterapia, higiena stomatologiczna, kosmetologia, lekarski, lekarsko-dentystyczny, pielęgniarstwo, położnictwo, ratownictwo medyczne trwa od 1 lipca do 17 sierpnia.
Na kierunek: techniki dentystyczne będzie prowadzona od 1 lipca do 5 sierpnia. Do 17 sierpnia można uzupełniać wyniki matur.
studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie
Pisemny egzamin wstępny odbędzie się od 8 do 14 lipca - dotyczy kandydatów legitymujących się maturą zagraniczną, uzyskaną w krajach innych, niż UE, EFTA, Konfederacja Szwajcarska, ubiegających się o przyjęcie na studia I stopnia oraz jednolite magisterskie
Egzamin manualny odbędzie się od 12 do 14 sierpnia - dotyczy wszystkich kandydatów, ubiegajacych się o przyjęcie na kierunek techniki dentystyczne. Podział na grupy i godziny zdawania zostaną podane 10 sierpnia. Kandydaci zostaną podzieleni alfabetycznie. Wyniki egzaminu manualnego Komisja Rekrutacyjna wprowadzi do systemu do 17 sierpnia.
kierunki studiów:
jednolite studia magisterskie
- analityka medyczna
- farmacja
- fizjoterapia
- lekarski - studia stacjonarne i niestacjonarne
- lekarsko-dentystyczny - studia stacjonarne i niestacjonarne
studia I stopnia stacjonarne
- biomedycyna
- dietetyka
- elektroradiologia
- higiena stomatologiczna
- kosmetologia
- pielęgniarstwo
- położnictwo
- ratownictwo medyczne
- techniki dentystyczne

WARSZAWA
UKSW
https://uksw.edu.pl/pl/

IRK będzie trwać od 6 od 13 lipca (od godz. 12) do 17 sierpnia.
24 sierpnia - ogłoszenie wyników w systemie IRK
25-27 sierpnia (I tura) - przyjmowanie dokumentów na studia z kwalifikacją

Na kierunek lekarski (studia niestacjonarne jednolite magisterskie) - studia z kwalifikacją IRK będzie trwała od 13 lipca od godz. 12.00 do 9 września. Ogłoszenie wyników rekrutacji nastąpi 15 września o godz. 12.00.

Przyjmowanie dokumentów od kandydatów na studia I tura: 16, 17, 18 września.
kierunki:
- administracja
- archeologia
- archiwistyka i zarządzanie dokumentacją
- bezpieczeństwo wewnętrzne
- bezpieczeństwo w gospodarce cyfrowej
- biologia
- chemia
- człowiek w cyberprzestrzeni
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- ekonomia
- ekonomia menedżerska
- europeistyka
- filologia klasyczna
- filologia polska
- filologia włoska
- filozofia
- filozofia, specjalność: Philosophy and Culture of East-Central Europe
- fizyka
- historia
- historia sztuki
- informatyka
- inżynieria środowiska
- kierunek lekarski
- komunikacja kultury i religii
- kulturoznawstwo
- matematyka
- muzeologia
- nauki o rodzinie
- ochrona dóbr kultury i środowiska
- ochrona środowiska
- ochrona środowiska, specjalność: Sustainability Studies
- pielęgniarstwo
- pedagogika
- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
- pedagogika specjalna
- politologia
- praca socjalna
- prawo
- prawo kanoniczne
- psychologia
- socjologia
- specjalistyczne studia teologiczne
- stosunki międzynarodowe
- teologia
- zarządzanie dziedzictwem kulturowym

Więcej na naszej stronie www.

Siedlecki MEDYK

REKRUTACJA 2020/2021

NA KIERUNKI

- ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
- ASYSTENTKA/HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA
- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA
- ORTOPTYSTKA
- PROTETYK SŁUCHU
- TECHNIK MASAŻYSTA
- TECHNIK STERYLIZACJI MEDYCZNEJ
- TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH
- TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
- TECHNIK ELEKTRORADIOLOG - NOWOŚĆ

GDZIE

MEDYCZNA SZKOŁA POLICEALNA
IM. PROF. ZBIGNIEWA RELIGI
W SIEDLCACH

UL. MŁYNARSKA 17, 08-110 SIEDLCE
TEL. 25 644 78 17

www.ckziu.siedlce.pl

KROK PO KROKU

- WYBIERZ KIERUNEK KSZTAŁCENIA
- WYPEŁNIJ WNIOSEK O PRZYJĘCIE
  do pobrania w szkole lub ze strony internetowej
- ZŁÓŻ DOKUMENTY
  świadectwo szkoły średniej
  3 zdjęcia
- ZBADAJ SIĘ U LEKARZA MEDYCYNY PRACY
  skierowanie do pobrania w szkole
  badanie bezpłatne

KORZYŚCI

BEZPŁATNA NAUKA I PRAKTYKA
NOWOCZESNE PRACOWNIE
STAŻE UNIJNE
STYPENDIA DLA NAJLEPSZYCH
WYCIECZKI ZAWODOWE
SZKOLENIA BRANŻOWE

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Siedlcach

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

24-30 czerwca 2020 r. NR 26

DOM-STYL
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
WIOSENNE RABATY
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
wiosenna obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-17.00
www.tank-ol.pl

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
SIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148
CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797-705-110

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892
/168-1/

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

eprasa.pl 5cb683ea08

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Meblościanka, kanapa, fotele, ława - stan dobry. Tanio! 503 686 545. /20200619103913-2/

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2342-30/

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon, 601 248 829. /01412-32/

Małe ilości: piach, żwir, ziemia ogrodowa. Wywóz: gruz, gałęzie, karpy itp. Usługi transportowe, samochód dostawczy 7-paletowy wywrotka, 518 467 176. /918-6/

Ziemia ogrodowa, może być z domieszką kurzego nawozu, żwir oraz piach tanio, tel. 662 674 039. /955-10/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703. /sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Kompresor WAN, 606 270 188. /962-4/

Drewno opałowe sezonowane, 695 679 214. /2360-2/

Drzewo kloce, 504 914 155. /1019-1/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam agregat tynkarski, tel. 668 526 775. /1058-2/

ROLNICZE

Kupię każde zboże, gotówka, 519 452 981. /pp-8-16/

Wapno nawozowe - magnezowe luzem, 786 216 948. /20200417150225-11/

Kupię zboże paszowe, 608 884 178. /753-6/

Sprzedam słomę, 513 666 854. /885-4/

Sprzedam słomę, 516 764 202. /209-2/

Słoma, 508 721 563. /127-1/

Sprzedam prasę Sipma kostka, 25 691 88 75. /3604-2/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2362-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2363-12/

Sprzedam słomę w belach, gmina Bielany, 508 268 210. /20200615091345-1/

Sprzedam słomę w belach 120x150, 512 222 995. /20200616220901-2/

Sprzedam słomę i pszenżyto, nr tel 725 189 219. /3607-2/

Sprzedam świeże siano i słomę z transportem, 501 601 942. /20200616221052-2/

Sprzedam chłodnie do mleka AlfaLaval, 3 konwie, na mleko, 605 186 043. /214-2/

Sprzedam mieszankę, pszenicę, pszenżyto, 502 726 095. /217-2/

Sprzedam odkłady pszczele na ramce WZ, 605 085 293. /1024-4/

Słoma w belach, okolica Liwa, tel. 506 282 051. /3614-1/

Sprzedam słomę sianokiszonkę, 728 912 020. /1029-1/

Transport bydła, koni, zwierząt hodowlanych, tel. 664 622 167. /20200617200803-1/

Sprzedam słomę w kostce, 604 174 397. /1030-3/

Słoma sucha bele - dowóz, 515 519 023. /1037-6/

Sprzedam 8 ton pszenicy, tel. 798 233 841. /1042-1/

Sprzedam pszenicę, żyto, pszenżyto, 513 584 325. /1053-1/

Słoma, 664 658 718. /1057-2/

Całoroczny skup żyta. Możliwość odbioru do 70 km, Koradex-Agro, Łosice, Miła 1, 514 080 361. /129-4/

Sprzedam słomę w belach ze stodoły, 532 175 897, wieczorem. /226-1/

Grunty orne, łąka, Kopcie, 533 127 561. /3612-3/

Sprzedam słomę ze sterty przykrytej, 607 119 105. /171-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Przyczepę, 604 969 943. /0063-24/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-330, glebogryzarkę, 507 105 719. /51-18/

Zakupie śrutownik + mieszalnik pasz + siewnik Poznaniak, 721 517 916. /pp-6-6/

Kupię C-360, C-4011, C-330, Zetor, MTZ, 660 261 107. /934-3/

Kupię prasę belującą, 660 261 107. /934-3/

Ferguson, sortownik, 510 904 602. /72-6/

Kupię ciągniki małe i 4x4 sprawne do remontu, tel. 81 85 74 481. /25561/A-6/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, agregaty, przyczepy, trole, sortownik, kosiarki, tel. 503 643 162. /25561/A-6/

Kupię wszystkie maszyny rolne, prasy, kombajny, przyczepy, ciągniki, Trole, siewniki, tel. 574 651 542. /25561/A-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, big-bagi, zbiorniki, beczki, folia, siatka, sznurek, transport maszyn, 604 969 943. /0063-24/

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /829-6/

Części do C-360, 505 134 226. /934-3/

Sprzedam przyczepę D47B i Ursus 912, stan bd, 784 120 818. /941-6/

Zgrabiarka karuzelowa „klasyk", 511 641 518. /30/LOCH/2020-3/

Przyczepa wywrotka 4-tonowa nowa o wym. 3,60/195, burty 55 cm, tel. 506 817 322. /980-2/

Prasa Metal Fach, rok 2005, pierwszy właściciel, 508 290 445. /2359-6/

Zetor 6911, 513 234 657. /210-2/

Krajzega, dojarka, talerzówka, 733 940 202. /1007-10/

Belarka Sipma Ursus 360 3P, 660 913 597. /3601-3/

Belująca Sipma 2007, Ursus C 328, 608 720 615. /3602-3/

Przewracarki gwiazdowe 6 i 5, 605 238 057. /3605-2/

Bizon Z 056, prasa kostkująca, Zetor 7211, przyczepa wywrotka, 690 671 430. /169-2/

C-330, 510 114 213. /epaka-2/

C-360 bez rejestracji, 518 120 991. /216-2/

Sprzedam Bizon Super, tel. 662 032 827. /20200616203634-3/

Mieszalnik, śrutownik, Repki, 600 252 953. /212-1/

Ograbiarkę 4,20, opryskiwacz 600 l, 500 783 420. /213-2/

Sprzedam rozdrabniacze słomy do Bizonów, 608 424 338. /218-6/

Pługi 2,3, kosiarka listwowa, koła 15 rozrzutnika, paka Poloneza Trucka, 530 147 975. /220-1/

Sprzedam kombajn ziemniaczany, 798 230 614. /1015-2/

Sprzedam przyczepę objętościową, prasa Z-224, żmijka do zboża, 797 122 866. /1023-2/

Przyczepa, 514 018 531. /1028-1/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

EMPRO MARCIN RYTEL
08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495
WĘGIEL 600 zł
EKOGROSZEK WORKOWANY 700 zł
NAWOZY
WAPNA NAWOZOWE Z DOPŁATĄ

Notowania z jarmarków

15.06.-19.06.2020 r.

opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	90	75-80	80-85	90	85-90	80
żyto	zł/dt	55-60	-	70	60	70	-	-
pszenżyto	zł/dt	60,65	50	75	60	70	65-70	60
jęczmień	zł/dt	75-80	90	85-90	75-80	70-80	80-90	70
owies	zł/dt	70	50	60	65	70	60-65	60
miesz. zbóż	zł/dt	70	60	65	65-70	-	70-80	70
kukurydza	zł/dt	80	90	85	90-100	100	85-90	-
ziemniaki	zł/kg	1,5-2,5	2,00	1,00-2,5	1,50-2,00	2,00-2,50	2,00-3,50	1,50-3,00
jaja	szt.	0,40-1,0	0,70-9,0	0,60-0,80	0,40-0,90	0,40-0,80	0,35-0,80	0,50-0,80

Siedleckie „TBS" Sp. z o.o.
uprzejmie informuje, że oferuje do wynajęcia:

- lokal użytkowy o powierzchni 92,80 m² w budynku mieszkalnym przy ulicy Niepodległości 10 w Siedlcach.
- lokal użytkowy o pow. 17,88 m² w budynku mieszkalnym przy ulicy Daszyńskiego 6 w Siedlcach.

W przypadku osób zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. **25 644 95 62 w godz. 7.45 do 15.45.** /440-2p/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 517 336 731. /936-4/

Sprzedam pawie, 509 764 955. /971-3/

Jałówki wysoko cielne, 510 526 625. /988-4/

Krowy jałówki cielne HF, 691 056 282. /3603-2/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, Kosów, 514 862 651. /227-1/

Sprzedam krowę z cielakiem, jaja pawie, 784 070 610. /3610-1/

Jałówka cielna BB, 537 877 744. /3615-1/

Byczki, 602 870 786. /20200621185822-1/

Sprzedam jałówki hodowlane, gm. Wiśniew, 606 689 979, 606 839 427. /pp-1-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Kupię działkę Złote Piaski, Siedlce zachodnie, dobrze zapłacę, 601 090 679.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Działkę budowlaną, grunty rolne, ugory, lasy, Kałuszyn lub bliskie okolice, 502 238 960. /2351-10/

Działki - Ryczyca, tel. 603 078 000. /20200617110544-3/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lokale, 781 284 980, 605 911 427. /01409-6/

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 801, 505 055 377. /01445-12/

Pokój, centrum, superwarunki, parking, 501 761 710. /870-6/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-63/

Mieszkanie do wynajęcia 31 m², 695 413 140. /937-6/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /953-3/

Wynajmę pokój, 503 610 138. /01680-6/

Dotacje PROW 2014-2020

Obecne nabory do 30 czerwca: Modernizacja Gospodarstw Rolnych (zakup maszyn), Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób niebędących w KRUS.
Młody Rolnik - 150 tys. Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.). ***Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników*. tel. 795 931 529**

Sprzedam kombjan Bizon Z 056, 1989 r., garażowany, z sieczkarnią, stan bdb, tel. 609 033 020. /1032-2/

Wywrotka 732, 516 281 394. /1048-1/

Przetrząsacz Kuhn, tel. 603 905 373. /1050-1/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Bizon Z 056 z sieczkarnią, 1988, stan dobry, 667 196 587. /124-2/

Przyczepa wywrotka, opryskiwacz, opona 20/900, bele olszowe, 730 529 300. /224-2/

Prasa Sipma, 507 627 580. /130-1/

Sprzedam zgrabiarkę siedmiogwiazdową i zgrabiarkę taśmową, 537 023 567. /1059-1/

Sprzedam rozrzutnik, przyczepkę, pługi, 606 597 149. /20200619190643-1/

Pługi 3, dmuchawa zbożowa, siewnik nawozowy, 668 031 019. /3613-3/

Pługi Staltech 4 x 35, 537 877 744. /3616-1/

C360-3P, zgrabiarka karuzelowa, silnik 7,5 kW, zamrażarka 5 szuflad, 511 641 518. /3611-3/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam bryczkę, przyczepę, 518 370 190. /31/LOCH/2020-2/

Cyklop, 507 627 580. /131-1/

Sprzedam przyczepy wywrotki beczka szambiarka, prasa kostkująca Z224, ciągniki C-330, C-360, C-360 3P, tur do Fergusona 255, 503 112 069. /170-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Kurki, 510 145 688. /111-27/

Kurki odchowane kolorowe, szczepione, wysoka nieśność, Chodów, Węgrowska 37, 500 012 500. /20200408115755-11/

Indyki odchowane, Strzała, Zamiejska 3, 691 189 932. /pp-12-12/

Kupuję maciory, knury, tuczniki, gotówka lub faktura, auto z wagą, Tomek, 513 922 966. /20200518091454-15/

Cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /862-6/

Rzeźnia kupi bydło do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20200522095647-20/

Kury nioski 25 tyg., nr 509 260 123. /20200529105535-1/

Skup bydła, cieląt i koni, rzetelna, uczciwa wycena, szybki przelew oraz wyrejestrowanie, tel. 600 839 003. /20200601103828-3/

Jałówka wysoko cielna, 533 127 561. /3606-2/

Jałówki wysoko cielne, 512 222 995. /20200616215806-2/

Sprzedam 2 krowy z cielakami, 507 504 293. /1026-2/

Jałoszka tygodniowa mięsna, 728 912 020. /1029-1/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /221-6/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 602 390 728. /222-2/

Sprzedam krowy hodowlane cielne wycielone, 3. laktacja, 728 912 020. /1029-2/

Sprzedam 2 klacze 2-letnie, siwa i kasztanka do dalszego howu, 603 050 328. /125-2/

Byczki 150 kg, jałówka wysoko cielna, 698 023 971. /223-1/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną HF, 506 873 667. /1061-2/

NOWA SERIA M7003

UWAGA! PROMOCJA!
Przy zakupie Service Kit do ciągnika Kubota dojazd do klienta GRATIS!
Promocja ważna od 1.07.20 r. do wyczerpania zapasów.

*Gwarancja do 5 lat obowiązuje na modele Kubota M7133, M7153 i M7173.
Warunkiem utrzymania gwarancji jest stosowanie olejów Kubota i oryginalnych części zamiennych Kubota.
Szczegółowe informacje dot. warunków gwarancji można uzyskać u dilerów marki Kubota.
www.kubota-eu.com

ROLMIX
Diler Kubota:
Rolmix
08-200 Łosice, ul. Błonie 7,
tel. 782 808 777, 789 103 108, 512 913 617

WYNAJMĘ TANIO

LOKALE HANDLOWE OD 16-90 M²

NA BAZARZE AGORA w Siedlcach przy ul. Świętojańskiej 6

tel. 506 304 613. Dzwonić w godz. 9.00 – 16.00. Od lipca niskie opłaty targowe.
gotówka-1

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

512-724-557

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

CICHY NIERUCHOMOŚCI

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 740-99-98
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 34m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Do wynajęcia 2-pokojowe, 503 311 296. /pp-3-3/

M-3, 48 m², umeblowane, ul. Wyszyńskiego, 606 488 724. /975-2/

Pokoje do wynajęcia, ul. Budowlana, 727 470 140. /987-2/

Wynajmę M 2-pokojowe 50 m², Wyszyńskiego, 508 133 363. /1001-2/

Wydzierżawię pieczarkarnią 6 hal mechaniczny załadunek, 508 133 363. /1001-2/

Wynajmę 2 pok. mieszkanie, 516 150 095. /1002-2/

Do wynajęcia hala - zaplecze socjalne, biuro mieszkalne 550 m², Żelków Kol., ul. Widok 22, 602 614 665. /01735-6/

Wynajmę pokój Warszawa - Grochów, tel. 695 061 668. /1018-3/

Wynajmę lok. biurowo-usługowy centrum Siedlec 35 m², 507 114 804. /49-6p-6/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /49-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /49-6p-6/

Wynajmę lokal po salonie optycznym, Siedlce, ul. Kilińskiego 26 m², 507 114 804. /49-6p-6/

Wynajmę kawalerkę, 799 063 103. /992-2/

M-4 os. Warszawska, 519 133 646. /20200618211608-3/

Do wynajęcia kawalerka z miejscem postojowym, ul. 3 Maja, 601 090 679.

Wynajmę mieszkanie 45 m², wyposażone, wraz ze stanowiskiem garażowym Warszawa Targówek, ul. Montwiłłowska, 882 683 438. /1036-6/

Wynajmę kawalerkę w centrum Siedlec, 511 477 976. /1039-2/

3-pokojowe w centrum, 602 303 279. /1041-2/

Wynajmę mieszkanie dwa pokoje na Dreszera, 889 784 218. /1049-3/

Wynajmę mieszkanie 66 m², 601 090 679.

Dwupokojowe do wynajęcia, 694 715 305. /128-2/

Lokal na sklep mięsny i inne usługi do wynajęcia centrum Siedlec, tel. 500 850 933. /01779-3/

Samodzielne mieszkanie, 783 661 571. /1054-6/

Kawalerkę, Siedlce, ul. Cmentarna, 506 919 906. /228-1/

3-pokojowe, Dylewicza, 607 036 527. /20200621113750-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589. /296-26/

Sprzedam działkę, ul. Janowska 628 m², tel. 790 882 934. /927-4/

Dom, Okrężna 11, 784 265 988. /929-6/

Sprzedam działkę budowlaną, Siedlce, 692 435 601. /947-4/

Domek letniskowy, Kózki nad Bugiem, 600 302 640. /960-3/

Zamienię mieszkanie 54,23 m² na mniejsze lub sprzedam, tel. 509 071 995. /967-6/

Działka 2900 m², Grabianów, Wrzosowa 110, 120 zł/m², 662 013 562. /20200610090222-2/

Sprzedam mieszkanie 35,6 m², Siedlce, Kilińskiego, tel. 503 005 431. /978-2/

Działka + dom do remontu 5 km, 503 131 101. /982-2/

Sprzedam 1,5 ha z budynkami, 885 468 828. /985-2/

Działka w lesie rekreacyjno-budowlana, 692 951 721. /997-2/

Działka budowlana nad rzeką projekt i pozwolenie na budowę, 692 951 721. /997-2/

Mieszkanie 72 m², 3 pokoje z możliwością zrobienia 4. pokoju, 329 000 zł, tel. 519 765 951. /20200616115856-2/

Działki super z WZ - Wilczonek, gm. Kotuń, tel. 603 078 000. /20200617111738-2/

Sprzedam działkę w centrum Siedlec, ul. Wojska Polskiego, tel. 694 365 808. /1022-2/

Sprzedam pół kamienicy w Siedlcach, ul. Wojska Polskiego 38, tel. 694 365 808. /1022-2/

Pomogę finansowo w zamian za opiekę, zapewniam zakwaterowanie, 788 778 791. /777-10/

Poznam panią 18-31, tel. 513 653 876. /949-10/

Kawaler 63/179/84 kg, pracujący, pozna panią trans do przyjaźni lub stałego układu, Siedlce i okolice, 530 944 652. /1017-1/

TOWARZYSKIE

Seksowne zapraszają, Siedlce, 881 622 619. /58-6/

Blondi zaprasza na cudowną zabawę, kom. 698 089 262. /943-3/

Szukam sponsora, 503 577 359. /1002-2/

Brunetka 26 lat, 503 509 349. /1002-2/

Młoda zaprasza, 516 694 929. /1002-2/

Słodka chwila prywatnie, Siedlce, 535 494 312. /342-1/

Urocza i piękna 25-latka gorąca jak lawa, słodka jak miód zaprasza na rozmowę i nie tylko... słodziutki kociak czeka, ogł. prywatne Sokołów Podl., 690 201 455. /panoramix-2/

RÓŻNE

Pożyczka do 2000 zł! Minimum formalności! InkasoCity, tel. 792 307 229. /20200529140956-4/

Świadkowie incydentu z udziałem Norberta Dudziuka (Norbi) w Dyskoncie Odzieżowym proszę o kontakt telefoniczny, 578 916 465. /1044-1/

Zlecę rozbiórkę budynku drewnianego za materiał, tel. 502 602 541. /51-1p-1/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-46/

Wszywka Esperal, Siedlce, 534 497 237. /50-4p-4/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A tel. 25 787 29 57
Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Sprzedam dom jednorodzinny wolno stojący, ocieplony pod blachodachówką o pow. 140 m² na działce o powierzchni 1900 m² w Ossównie, gm. Wierzbno. Media: prąd, woda, szambo, tel. 695 650 138 lub 501 142 392. /1027-3/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /963-4/

46 m², 3 pokoje, II piętro, ul. 3 Maja 7, 692 953 983. /1035-2/

Mieszkanie 37 m², ul. Daszyńskiego, tel. 500 244 642. /1038-2/

Niedrogo 20 pokoi sala 300 osób z wyposażeniem 0,5 ha, Zbuczyn, Terespolska 70, tel. 602 484 084. /1043-3/

Sprzedam/wynajmę pieczarkarnie 400 m², 696 356 514, 660 615 787. /1052-3/

3 ha pola, o/Mostowa, 83 357 36 73. /123-1/

Sprzedam działkę rekreacyjną Piaski Zamiejskie, Ogrody Złote Piaski, tel. 668 427 014. /1060-1/

Sprzedam las 1,13 ha, 515 156 095. /219-1/

NAUKA

Angielski, 505 402 553. /837-6/

MATRYMONIALNE

Wdowiec 52 lata, 538 357 233. /1031-1/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-26/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, przycinanie, formowanie żywopłotów, koszenie traw, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01296-12/

Usługi koparko-ładowarką, 512 218 664. /01410-6/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, tel. 600 270 665. /01437-6/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-18/

Pranie dywanów, 600 338 311. /817-12/

Usługi prawnicze bez zbędnych kosztów. Kompleksowa obsługa prawna i finansowa podmiotów gospodarczych i osób fizycznych. Sporządzanie umów, pism procesowych i urzędowych, tel. 690 366 529. /20200601164947-4/

Przyjmę do pracy dekarzy, 783 031 029. /204-6/

DVB-T, sat, montaż - ustawienia, naprawa sygnału, 507 577 441. /1034-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1046-1/

Tapicerskie, 503 870 138. /1051-6/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

USŁUGI Okolicznościowe

DJ Martin oprawa muzyczna imprez, pierwszy taniec w chmurach, 695 259 922. /132-26/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Tapety natryskowe, 604 859 803. /2288-32/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Tynki agregatem, 695 995 330. /2310-24/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3476-26/

Docieplanie poddaszy pianą, 695 995 330. /2324-21/

Tapety natryskowe, 503 937 373. /314-26/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

Architekt zaprojektuje dom, 666 096 888. /20200423114304-16/

Tynki maszynowe, tel 516 097 293. /3558-12/

Budowa domów, tel. 664 185 993. /765-10/

Wynajem koparko-ładowarki oraz ładowarek teleskopowych, tel. 503 774 317. /38-10p-10/

Budowa ogrodzeń, 698 995 753. /ariuh-14/

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /804-8/

Krycie dachów, więźba, 511 129 663. /979-6/

Malowanie, remonty pod klucz, 693 270 788. /804-10/

Glazura, terakota, 575 033 450. /804-8/

Marcin Bogaj. Układanie kostki brukowej, 509 854 981. /104-10/

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, 664 265 473. /822-10/

Wykonam tynki tradycyjne cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /830-6/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Układanie kostki brukowej z materiałem - bez, 508 478 750. /840-6/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /223-M-28/

Mycie, malowanie elewacji i dachów (agregatem), spawanie, tel. 798 370 213. /20200519152125-5/

Docieplania, malowanie dachów, 579 840 219. /855-10/

Minikoparka + wywrotka, 720 730 199. /868-14/

Malowanie wnętrz, 514 455 512. /25562/A-6/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Docieplenia, malowanie dachów, 600 705 498. /879-10/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /886-6/

Docieplenia, remonty, mycie elewacji, tel. 733 680 298. /892-4/

Murowanie, docieplanie, remonty, tel. 510 121 564. /897-6/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /900-4/

Układanie kostki brukowej i granitowej, kamienia polnego, 602 424 123. /114-6/

Solidnie glazura, terakota, inne, 504 227 897. /932-6/

Instalacje elektryczne, 530 988 783. /954-3/

Usługi koparko-ładowarką, piasek, czarnoziem, 604 645 948. /01678-18/

Usługi koparko-ładowarką, 606 588 997. /964-6/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, zabudowa poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe, docieplenia budynków, 695 315 562. /974-4/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, panele, malowanie, glazura, zabudowa poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe, 606 836 485. /994-6/

Mycie kostki, elewacji, tel. 600 769 886. /20200611151922-10/

Elewacje, podbitki, malowanie dachów, elewacji, 514 839 207. /998-2/

Elewacje, malowanie elewacji, dachów, podbitki, murowanie, 727 939 819. /998-2/

Ocieplenia, podbitki, 609 812 184. /1020-10/

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534. /1025-2/

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614. /1033-6/

Cyklinowanie, układanie parkietów, paneli, 604 093 614. /1033-6/

Układanie glazury, terakoty, 606 610 155. /1045-2/

Malowanie, gładzie, solidnie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 601 534 093. /1047-1/

Układanie kostki brukowej posesje, 511 664 058. /234-M-2/

PRACA

Nowoczesna pieczarkarnia zatrudni panie do zbioru pieczarek, wolne niedziele, 511 502 157. /103-9/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Zatrudnię brukarzy, 606 444 183. /01392-6/

Zatrudnię pracownika do stolarni, 605 911 427. /01409-6/

Firma zatrudni kierowcę C+E z doświadczeniem, Polska - Unia - przerzuty lub Polska - Rosja, 502 244 868. /42-6p-6/

Zatrudnię brukarzy, 500 054 315. /645/V-6/

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu Tworki gmina Wiśniew, tel. 698 656 188. /844-6/

Praca sezonowa nad morzem. Kucharz, pomoc kuchenna i osoba wydająca posiłki, na okres 4 sobót, 608 241 324. /20200519141427-3/

Zatrudnię fachowca brukarza, 663 964 405. /190-6/

Przyjmę do pracy przy termomodernizacji, 600 203 007. /20200529081002-4/

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach
ul. Leśna 8
08-110 Siedlce
zatrudni pracownika na stanowisku:

Referent w dziale obsługi klienta

Wymagania minimalne:
- wykształcenie średnie,
- znajomość pakietu Office,
- umiejętność pracy w grupie,
- bardzo dobra organizacja pracy własnej,
- odpowiedzialność, systematyczność, otwartość, komunikatywność, zaangażowanie,
- odporność na stres

Dodatkowym atutem będzie doświadczenie zawodowe w zakresie obsługi klienta oraz wiedza w zakresie branży wod. - kan.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów, potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia i stażu zawodowego, prosimy przesyłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do dnia 25 czerwca 2020 r.** Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie **tel. 25 640 27 81** oraz na stronie **www.bip.pwik.siedlce.pl**

ssf
sikorski supreme furniture
Doliwo 30, 08-140 Mordy
poszukuje pracowników na stanowiska:

samodzielny opiekun projektu

Wymagania:
- umiejętność kompleksowego poprowadzenia projektu mebli nietypowych
- dobry kontakt z Klientem
- biegła obsługa jednego z programów do projektowania

Oferujemy:
- prowizyjny system wynagradzania, uzależniony od wyników
- bardzo ciekawe zlecenia / również za granicą
- elastyczne warunki pracy w młodym zespole i miłej atmosferze

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 733 001 013

montażysta meblowy

Wymagania:
- doświadczenie
- umiejętność organizacji pracy
- wysoka higiena i kultura pracy

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 608 350 111

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 506 166 007. /01625-10/

Zatrudnię na budowę z doświadczeniem, 692 280 320. /20200529115832-9/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/5/2020-9/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/6/2020-9/

PKS w Garwolinie SA zatrudni kobiety na stanowisku magazynier sprzedawca na stacji paliw. Wymagania wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B. Kontakt: biuro@pks-garwolin.pl tel. 25 682 22 71. /20200601085430-3/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek. Praca na wózkach elektrycznych. Zapewniam dojazd lub zwrot kosztów. Obiekt znajduje się pod Łosicami. Proszę dzwonić pod nr. 603 847 761 lub 535 388 111. /20200601085821-3/

Zatrudnię mechanika samochodowego, tel. 501 723 551. /20200603071846-5/

Zatrudnię do rozbrajania, uzbrajania samochodów, 604 081 901. /1655-3/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika, 604 081 901. /01655-3/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 604 081 901. /01655-3/

Zatrudnię dekarza, 502 658 225, 508 166 205. /951-12/

Zatrudnię - prace remontowe, 517 441 458. /952-6/

Przyjmę do zbioru truskawek Bereza, 607 213 735. /232-M-4/

Praca w biurze rachunkowym w Siedlcach w godz. 7:00-11:00, CV: i-profit@wp.pl. /20200608135032-2/

CZARTEK
konstrukcje stalowe
PRUSZYN k. SIEDLEC, ul. Łosicka 2/4
e-mail: czartek_pruszyn@wp.pl
tel. 693 169 123
ZATRUDNI NA STANOWISKACH:
- **spawacza MIG-MAG**
- **pracownika przygotowania produkcji**
- **pracownika fizycznego**

Zatrudnimy:
MAGAZYNIERA
OLAN
- min. 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku
- mile widziana obsługa programu Comarch ERP XL
- mile widziane uprawnienia na wózki widłowe UDT

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt tel. **720 818 818**
Adres firmy: **Żabokliki ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

RUTA TRANSPORT
Firma Ruta Transport z Mińska Mazowieckiego
poszukuje pracownika na stanowisko
Mechanik pojazdów ciężarowych
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. **600 017 852** lub przesłanie CV na adres: **praca@ruta-transport.pl**.
Prosimy o umieszczenie w CV następującego zapisu: *Zgodnie z art. 6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w kwestionariuszu osobowym, zwanym CV, dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.*

eprasa.pl 5cb683ea08

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 zatrudni:

• PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH

wymagane prawo jazdy kat. B, mile widziane prawo jazdy kat. T
Oferujemy umowę o pracę.
Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45-15.45 lub elektronicznie na adres e-mail: **sekretariat@stbs.siedlce.pl**

/441-2p/

MEBLOMASTER®

Inspektor BHP

OPIS STANOWISKA:
- Realizacja obowiązków służby BHP zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie Służby - Bezpieczeństwa i Higieny Pracy,
- Realizacja podstawowych zadań, związanych z Ochroną Środowiska oraz Ochroną Przeciwpożarową,
- Przeprowadzanie bieżących kontroli (auditów) w zakresie BHP, Ochrony Środowiska oraz Ochrony Przeciwpożarowej,
- Rekomendowanie kierownictwu odpowiednich środków redukcji ryzyka,
- Analiza ryzyka na stanowiskach pracy,
- Przygotowywanie i prowadzenie szkoleń Pracowników-Organizowanie spotkań w ramach Komitetu BHP, sporządzanie raportów,
- Inicjowanie, proponowanie oraz wdrażanie rozwiązań, podnoszących bezpieczeństwo oraz motywujących pracowników do bezpiecznych zachowań,
- Współpraca z organami zewnętrznymi w zakresie BHP, Ochrony Środowiska oraz Ochrony Przeciwpożarowej (instytucje, firmy zewnętrzne).

PROFIL KANDYDATA:
- Wykształcenie minimum średnie techniczne,
- Minimum dwa lata doświadczenia na stanowiskach, związanych z BHP,
- Znajomość przepisów z zakresu BHP i ochrony środowiska oraz ochrony przeciwpożarowej,
- Bardzo dobra umiejętność obsługi komputera i programów biurowych,
- Umiejętność organizacji własnej pracy, samodzielność,
- Komunikatywność.

OFERUJEMY:
- Atrakcyjne wynagrodzenie,
- Pracę w środowisku maszyn najnowszej generacji w branży,
- Stabilną pracę w dynamicznie rozwijającej się Firmie.

CV na e-mail: **meblomaster@meblomaster.pl**

TT-THERMO KING

Do naszego Serwisu w Grzęzowie poszukujemy osoby na stanowisko:

Mechanik/Elektromechanik agregatów chłodniczych

Miejsce pracy: Grzęzów **Region:** mazowieckie

Opis stanowiska: • Realizacja przeglądów, konserwacji i napraw agregatów chłodniczych oraz układów klimatyzacji • Instalacja nowych urządzeń w pojazdach • Naprawa i diagnostyka awarii układów elektrycznych i mechanicznych

Oczekujemy: • Wykształcenie techniczne (kierunkowe zawodowe lub średnie) • Doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem • Mile widziane doświadczenie w obszarze obsługi urządzań chłodniczych oraz klimatyzacji • Mile widziane aktualne uprawnienia SEP • Umiejętność posługiwania się dokumentacją techniczną • Obsługa komputera • Zaangażowanie, odpowiedzialność i umiejętność pracy w zespole • Samodzielność, dobra organizacja czasu pracy.

Oferujemy: • Ciekawą pracę w firmie, będącej autoryzowanym dealerem o ugruntowanej pozycji na rynku • Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę • Opiekę medyczną • Pakiet szkoleń krajowych i zagranicznych.

Kandydatów zainteresowanych ofertą pracy prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: rekrutacja@thermoking.com.pl

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, prowadzonego przez TT-Thermo King Sp. z o.o. z siedzibą w Grzędach Al. Krakowska 36, 05-555 Tarczyn, zgodnie z ustawą z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. DzU z 2014 r. poz. 1182, 1662).*
Informujemy, że Administratorem danych jest TT-Thermo King Sp. z o.o. z siedzibą w Grzędach przy ul. Al. Krakowska 36, 05-555 Tarczyn. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie, określonym przepisami ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych, jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Informacja o wolnych miejscach pracy

Asystent osoby niepełnosprawnej - wykształcenie wyższe lub średnie - **Terapeuta zajęciowy, Asystent osoby niepełnosprawnej**. Kontakt: tel. 577 544 655

Elektromechanik sprzętu AGD - wykształcenie min. średnie zawodowe - elektryczne. Planowana osoba do przyuczenia - nie jest wymagane doświadczenie zawodowe (pracodawca zapewnia bezpłatne szkolenia). Mile widziane uprawnienia SEP do 1 KV. Kontakt: tel.: 25 740 99 93

Monter oznakowania drogowego - wykształcenie zawodowe. Doświadczenie zawodowe nie jest wymagane. Kontakt tel.: 608 402 771

Pracownik do prac wykończeniowych - wykształcenie bez znaczenia. Wymagane doświadczenie min. 1 rok na wskazanym stanowisku - malowanie, szpachlowanie, montaż płyt karton - gips, glazura, terakota. Kontakt tel.: 603 376 303

Sprzedawca - wykształcenie bez znaczenia. Staż pracy nie jest wymagany- możliwość przyuczenia. Kontakt tel.: 501 684 677

Kierowca autobusu - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Wymagany roczny staż pracy. Prawo jazdy kat. D, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia do przewozu osób, sumienność, odpowiedzialność, zaangażowanie. Kontakt tel.: 514 580 282, e-mail: kierownik.wtzkisielany@caritas.pl

Asystent ds. sprzedaży i administracji - wykształcenie średnie zawodowe. Prawo jazdy kat. B. Doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość WF-MAG, bardzo dobra znajomość obsługi komputera. Kontakt: tel.: 501 100 322

Animator sportu - wykształcenie wyższe. Uprawnienia instruktora sportu. Kontakt e-mail.: sp12sekretariat@poczta.onet.pl

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne są na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy

Zatrudnię
OSOBY DO SPRZĄTANIA
w Galerii Handlowej
tel. 508 187 312

Pieczarkarnia pod Mordami zatrudni kobiety do zbioru pieczarek, tel. 508 955 046. /20200609105310-4/

PRACA W PIECZARKARNI DLA PAŃ, 5 KM OD SIEDLEC, 606 927 511. /20200609143806-6/

Zatrudnię na budowę murarz - cieśla szalunkowy, 669 446 284. /973-6/

Firma Konstal zatrudni: ślusarzy, monterów, brygadzistę, tel. 609 613 714. /01690-2/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /01692-6/

Dam pracę - pomocnik dekarza, okolice Łukowa, tel. 502 037 480. /20200612124335-3/

Zatrudnię kucharza z doświadczeniem, 693 427 551. /01736-2/

Zatrudnię pracownika fizycznego do wyrobów betonowych oraz do operatora węzła betoniarskiego - do przyuczenia, Siedlce, 602 464 326. /52-2p-2/

Zatrudnię specjalistę od kadr i płac, 505 645 158. /01736-2/

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu, okolice Siedlec, tel. 510 275 122. /1011-2/

Podejmę pracę, posprzątam 13 zł/h, Siedlce i okolice, 518 717 513. /1012-3/

FIRMA TRAPER PILNIE ZATRUDNI NA UMOWĘ O PRACĘ W NOWYM OPOLU PRZY PRODUKCJI PASZ DLA RYB, WYSOKIE ZAROBKI, TEL. 25 631 61 64. /20200616193828-3/

Poszukuję osoby do pracy w pracowni projektowej sieci i instalacji sanitarnych. Osoba ze znajomością realizacji procesu projektowania i programów typu cad, tel. 602 423 811. /20200617100019-2/

Zatrudnię kobiety do zbioru pieczarek w Suchożebrach, atrakcyjne wynagrodzenie, więcej informacji udzielę telefonicznie, numer kontaktowy 514 547 530 lub 602 889 497. /01750-2/

Zatrudnię chłopaków do pracy w pieczarkarni w Suchożebrach, więcej informacji pod numerem tel. 514 547 530. /01752-2/

Kierowca B z doświadczeniem szuka pracy, Siedlce, okolice, wyjazdy jednodniowe, 534 380 444. /20200618132649-1/

Przyjmę do pracy na fermę drobiu, 731 061 777. /20200619091732-2/

Kierowca C+E kółka do dwóch tygodni UE firanka, Siedlce, kom. 603 135 822. /01776-2/

Firma zatrudni pomoc brygadzisty w zakładzie krawieckim i sprzątaczkę ze stopniem niepełnosprawności, tel. 25 63 284 21. /01775-2/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym na chłodnię, 500 163 285. /126-2/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, Siedlce, 602 464 326.

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /1055-1/

Zatrudnię kierowcę z kat. C, Siedlce, 602 464 326. /52-2p-2/

Zatrudnię operatora pompogruszki, Siedlce, 602 464 326. /52-2p-2/

Zatrudnię do ociepleń budynków, tel. 600 705 498. /1056-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, tel. +48 600 824 053. /panoramix-2/

Pracownika budowlanego fizycznego do wylewek betonowych, zgrana ekipa, 506 156 119. /20200620115149-1/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek. Praca na wózkach elektrycznych, jednozmianowa. Miła atmosfera pracy. Wysokie zarobki, tel. 603 847 761, 535 388 111. /20200621102408-2/

Zatrudnię zbieraczki do pieczarkarni w Sosenkach-Jajkach. Atrakcyjne wynagrodzenie, zapewniamy dojazd, praca jednozmianowa, tel. 519 576 542. /20200621115113-6/

Zatrudnię dorywczo lub na okres wakacji, do prac przy zbiorze borówki i pieczarek, Sosenki-Jajki, gm. Mordy, zapewniamy dojazd, tel. 512 303 018. /20200621155011-2/

Zatrudnię operatora węzła betoniarskiego do przyuczenia, Siedlce, 602 464 326. /52-2p-2/

Zatrudnię mechanika lub pomocnika mechanika samochodów ciężarowych, Siedlce, 602 464 326. /52-2p-2/

Zatrudnię handlowca budowlanego/technologa do laboratorium betonu, Siedlce, 602 464 326. /52-2p-2/

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

tygodnik SIEDLECKI
MOTO
24-30.06.2020 NR 26

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA DPF FAP/KAT

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zagęszczarek, big-bagów, zbiorniki, beczki, autoholowanie, 604 969 943. /0063-24/

Odgrzybianie klimatyzacji 50 zł, 505 269 603, www.bioozon.pl. /20200517211710-6/

Przyczepka samochodowa, 516 281 394. /1048-1/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20191222164620-26/

Kupię stare motocykle typu WSK, MZ, Jawa, Simson oraz skutery, Łuków, 577 079 999. /68-12/

Kupię Fiata 126p, 503 999 156. /20200615132745-1/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2364-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam Audi Q5, rok 2009, 660 488 809. /211-3/

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
AUTO PODLASIE
☏ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

BMW

Sprzedam BMW E60 523i po kolizji drogowej, tel. 668 069 152. /3617-1/

FIAT

Punto 2001 gaz, benzyna, 660 154 335. /1014-1/

HYUNDAI

Tucson 2007, 2,0, 668 414 198. /1040-1/

OPEL

Zafirę B, 1,9 diesel, 2005 rok, 258 tys. km, granatowa, 501 533 655. /20200603142651-3/

PEUGEOT

Peugot Partner 1,6 TDI, 2012 rok, 504 243 809. /225-2/

TOYOTA

Verso 2011 2,0, 668 414 198. /1040-1/

Sprzedam Toyotę Corollę sedan z 2010 roku, z salonu, serwisowaną, garażowaną, przebieg 71 000, w kolorze srebrnym, 601 946 220. /01777-1/

Toyota Corolla Verso, 2004, bezwypadkowy, 12500 do negocjacji, 504 986 409. /20200621155659-1/

VOLKSWAGEN

Sprzedam Passata TDI 1997 r., 605 186 043. /215-2/

CIĘŻAROWE

Bus Eltek rok 2000, sprzedam, 507 539 184. /1010-2/

Sprzedam Iveco rok 2006, 3 L, 170 KM, kontener, 889 784 218. /1049-3/

AUTO GIEŁDA:

Audi A3: 04-12,5; 08-23,6
Audi A4: 03-11,2; 04-13,9; 05-15,0
Audi A6: 05-14,5; 07-24,5
BMW 318: 02-9,7; 03-12,4
Citroën C3: 08-8,3
Citroën C4: 07-11,5; 08-13,6
Citroën Berlingo: 08-17,0
Fiat Panda: 05-6,5; 09-6,8
Fiat Punto: 04-6,4; 05-8,1; 06-9,9
Ford Fiesta: 05-10,5; 06-12,7; 07-14,1; 11-21,5
Ford Focus: 05-11,9; 07-15,0; 12-22,5; 13-26,6; 15-34,9
Ford Mondeo: 04-11,5; 06-14,2; 08-18,0
Honda Jazz: 04-10,1; 05-10,9
Honda Civic: 05-14,1; 06-16,5; 07-19,5; 12-28,5
Honda Accord: 04-14,5
Hyundai I20: 11-16,5; 12-18,5
Nissan Micra: 11-15,5; 13-17,5
Nissan Qashqai: 07-25,9
Opel Corsa: 04-6,8; 05-7,5; 06-9,9; 14-22,5
Opel Astra: 04-6,8; 05-8,5; 09-14,4; 10-18,9; 11-22,5; 15-27,0
Opel Vectra: 02-7,9; 04-10,4; 05-11,6; 08-15,8
Opel Insignia: 09-27,0; 10-29,7; 12-32,5
Opel Zafira: 04-11,2; 07-15,0; 08-16,1
Peugeot 207: 05-9,9; 05-15,2
Peugeot 307: 04-9,8; 05-10,5; 06-12,2
Renault Clio: 04-6,5; 05-7,1; 06-9,1; 10-16,1; 13-24,5
Renault Megane: 04-7,8; 06-9,0; 09-19,1; 13-26,9
Renault Laguna: 02-7,1; 04-10,1; 05-11,2; 07-14,1
Renault Scenic: 04-8,0; 05-9,1; 06-10,4; 07-12,0; 09-18,0
Saab 9-5: 02-6,8
Seat Ibiza: 04-8,9; 09-17,6; 16-25,5
Seat Cordoba: 02-7,4; 03-8,4; 04-11,3
Seat Leon: 07-16,9
Seat Toledo: 02-8,3; 03-9,4; 04-10,9
Skoda Fabia: 06-8,1; 08-12,5; 09-13,8; 12-20,5; 16-30,0
Skoda Octavia: 06-13,6; 09-20,2; 12-18,5
Suzuki Swift: 08-15,4
Toyota Yaris: 03-9,0; 04-10,0; 06-14,6; 11-17,4
Toyota Auris: 10-29,5; 14-34,2
Toyota Corolla: 03-9,5; 04-10,4; 06-14,9; 07-16,1
Toyota RAV4: 05-18,9
Toyota Avensis: 06-16,6; 07-18,4; 09-25,4
Volvo S40: 04-11,5
Volvo S60: 04- 15,5; 05-17,5
Volvo V70: 07-23,9
VW Polo: 04-10,2; 05-11,9; 08-14,0
VW Golf: 02-6,9; 04-9,2; 05-9,9; 08-16,4; 09-18,0
VW Passat: 02-7,1; 04-10,0; 05-12,0; 06-15,1

BCM

SUPEREXPRESS

Zatrudnię posadzkarza, glazurnika, tel. 505 134 384. /01780-1/

Prasa belująca Warfama 1999 rok, I właściciel, 609 340 080. /229-1/

Sprzedam jęczmień, pszenżyto, 602 707 968. /230-1/

Wyprzedaż i likwidacja krów mlecznych, kosiarka rotacyjna, 505 332 939. /1064-1/

Blacharz - lakiernik z doświadczeniem podejmie pracę, 666 382 450. /1066-1/

Nadaj ogłoszenie przez internet!!!

Przeglądaj na tygodniksiedlecki.com

SZPITAL GARWOLIŃSKI

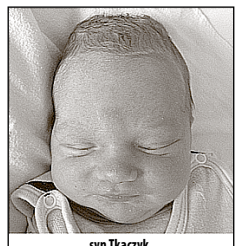

syn Tkaczyk, ur. 6.06.2020 r., godz. 20.40, waga 4.100, wzrost 54, Stary Goniwilk

Julia Paziewska, ur. 19.06.2020 r., godz. 11.02, waga 3.340, wzrost 52, Taluba

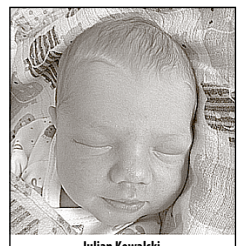

Julian Kowalski, ur. 20.06.2020 r., godz. 20.25, waga 3.680, wzrost 53, Maciejowice

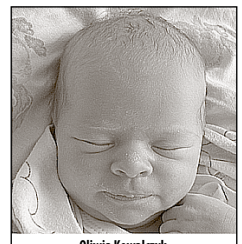

Oliwia Kowalczyk, ur. 20.06.2020 r., godz. 8.55, waga 3.490, wzrost 54, Wola Starogrodzka

CHRZCINY
ROCZNICE
UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
duży parking
Sala „Olimpia" Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

ZDJĘCIE PRZESŁANE PRZEZ CZYTELNIKA:

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

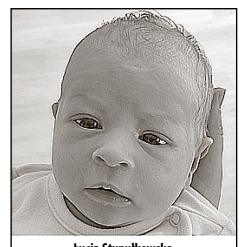

Łucja Stypułkowska, ur. 8.06.2020 r., godz. 13.05, waga 2.860, wzrost 52

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: tygodnik@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Kapelmistrz Tadeusz Bochman z łukowskiej orkiestry dętej zaprasza młodych.

Kto lubi w trąby dąć

Towarzystwo Muzyczne im. Antoniego Próchniewicza w Łukowie, działające przy Łukowskim Ośrodku Kultury i prowadzące orkiestrę dętą, zachęca dzieci od 10. roku życia do zapisania się na naukę gry. Zajęcia są prowadzone nieodpłatnie na instrumentach dętych i perkusyjnych.

Łukowska orkiestra, choć z przerwami, działa już od ok. 50 lat. Liczy ok. 40 muzyków i 10 adeptów. Obecnie prowadzi ją kapelmistrz **Tadeusz Bochman.**

– Przyjmujemy zainteresowanych nauką gry na wszystkich podstawowych instrumentach dętych, np. na: trąbce, klarnecie, puzonie, saksofonie, tubie, flecie poprzecznym, na altach tenorach i barytonach. Ewentualnie na instrumentach perkusyjnych – wymienia kapelmistrz. – Rodzice często obawiają się skierować dzieci do orkiestry, bo boją się wysokich kosztów zakupu instrumentu. Podkreślam, że my zainteresowanym grą w naszej orkiestrze nieodpłatnie wypożyczamy instrumenty. Rodzice nie ponoszą również opłat za naukę. Koszty są pokrywane z budżetu miasta. Warto, by rodzice rozważyli, na jakim instrumencie dziecko mogłoby grać. Chodzi o wiek i możliwości fizyczne. Niektóre z instrumentów mają pokaźną wagę, a gra na nich wymaga sporego wysiłku.

Nauka trwa przeciętnie od 1,5 roku do 2 lat. Po przyjęciu do składu orkiestry jej członkowie otrzymują strój wyjściowy, w którym orkiestra gra podczas miejskich uroczystości oraz w czasie pokazów i koncertów. Na lipiec tego roku był planowany koncert zagraniczny. Niestety, epidemia koronawirusa pokrzyżowała plany.

Kapelmistrz Tadeusz Bochman zauważa, że niemało jego podopiecznych po wyjeździe z Łukowa na studia nadal kontynuowało grę w orkiestrach uczelnianych czy orkiestrach miejskich w innych regionach kraju, zwiedzając nawet tak egzotyczne dla europejczyków kraje, jak Australia.

Zainteresowani karierą dzieci w orkiestrze mogą kontaktować się z Łukowskim Ośrodkiem Kultury, bądź bezpośrednio telefonicznie z kapelmistrzem Tadeuszem Bochmanem, dzwoniąc pod numer 512 326 904. (**PGL**)

fot. PGL

Biblioteka w Olszance organizuje…

Internetowe konkursy

Małgorzata Chraniuk, kierownik Gminnej Biblioteki w Olszance, stara się, by w czasach kornowirusa biblioteka działała pełną parą.

- Minął ponad miesiąc od wznowienia naszej działalności. Oprócz wypożyczania książek próbujemy swoich sił w nowej formie działalności: pracy on-line i kontaktu z Czytelnikami z wykorzystaniem facebook'a i strony internetowej – mówi Małgorzata Chraniuk.

Czterokrotnie przeprowadzono konkurs „Zgadnij – co to jest?". Trzy razy internauci musieli zgadnąć, co przedstawiają fotografie, zamieszczone na witrynach internetowych biblioteki, a za czwartym razem była to zagadka rymowanka.

- Do wygrania były książki niespodzianki. Cieszyło mnie, że liczba osób, biorących udział w konkursach, rosła. Obiecuję, że będą następne edycje – uśmiecha się Małgorzata Chraniuk.

Biblioteka zaproponowała też rozrywkę dla najmłodszych. Na profilu biblioteki zamieszczono link do filmu „Pan Poeta opowiada o ptakach".

- Od września ubiegłego roku bierzemy udział w projekcie „Para buch – książka w ruch". Ponieważ teraz nie ma możliwości przeprowadzenia bezpośrednich spotkań, zaproponowaliśmy dzieciom w wieku do 10 lat obejrzenie filmu – wyjaśnia Małgorzata Chraniuk.

Po jego obejrzeniu najmłodsi mogą wykonać dwa zadania - jedno polega na wykonaniu papierowego samolotu i zmierzeniu odległości, na jaką pofrunął, a drugie to odpowiedź na pytanie - co nietypowego robią żurawie? Ten konkurs trwa, a dla osób, które prawidłowo rozwiążą zadania, są przewidziane drobne upominki.

MILENA CELIŃSKA

Mrozy

Wraca tramwaj konny

Od 5 lipca br. znów można pojechać tramwajem konnym na trasie Mrozy-Rudka.

Tramwaj będzie kursował tylko w wyznaczone niedziele. Odjazdy z Mrozów do Rudki zaplanowano na godziny: 14.00, 15.00, 16.00, 17.00 i 18.00. Więcej informacji w dniu przejazdu: tel. 518 454 470. W pozostałe dni robocze informacji udziela sekretariat GOSiR, tel. 25 75 74 444. W związku z sytuacją epidemiczną, pasażerów obowiązuje nakaz zakrywania ust i nosa oraz dezynfekcji rąk, a w wagoniku może jednocześnie przebywać maksymalnie 6 pasażerów. **(T.MARK)**

Rodzicielstwo trudniejsze od gry w koszykówkę

Z Oksana Mollovą rozmawia Paweł Świerczewski.

Oksana Mollova była głównym filarem MKK Siedlce. Występowała w nim przez cztery sezony. Dla siedleckiej ekipy zdobyła łącznie ponad 1300 punktów, wielokrotnie ratując ją z opresji. Zajmowała też czołowe lokaty w plebiscycie dla najlepszych i najpopularniejszych sportowców w naszym regionie. Co teraz u niej słychać? Jak wspomina grę w Siedlcach

■ **Słyszałem, że zostałaś mamą. Gratuluję! Dziecko to szczęście, ale także nowe obowiązki. Rodzicielstwo daje się trochę we znaki?**

- Dziecko jest całym moim życiem, lecz muszę przyznać, że zajmowanie się nim, to praca 24 godziny na dobę. Rodzicielstwo jest jednak trudniejsze od gry w koszykówkę. Często teraz jestem bardziej zmęczona niż byłam po meczach i treningach. Mały rozwija się jednak rewelacyjnie i to rekompensuje cały trud.

■ **Jesteście sportową rodziną. Chcielibyście, żeby syn w przyszłości uprawiał sport, został koszykarzem?**

- Nie będziemy na siłę go ukierunkowywać. Na razie bardzo lubi kwiaty. Kto wie, może zostanie florystą? Ważne, żeby był szczęśliwy.

■ **Musiałaś szybko dojść do formy po ciąży, gdyż w mediach gruchnęła informacja, że podpisałaś umowę z nowym klubem.**

- Tak naprawdę do formy cały czas jeszcze wracam. Jadę do klubu, gdzie mnie znają trenerzy i wiedzą, w jakiej jestem sytuacji. To nowo powstały zespół w ekstraklasie Ukrainy. Ma bardzo duże ambicje. Plan jest taki, żebyśmy reprezentowali Ukrainę w europejskich pucharach. W składzie są przede wszystkim zawodniczki z kadry. Do tego wspomogą nas dziewczyny zza oceanu. Mój nowy zespół nazywa się BC Prometei Kamienski.

■ **Zapamiętam, bo z tego co mówisz, niedługo powinno być o nim głośno. Na chwilę jednak wróćmy do przeszłości. W Siedlcach spędziłaś wiele lat, reprezentując barwy MKK. Pamiętasz, jak to się stało, że tutaj trafiłaś?**

- Skończył mi się kontrakt w klubie na Ukrainie i postanowiłam spróbować kolejny raz gry za granicą. Mój agent dostał propozycję, żebym przyjechała na testy do Siedlec. Spodobałam się i już tu zostałam.

■ **Bezdyskusyjnie byłaś liderką siedleckiej ekipy. Jej najjaśniejszym punktem. Co wspominasz najmilej, a co najgorzej z gry w MKK?**

- Najmilej wspominam koleżanki z zespołu. Z wieloma naprawdę się polubiłyśmy. Niemiłych wspomnień z Siedlec nie mam. Zawsze tylko po pierwszej rundzie było ciężko z dograniem sezonu, bo zostawałyśmy w okrojonym składzie. Niejednokrotnie trzeba było grać całe spotkania bez przerwy. Gdybyśmy dysponowali większą rotacją, na pewno moglibyśmy osiągać lepsze wyniki.

fot. pyt

Oksana Mollova była czołową zawodniczką MKK Siedlce.

■ **W Siedlcach poza grą w koszykówkę znalazłaś także miłość. Związałaś się z synem trenera Teodora Mollova – Teoharem. To było uczucie od pierwszego wejrzenia?**

- Zdecydowanie można tak powiedzieć. Po pierwszym sezonie mąż oświadczył mi się na wakacjach w Nesebar. Było bardzo romantycznie - piękny widok na zatokę i stare miasto, kolacja, szampan, kwiaty... Naprawdę się postarał. Wesela mieliśmy w sumie dwa. Jedno dla najbliższej rodziny, a drugie rok później - dla wszystkich bliskich i przyjaciół. Z sentymentu kupiliśmy w Nesebar mieszkanie. To już takie nasze miejsce na Ziemi. Obecnie szykujemy walizki i dopinamy wszystko, żeby tam wyjechać. Logistycznie jest o tyle trudno, ze czekamy na pełne otwarcie granic.

■ **Poza ukraińskim obywatelstwem masz także polskie. Myślisz o grze w biało-czerwonych barwach?**

- Chcę sprostować, że owszem starałam się o polskie obywatelstwo, ale koniec końców prezydent RP wydał decyzję odmowną. Szkoda, bo mąż naprawdę poświęcił temu dużo czasu. Urodziłam się na Sachalinie, a to jest Rosja. Wiemy wszyscy, jak wyglądają obecne stosunki ukraińsko-rosyjskie. Nie było łatwo zebrać wszystkich potrzebnych dokumentów. Przeszłam nawet weryfikacje MSW. Widocznie jednak nie jest mi pisane być obywatelem Polski. Za to mój synek jest Polakiem i to jest dla nas najważniejsze.

■ **MKK Siedlce nie jest już w ekstraklasie. Nie występuje na żadnym szczeblu rozgrywek centralnych. Honoru siedleckiej koszykówki w żeńskim wydaniu próbuje bronić SMKK Arkadiusza Mazurkiewicza. Myślisz, że w Siedlcach doczekamy się jeszcze basketu na najwyższym poziomie?**

- Nawet byłam na jednym meczu Siedlec z UKS Ursus w tym sezonie. Ważne, żeby były fundamenty. Wtedy można budować na nich coś więcej. Jeśli będą ambicje i przyjazna atmosfera w mieście do tworzenia zawodowego sportu, to wszystko jest możliwe.

■ **Chciałabyś kiedyś jeszcze zagrać w Siedlcach?**

- Oczywiście. To miasto dało mi dużo pozytywnych wspomnień i przede wszystkim rodzinę. Na zawsze pozostanie w mym sercu.

■ **Jakie cele sportowe przed sobą stawiasz?**

- Chciałabym wrócić do jak najwyższej formy i móc długo jeszcze grać na wysokim, zawodowym poziomie. To jest moja praca, więc chcę ją wykonywać jak najlepiej. Oby tylko pozwoliło na to zdrowie.

■ **Tego Ci właśnie życzę. Dziękuję za rozmowę.**

- Również dziękuję. Pozdrawiam wszystkich siedleckich sympatyków koszykówki!

fot. Aga Król

Koszykarka wielokrotnie była nagradzana w plebiscycie na najlepszych i najpopularniejszych sportowców naszego regionu. Obok Oksany Mollowej - Małgorzata Cepek (wicestarosta siedlecki) i Dorota Kazimierczak (Frezdrom)

Przegrane budowały nasz charakter

Z Przemysławem Kupką rozmawia Paweł Świerczewski.

Przemysław Kupka został nowym siatkarzem KPS Siedlce. 19-latek występuje na pozycji atakującego. W ubiegłym sezonie reprezentował barwy klubu SMS PZPS Spała, zdobywając dla niego 336 punktów.

■ **Jak rozpoczęła się Twoja przygoda z siatkówką?**

- Wszystko zaczęło się jeszcze w szkole podstawowej. Już wtedy coś we mnie dostrzegł trener UKS Gwiazda Tarnowskie Góry - Jerzy Chmielewski. To on jako pierwszy zaprowadził mnie na halę i zachęcił do treningów. Jestem mu za to bardzo wdzięczny.

■ **Masz jakiegoś siatkarskiego idola?**

- Tak, zdecydowanie jest nim Bartosz Kurek.

■ **W minionym sezonie byłeś jednym z filarów SMS PZPS Spała. Młodej drużynie nie szło zbyt dobrze, ale swoją postawą udowadniałeś drzemiący w Tobie potencjał.**

- Zajęliśmy ostatnie miejsce w lidze. Na pewno ciężko było grać następne mecze przy tylu porażkach, ale właśnie te przegrane spotkania nas hartowały, budowały nasz charakter. Dzięki temu na każdy następny mecz wychodziliśmy z nowym nastawieniem. Nigdy nie było tak, że pękaliśmy przed jakąś drużyną. Dawaliśmy z siebie wszystko, wierząc w sprawienie niespodzianki.

■ **Za nami ciężkie miesiące pandemii, która mocno uderzyła w sport. Jak dbałeś o zachowanie formy?**

Przemysław Kupka fot. Daria Jańczyk

- Przerwę wywołaną przez koronawirusa przeznaczyłem na budowę siły i masy mięśniowej. Wiem, że chcąc stawać się coraz lepszy, muszę ciężko pracować. Z siatkarskich aspektów skupiam się na poprawieniu zagrywki i gry w obronie.

■ **Jak to się stało, że trafiłeś do Siedlec? Jakie cele przed sobą stawiasz, grając dla KPS-u?**

- Prezes i trener byli zdecydowani na mój transfer, po paru rozmowach, dopięliśmy umowę. Wiem, że gra w Siedlcach była trampoliną do zrobienia dużej kariery dla wielu zawodników, jak chociażby Damiana Schulza czy Piotra Łukasika. Chciałbym, żeby była też dla mnie. Dołączyłem do KPS-u, żeby się rozwijać.

■ **Pamiętasz swoje mecze przeciwko siedleckiej drożynie? Co o niej wtedy myślałeś?**

- Grałem tylko pierwszy mecz z Siedlcami, KPS był wtedy w podobnej sytuacji, co my, więc przyjechaliśmy do Siedlec po 3 punkty. Wiedzieliśmy, że KPS jest lepszy niż wskazują na to jego wyniki. Przegraliśmy wtedy 3:1.

■ **Chcesz coś przekazać siedleckim kibicom?**

- Mam nadzieję, że w tym sezonie nasza drużyna dostarczy Wam wiele emocji oraz radości. Wspierajcie nas z trybun!

■ **Dziękuję za rozmowę i powodzenia!** ❐

Sobków katem Pogoni

W 26. kolejce II ligi piłkarze Pogoni Siedlce podejmowali Górnika Polkowice. Obie drużyny bronią się przed spadkiem, przez co wynik rywalizacji miał podwójne znaczenie. Pierwsze pół godziny spotkania nie zapowiadało porażki gospodarzy. Przy lepszej dokładności powinni oni prowadzić nawet dwoma bramkami. Już w 6 mi.n Damian Mosiejko zabrał piłkę Kamilowi Wacławczykowi, ale strzelił anemicznie. Dwie minuty później w dobrej sytuacji znalazł się Eryk Więdłocha, lecz podał wprost w nogi obrońców. W 11 min. uderzenie Macieja Firleja obronił Marcin Furtak. W 19 min. mocno z wolnego strzelił Adam Mójta, piłka jednak odbiła się od bramkarza, a defensorzy przyjezdnych opanowali sytuację. W 28 min. Więdłocha ograł kilku obrońców i... znów niedokładnie dogrywał. Od 30 min. zarysowała się przewaga Górnika. Gdy wydawało się, że drużyny zejdą do szatni przy bezbramkowym remisie, Eryk Sobków śmiało wszedł między dwóch stoperów i pewnym strzałem pokonał Mikołaja Smyłka. Po przerwie z boiska długo wiało nudą. Goście umiejętnie się bronili, siedlczanie nie potrafili znaleźć sposobu na sforsowanie ich defensywy. Wreszcie w 70 min. Bartosz Olszewski dograł piłkę z rzutu wolnego na pole karne, Furtak spóźnił się z interwencją, a Firlej celną główką doprowadził do wyrównania. Szczęście pogonistów nie trwało długo. Kilka minut później Mosiejko w niegroźnej sytuacji, walcząc o górną piłkę, sfaulował na 15 metrze Mariusza Szuszkiewicza, a rzut karny pewnie wyegzekwował Sobków. Ten sam zawodnik postawił kropkę nad i w doliczonym czasie, pokonując Smyłka strzałem zza pola karnego.

Podczas meczu z Górnikiem ukarany trener Bartosz Tarachulski kierował zespołem z wysokości trybuny.

Stałe fragmenty gry to domena Adama Mójty.

POGOŃ – GÓRNIK 1 : 3 (0 : 1)

Bramki: Firlej 70 – Sobków 44, 74 (k), 90 + 3.

Pogoń: Smyłek – Sadzwicki, Repka, Oćenaś, Olszewski, Więdłocha (74 Kozłowski I), Margol (46 Kozłowski II), Mosiejko, Wiktoruk (83 Balicki), Mójta (46 Wojtuszek), Firlej.

Górnik: Furtak – Fryzowicz, Kowalski-Haberek, Opałacz, Magdziak (46 Azikiewicz), Wacławczyk (69 Ekwueme), Mucha, Szuszkiewicz, Baranowski (83 Osiadły), Bednarski (52 Radziemski), Sobków.

Żółte kartki: Olszewski – Furtak, Fryzowicz. Sędziował Marcin Szczerbowicz z Olsztyna. Mecz rozegrano bez udziału publiczności.

W pozostałych meczach 26. kolejki: Lech II Poznań – Elana Toruń 2 : 2, Garbarnia Kraków – Widzew Łódź 1 : 3, Legionovia Legionowo – GKS Katowice 2 : 2, Skra Częstochowa – Resovia Rzeszów 0 : 0, Górnik Łęczna – Znicz Pruszków 1 : 0, Olimpia Elbląg – Gryf Wejherowo 3 : 1, Błękitni Stargard – Bytovia Bytów 1 : 3, Stal Stalowa Wola – Stal Rzeszów 3 : 0. **(MB)**

fot. Aga Król

Przy piłce Eryk Więdłocha

Walczyli do końca

Mecz energiczniej rozpoczęli gospodarze. Efektem ich animuszu był jednak tylko mocny, lecz niecelny strzał **Marcina Gawrona** w 5 minucie. Po czterech kolejnych minutach, po technicznym strzale z kilkunastu metrów **Marcina Kozłowskiego** wygrywali już pogoniści. W 18 min. prowadzenie gości podwyższył strzałem z bliska **Marcin Kozłowski**. Mecz nie mógł więc ułożyć się lepiej dla podopiecznych trenera **Bartosza Tarachulskiego**. Siedlczanie szybko jednak wprawili w nerwowy nastrój szkoleniowców i kibiców. Już w 28 min. bowiem **Krystian Sanocki** skutecznie dobił uderzenie **Patryka Paczuka**, zdobywając kontaktowego gola. Błękitni rzucili się do natarcia, ale do przerwy ich ataki nie przyniosły efektu bramkowego. Gdy w 54 min. Wojciech Fadecki doprowadził do wyrównania, prawdopodobnie tylko najwierniejsi kibice Pogoni wierzyli w dobry dla ich drużyny obrót sprawy. Ich wiara w sukces z pewnością zmalała, gdy trzy minuty później Eryk Więdłocha nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem gospodarzy. Pogoniści nie stracili jednak ducha walki. Już w 68 min. byli bliscy odzyskania prowadzenia, lecz piłka po uderzeniu **Tomasza Wełny** odbiła się od poprzeczki. Błękitni zlekceważyli to ostrzeżenie. Koniecznie chcieli zgarnąć komplet punktów, ale przyjezdni nie zamierzali im ułatwiać zadania. O wyniku meczu zadecydowała akcja w 80 minucie, gdy **Eryk Więdłocha** minął Rzepeckiego i precyzyjnym zagraniem zza pola karnego umieścił piłkę w bramce Błękitnych.

BŁĘKITNI – POGOŃ 2 : 3 (1 : 2)

Bramki: Sanocki 28, Fadecki 54 – Kozłowski 9, Marciniec 18, Więdłocha 80.

Błękitni: Rzepecki - Theus, Ostrowski, Krawczun, Sitkowski, Gawron, Sianocki, Cywiński, Łysiak, Fadecki, Paczuk.

Pogoń: Smyłek – Kozłowski I, Oćenaś, Wełna, Olszewski, Repka, Margol, Marciniec, Wojtuszek, Więdłocha, Walków.

Żółte kartki: Łysiak, Ostrowski, Theus – Margol, Wełna. Sędziował: Paweł Horożaniecki z Żarów. Widzów: 300.

W pozostałych meczach 27. kolejki: Bytovia – Olimpia 1 : 0, Gryf – Górnik Ł. 1 : 2, Znicz – Skra 2 : 1, Resovia – Stal Rz. 0 : 0, Stal S.W. - Legionovia 2 : 0, GKS Katowice – Garbarnia 2 : 0, Widzew – Lech II 3 : 2, Elana – Górnik P. 1 : 4.

1	Widzew Łódź	27	54	56:26
2	GKS Katowice	27	51	48:30
3	Górnik Łęczna	27	49	36:31
4	Resovia	27	45	44:24
5	Olimpia Elbląg	27	44	40:26
6	Bytovia Bytów	27	43	39:36
7	Błękitni	27	38	43:45
8	Górnik	27	37	20:35
9	Elana Toruń	27	36	36:38
10	Pogoń Siedlce	27	36	40:44
11	Stal Rzeszów	27	35	41:39
12	Skra	27	35	23:35
13	Znicz Pruszków	27	34	36:45
14	Stal	27	34	33:39
15	Lech II Poznań	27	34	35:38
16	Garbarnia	27	32	30:33
17	Legionovia	27	20	24:49
18	Gryf Wejherowo	27	14	21:59

W 28. kolejce Pogoń podejmie Elanę Toruń **27 czerwca o godz. 17.00**. **(MB)**

Nasi w kadrach

Polski Związek Podnoszenia Ciężarów opublikował składy kadr narodowych. Nie brakuje w nich reprezentantów klubów z naszego regionu. W grupie juniorek znalazły się **Klaudia Celińska-Mysław** i **Karolina Hyla** z WLKS Nowe Iganie (trener **Dawid Fertykowski**), a w kategorii juniorów ich koledzy klubowi: **Adrian Kędziora, Konrad Romańczuk** (trener **Marcin Dołęga**) i **Tomasz Nowosielski** (trener **Dawid Fertykowski**). Do kadry juniorek młodszych zakwalifikowały się **Martyna Dołęga** z WLKS (trener **Marcin Dołęga**) i **Julia Linkiewicz** z **Olimpijczyka Łuków** (trener **Robert Dołęga**). **(MB)**

Lekkoatletyczny czwartek

Zarząd Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Siedlcach organizuje zawody z cyklu „Lekkoatletyczne czwartki". Finał miejski odbędzie się już **25 czerwca** na stadionie przy ul. Prusa 6 (początek **o godz. 16.00**). Rywalizować będą uczniowie szkół podstawowych z klas IV-VI. **(MB)**

Zagrają debliści

W najbliższą sobotę, **27 czerwca o godz. 10.00,** na kortach przy ul. Batorego w Siedlcach odbędą się amatorskie mistrzostwa tego miasta w tenisie ziemnym. Rywalizować w nich będą debliści. Zgłoszenia są przyjmowane **do 26 czerwca (do godz. 20.00)** na kortach lub pod nr. tel. 515248750. Organizatorem zawodów jest Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Biały ser w oliwie

Kamila Lisicka i **Aleksander Pawluczuk** prowadzą w Jakubikach (gm. Kosów Lacki) gospodarstwo „Złota Górka". Produkują kozie sery i inne przetwory z przydomowego ogrodu i sadu. - Lubimy dobrze zjeść, ale nie narobić się przy przygotowaniu posiłków. Staramy się korzystać z lokalnych i sezonowych produktów - mówią.

Często przyjmują gości. A ponieważ pracy przy zwierzętach (hodowla kóz) nie brakuje, dobrze mieć w lodówce sprawdzoną przekąskę, gotową do podania - taką jak biały ser kozi w oliwie z bazylią i czosnkiem.

Najpierw przygotowujemy zalewę na bazie oliwy z oliwek (można zastąpić innymi olejami, np. rzepakowym czy lnianym). Na litrowy słoik należy przygotować około 250 ml (1 szklanka) zalewy. Na 1 kg sera, który zamierzamy przygotować, potrzebujemy do oliwy łyżeczki soli i pół główki czosnku. Czosnek przeciskamy przez praskę i ucieramy z solą, potem powoli dodajemy oliwę, ciągle mieszając. Następnie siekamy i dodajemy pęczek/doniczkę świeżej bazylii.

Teraz kozi twaróg (można go zastąpić krowim, byle tłustym i dobrej jakości) kroimy w kostkę. Układamy w słoikach warstwami: zalewa, kostki sera, zalewa - aż wypełnimy słoik. Podczas przechowywania warto od czasu do czasu słoik obrócić.

(BS)

Kamila Lisicka i Aleksander Pawluczuk fot. arch. rodzinne

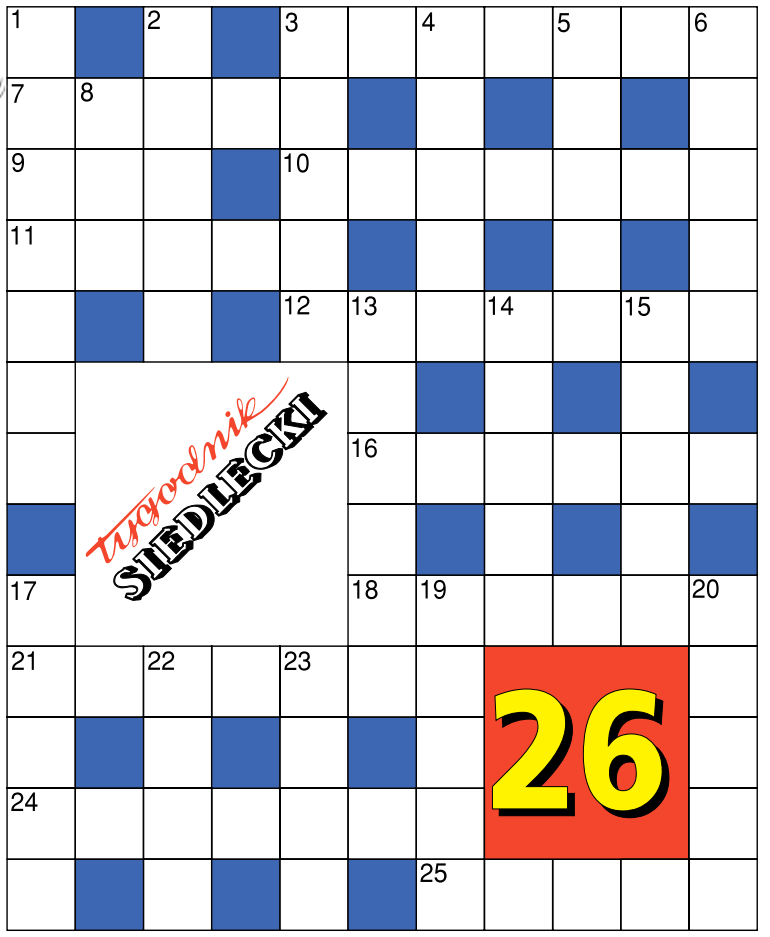

POZIOMO: 3- Koziołek Matołek myślał, że tam kozy kują, 7- duże miasto w Japonii, 9 – ½, 10- noc Kupały (albo mała sobota), 11- samochodowy, lotniczy, powodziowy (a czasem fałszywy), 12- trudna niebezpieczna sytuacja (ale czasem można z niej wyjść), 16- tworzą bukiet, 18- rysunek wykłuty na ciele, 21- leje na ogień, 24- z niego jedzą prosiątka, 25- nie tylko złota lubi pływać.

PIONOWO: 1- jeśli ktoś cię na nie rozłoży – przegrałeś, 2- „M-ileś" dla króla, 3- górskie albo włosów, 4- leje jak... z niego, 5- do notowania, 6- ona przenosi góry, 8- w kuchni sąsiaduje z pieprzem, 13- kara z konfesjonału, 14- Nil+Kair+piramidy, 15- tania z mięsem, 17- drżące (albo trzęsące się) drzewo, 19- wciela się w role, 20- np. zygzakowata, 22- jeśli z grubej... - to dosadnie, 23- będzie niby gaj, jeśli suchy kwiecień, mokry maj.

Na zwycięzcę krzyżówki czeka nagroda niespodzianka.

ROZWIĄZANIE Z NR 14

POZIOMO: 1- tło, 4- wagonik, 8- olej, 9- SMS, 10- apostoł, 11- zez, 12-boa, 13- drabina, 17- zdrowy, 18- monokl, 21- trele, 24- cło, 25- gmach, 26-oparcie.

PIONOWO: 2- łom, 3- olsza, 4- wjazd, 5- głowa, 6- nitki, 7- kółka, 9- sobota, 14- rozum, 15- baran, 16- nawyk, 19- osoba, 20- lanie, 21- toga, 22- Ezaw, 23- echo.

Nagrodę otrzymuje **MIROSŁAWA SZYMAŃSKA z Siedlec**. Gratulujemy! Nagrodę o wartości 100 zł ufundował sklep **Media Markt oferujący kompleksowy wybór urządzeń i akcesoriów do wyposażenia domów oraz biura, m.in. sprzęt multimedialny i teleinformatyczny, telewizory, urządzenia audiowizualne, sprzęt biurowy, produkty AGD.**

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Sekrety babci

- Żeby w produktach sypkich nie pojawiły się mole spożywcze, dobrze jest włożyć do nich liść laurowy.
- Żeby makaron nie posklejał się w czasie gotowania, trzeba dodać do wody kilka kropel oleju lub oliwy z oliwek.
- Jeśli do wody, w której chcemy ugotować jajka na twardo, dodamy trochę soli, to łatwiej je będzie później obrać ze skorupek.
- Jak rozpoznać, które jajo jest ugotowane, a które nie? Wystarczy „zakręcić" je na blacie. Gotowane będzie się kręcić dalej, a surowe nie.

Uśmiechnij się

Dowcip opowiada Zbigniew Woźniak, wójt gminy Bielany w powiecie sokołowskim.

Dwóch znajomych wybrało się na wycieczkę po Warszawie. W pewnym momencie mijają okolice ul. Wiejskiej. Wtedy do ich uszu dociera gromkie: „Sto lat, sto lat!".

- Chyba ktoś w Sejmie obchodzi dziś urodziny - domyśla się pierwszy z nich.

- Nie - wyjaśnia mu drugi. - Ustalają wiek emerytalny.

Krzyżówka dla dzieci

Rozwiąż krzyżówkę. Rozwiązanie odczytasz w zaznaczonych na czerwono polach diagramu. Z wyrazem, który jest rozwiązaniem, ułóż zdanie i prześlij je do redakcji „TS". Na autora najciekawszego zdania czeka nagroda-niespodzianka.

1- ciągle wybiera się za morze
2- czarna i kracze
3- ptak – mądra głowa
4- ... krukowi oka nie wykole
5- jak sama nazwa wskazuje, łowi myszy
6- ptak - przeciwieństwo reszki
7- ma swój czubek
8- kuka w zegarze

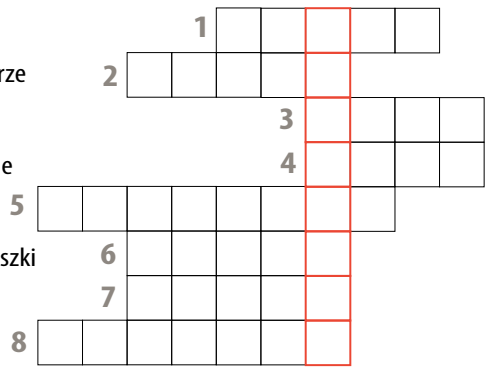

Co nie pasuje?

W każdym zbiorze wyrazów jeden kojarzy się z górami. Znajdź go i wpisz do diagramu. Rozwiązanie zagadki powstanie w zaznaczonych polach.

1- nizina, równina, szczyt, płaszczyzna
2- Gdańsk, Zakopane, Łódź, Olsztyn
3- narty, wrotki, hulajnoga, rower
4- Kaszub, Mazur, góral, Kurp
5- szczeble, drabina, schody, wyciąg

Ułóż zdanie z tym wyrazem i prześlij je do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka nagroda-niespodzianka.

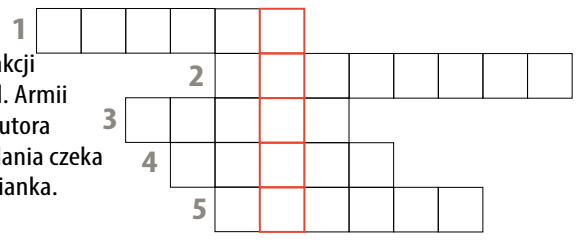

Najciekawsze rozwiązania przysłała **Paulina Ornowska z Siedlec**.

Zapraszamy po nagrodę.

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 10 ukrytych wyrazów. Tylko jeden z nich nie kojarzy się z morzem. Narysuj ten przedmiot i wyślij rysunek do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

B	R	Z	O	R	S	T	Y	Ż	K
U	P	L	A	Ż	A	F	A	L	E
U	R	Z	B	S	T	A	T	E	K
P	I	A	Z	T	R	Ę	G	Z	A
P	A	M	U	S	Z	E	L	K	A
U	K	L	Ż	G	D	A	Ń	S	K
E	R	Z	M	P	Ż	A	G	K	I
P	I	A	S	E	K	W	O	D	K
M	E	W	B	A	Ł	T	Y	K	Ś
L	I	C	I	U	P	A	G	A	S
D	W	Z	A	N	T	Ę	Y	R	A
M	E	D	U	Z	A	R	Y	Ę	B
W	I	E	R	E	J	S	N	U	T

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

9 770239 684036 26

eprasa.pl 5cb683ea08